

Wielki
kasia
nOowska
i niebezpieczny
nurt pierwsza
część bardzo
długiej rozmowy



jeszcze
o koncertach
i innych
imprezach

TERAZ
MŁODZI
I PRZEGLĄD TWÓRCZOŚCI
MŁODZIEŻY
POWIATU JAROCIŃSKIEGO

sukces
Jacka

komiks Jacka
Kowalskiego z Jarocina
trafił do antologii
polskiego komiksu



GAZETA

Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ



PROVIMI POLSKA

PROVIMIX
PROVIPLUS

TVP 3 TVP 2
godz. 18.20

Nr 44 (733) 29 października 2004

ISSN 1230-851X

Nr indexu 34382X

Cena 2,00 zł www.gj.com.pl



GMINA ŻERKÓW MA ZAPŁACIĆ ZSMP

Wyrok dla Żerkowa

Sąd Okręgowy w Kaliszu zdecydował, że roszczenia ZSMP są słuszne i gmina Żerków powinna zapłacić odszkodowanie w wysokości ponad 2 mln 400 tys. zł za przejęcie budynków Młodzieżowego Centrum

Szkoleniowo-Rekreacyjnego. Wyrok nie jest prawomocny, a burmistrz Janusz Jajczyk zapowiada, że tak długo będzie się odwoływał, dopóki nie znajdzie sprawiedliwości. (ann)

Czytaj na str. 3

ROLNICTWO

Bez kwot ani rusz

Rolnicy, którzy liczyli, że zarobią na sprzedaży kwot mlecznych pomyli się. Ceny limitów z tygodnia na dzień spadają. Aktualnie za 1kg kwoty trzeba zapłacić od 80 groszy do 1,20 zł. Zdaniem znawców rynku mleka z początkiem przyszłego roku 1kg limitu będzie kosztował od 20

do 30 groszy. Tym bardziej, że rolnicy na jego zbycie mają czas do końca lutego przyszłego roku.

Czy mleczarnia będzie odbierała mleko od tych dostawców, którzy przekroczą przyznaną kwotę? Czy rolnicy będą płacili kary za większą produkcję mleka?

Czytaj na str. 14

CZY WŁAŚCICIELE DZIAŁEK ZAROBIAJĄ KROCIE?

Ziemia obiecana

Stratę nawet ponad miliona złotych dla budżetu gminy Jarocin może oznaczać przyjęta na ostatniej sesji rady miejskiej uchwała w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego dla działek położonych we wsi Golina. Za to dla właścicieli tych terenów - wśród nich radnego Janusza Wojtczaka z rządzącego gminą Teraz Jarocin, może być źródłem znacznych oszczędności. Wszystko za sprawą bardzo niskiej stawki opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości, którą ustalili radni.

Czytaj na str. 10 i 11



TO IDZIE MŁODOŚĆ

Nowy szef SLD w Jarocinie

Mikołaj Kostka jest od poniedziałku nowym przewodniczącym Rady Powiatowej SLD w Jarocinie. Na to stanowisko wybrali go delegaci na IV Powiatowy Zjazd SLD. W wyborach, które zakończyły się w poniedziałek wieczorem, 23-letni Mikołaj Kostka uzyskał 37 głosów. Jego kontrkandydatka, dotychczasowa szefowa SLD w Jarocinie Katarzyna Dudziak zdobyła o cztery głosy mniej.

Kilka minut po wyborze, nowy przewodniczący zapowiedział, że jego celem będzie zjednoczenie starszych i młodszych członków SLD. Jak sam mówi, nie chce podziałów, tylko skonsolidowania tych dwóch środowisk. Zamierza też działać na rzecz „otwarcia się ugrupowania na społeczeństwo”. Wynik wyborów był sporym zaskoczeniem dla większości obserwatorów zjazdu. (red)

JARACZEWO

Panienka do odnowy

Wykonanie boisk do piłki nożnej i siatkówki, parkingów, oczka wodnego i renowację parku „Solana” przewidują plany odnowy wsi dotyczące Parzęczew i Panienka. Władze gminy Jaraczewo na realizację przedsięwzięcia chcą pozyskać środki unijne. Koszt inwestycji, to około 500 tysięcy zł.

Czytaj na str. 5



Wrócił do swoich

Prochy Edwarda Góry i jego żony Aliny spoczęły na jarocińskim cmentarzu komunalnym. Zmarły w 1987 roku we Władysławowie polonista, przez ponad 20 lat uczył w Liceum Ogólnokształcącym w Jarocinie. Uroczystości pogrzebowe zostały połączone z nadaniem imienia profesora Góry pracowni języka polskiego w „ogólniaku”.

Szerzej na str.12

Marszałek Donald Tusk na rynku

- Z pełnym przekonaniem mogę powiedzieć, że spośród liderów wszystkich ugrupowań politycznych w Polsce, mam najmniej powodów do wstydu za swoją partię - mówi wicemarszałek sejmu Donald Tusk w wywiadzie dla „Gazety”. Lider Platformy Obywatelskiej gościł w poniedziałek w Jarocinie. Wizyta polityka miała związek akcją Platformy 4XTAK i zbiórką podpisów w sprawie referendum konstytucyjnego. W trakcie krótkiej wizyty Tusk spotkał się władzami miasta i lokalnymi działaczami swojej partii. Prawie godzinę wicemarszałek rozmawiał na jarocińskim rynku z mieszkańcami.

Rozmowa z Donaldem Tuskiem na str. 9



NAJBARDZIEJ ŻAŁ DZIECI

Wilgoć, grzyb na ścianach, a przede wszystkim za drogie ogrzewanie, to problemy doskwierające mieszkańcom lokali socjalnych na Parowozowni w Jarocinie. Czego się domagają i co na to prezes Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, który zarządza budynkiem czytaj na str. 13.

Następny numer „Gazety Jarocińskiej” w sprzedaży od 2 listopada. Ogłoszenia do tego wydania będą przyjmowane do soboty 30 października. Biuro ogłoszeń tego dnia czynne będzie do godz.

Zaproszenie dla Marszałka czyli lista gości na 750-lecie Jarocina



PIOTR
PIOTROWICZ

Jarocin odwiedził wicemarszałek Donald Tusk. Marszałek jeździ po Polsce powiatowej i promuje inicjatywę 4 x TAK. To coś nowego, choć poprzednie przedsięwzięcie związane ze słowem TAK miało o jedno TAK mniej. Pamiętać jednak trzeba, że pytanie o zachowanie lub likwidację Senatu było i wtedy. Niestety, zainteresowanie wizytą marszałka było więcej niż mizerne. Na rynku zjawili się przypadkowi ludzie i władze miasta. Tylko miasta, bo starosty jarocińskiego ani jego zastępczyni nie było. Zapewne nie wiedzieli o wizycie jednej z ważniejszych osób w państwie.

Tusk obiecał, że przyjedzie za nieco ponad dwa lata na obchody 750-lecia uzyskania praw miejskich przez Jarocin bez względu na wszystko. Zaprosili go burmistrz i przewodniczący rady miejskiej. Jak widać powoli tworzy się lista gości zaproszonych.

Pojawia się też refleksja dotycząca tego jubileuszu. Chodzi o przygotowanie obchodów. Władze miejskie zapewne mają już pomysł, ale jakoś nie dzielą się nim z tak zwaną publicznością. Wydaje mi się, że przygotowania do takiej rocznicy powinny być przeprowadzone w sposób szczególny. Pewne standardy wyznaczył Poznań, gdzie założono w tym celu specjalną fundację. Może też w Jarocinie warto byłoby powołać nową organizację pozarządową, która zajęłaby się obchodami, a potem działała na różnych polach. Nie ulega wątpliwości, że inicjatorem powstania takiej organizacji musi być burmistrz i on winien zapraszać różne osoby do współuczestniczenia w jej pracach. Ponad podziałami. A potem dopiero, w porozumieniu z taką fundacją czy stowarzyszeniem zapraszać gości na jubileusz.

Swoją drogą dobrze zrobił burmistrz, że zaprosił Donalda Tuska, bo to polityk z niewątpliwą klasą; rasa ginąca w polskiej polityce.

ORDER UŚMIECHU DLA SIEFA HENDRIKSA
PREZESA FUNDACJI VELDHOVEN - JAROCIN

Dołączył do odznaczonych

Prezes Fundacji Veldhoven - Jarocin Sief Hendriks otrzymał tytuł Kawalera Orderu Uśmiechu. Zaszczytne odznaczenie przyznała mu Międzynarodowa Kapituła Orderu Uśmiechu na wniosek dzieci, młodzieży oraz dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie Romualda Gruchalskiego. W uzasadnieniu napisano: „Za całokształt pracy dla dzieci i młodzieży. Za okazaną pomoc i inicjatywę na rzecz dziecięcej społeczności Jarocina.”

Order Uśmiechu jest unikalnym odznaczeniem nadawanym dorosłym przez dzieci i w ich imieniu za okazywane im serce, przyjaźń i cierpliwość bez względu na kolor skóry, miejsce zamieszkania, narodowość czy religię. Idea powstała w Polsce, ale propozycje wręczenia składają także dzieci z innych krajów. Decyzją Sekretarza Generalnego ONZ w 1979 roku Order Uśmiechu uzyskał status międzynarodowy. Przez cały ten okres do grona Kawalerów Orderu Uśmiechu przyjęto 791 osób z całego świata, wśród których są: Jan Paweł II, XIV Dalajlama, Matka Teresa z Kalkuty, Steven Spielberg, Peter Ustinov, Królowa Szwecji Sylwia, Astrid Lindgren, Jeanne Rowling, Jolanta i Aleksander Kwaśniewscy, Irena Kwiatkowska, Janina Ochojska, Anna Dymna, prof. Zbigniew Religa, Jacek Kuroń, Marek Kotański i wielu innych

Po ocenie otrzymanych wniosków i rekomendacji Międzynarodowa Kapituła ogłosiła listę Kawalerów Orderu Uśmiechu na drugie półrocze 2004 roku na posiedzeniu, które odbyło się 1 października w Warszawie.

Termin wręczenia odznaczenia nie został jeszcze ustalony. - Ale na pewno odbędzie się to w Jarocinie - zapewnia dyrektor Romuald Gruchalski.

(ann)

JAROCIN O podwyżkach i spółkach

Jarocińscy radni będą dyskutować na najbliższej sesji o podwyżce opłat za składowanie odpadów na wysypisku śmieci. Ustalą też nowe stawki opłaty targowej. Ponadto zdecydują o przekazaniu spółce Jarocin - Sport 1.600.000 zł. Pieniądze te przeznaczone mają być na budowę sal gimnastycznych przy Zespole Szkół w Wilkowyi oraz w Cielczy. Inwestorem ma być właśnie Jarocin - Sport, bo jako spółka będzie miała możliwość zwrotu podatku VAT. Z kolei PEC ma przejąć modernizację oświetlenia ulicznego w gminie Jarocin oraz budowę nowych sieci oświetlenia, na co otrzyma 500 tys. zł.

Rajcy mają też przyjąć dokument o współdziałaniu z gminą Koźmin Wielkopolski w zakresie kanalizacji sanitarnej, komunalnych odpadów stałych, transportu lokalnego oraz rozwoju przedsiębiorczości.

Sesja Rady Miejskiej w Jarocinie odbędzie się w najbliższy piątek w siedzibie muzeum. Początek o 13.00.

(mat)

POWIAT Wskaż drogę zarządowi

Na najbliższy czwartek (28 października) zaplanowano kolejną sesję rady powiatu. Na posiedzeniu będzie można dowiedzieć się m.in. tego jak radni wypełnili oświadczenia majątkowe za 2003 r. Podczas obrad radni mają ustalić kierunki działania dla zarządu powiatu na rok przyszły. Bez echa nie pozostanie zapewne też kwestia pozyskania przez powiat prawie 10 mln zł z Unii Europejskiej na rozbudowę szpitala. Sesja rozpocznie się o 10.00 w świetlicy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

(ag)

KOTLIN O zasiłkach na sesji

Najbliższa sesja Rady Gminy w Kotlinie odbędzie się w środę 27 października. Obrady w siedzibie urzędu rozpoczną się o godz. 16.00. Głównym tematem posiedzenia będzie ocena skuteczności przyznawania zasiłków z opieki społecznej.

(ls)



PRODUKTY ROŚLINNE JAKO MATERIAŁ
ENERGETYCZNY

Jak założyć plantację wierzby?



PRZEDSTAWICIELE SPÓŁEK „Eko-Dbaj” i „Eko-Kom”

Szkolenie poświęcone nowym technologiom w zakresie wykorzystania produktów roślinnych jako materiału energetycznego odbyło się w jarocińskim ratuszu. Wiele miejsca poświęcono uprawie wierzby energetycznej. Uczestnicy seminarium dowiedzieli się, jak zakładać plantację,

jak ją uprawiać i pozyskiwać biomasę. Przedstawiono im również koszty związane z założeniem plantacji i produkcji zrębków wierzby.

Symposium zorganizowała spółka „Eko-Dbaj” z Cielczy, a szkolenie poprowadzili eksperci „Eko-Kom” z Łodzi.

(mat)

BĘDZIE ZATOKA AUTOBUSOWA

Bezpieczniej w Łobzie

Przy drodze krajowej nr 12 w Łobzie (gm. Jaraczewo) jest budowana zatoka autobusowa. Przedsięwzięcie realizuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Poznaniu. Inwestycja pochłonie ponad 59 tysięcy złotych.

Gmina Jaraczewo zakupiła wiatę przystankową. Na ten cel

z gminnej kasy przeznaczono 6.500 zł. - Zatoka poprawi bezpieczeństwo pasażerów autobusów, a zwłaszcza dzieci dojeżdżających do szkoły w Jaraczewie - mówi Zbigniew Kowańdy, kierownik Referatu Inwestycji, Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy w Jaraczewie.

(era)



ZATOKA AUTOBUSOWA jest budowana przy drodze krajowej nr 12 w Łobzie

JAROCIN

Dwa tysiące worków śmieci

Ponad 2 tysiące osób sprzątało gminę Jarocin. Włączyli się oni w ten sposób do akcji sprzątania świata, która w tym roku przebiegała pod hasłem „Ekologicznie poproszę!”. Gminę porządkowano przez trzy dni. W sumie zebrano ponad 2 tys. worków śmieci.

Do akcji przyłączyły się wszystkie placówki oświatowe z gminy Jarocin, a także ZHP, Straż Rybacka i Nadleśnictwo Jarocin. Wysprzątano las na Szubiankach, okolice Dworca PKP, PKS i Skarbczyka. Porządkowano też okoliczne wsie.

Urząd Miejski w Jarocinie przeznaczył 3.000 zł z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na zakup rękawic i worków.

(mat)

O RADNYM, CO NIE ROBI ZA BYKA, O DOMU
W PRÓŻNI I NIE ISTNIEJĄCEJ DZIAŁCE

Radny w chlewie nie mieszka

W planie posiedzenia połączonych komisji Rady Gminy w Nowym Mieście nie było słowa o oświadczeniach majątkowych. Tymczasem radni poświęcili zeznaniom, a właściwie ich publikacji aż pół godziny. Dyskusję wywołał przewodniczący rady gminy Czesław Jarecki, który wręczył rajcom protokół z uwagami do ich zeznań majątko-

wym, jak to określili komentatorzy do ich oświadczeń. Przyparty do muru przewodniczący próbował się bronić. - *Ja tego nie podawałem, to prasa sama zamieściła ten komentarz* - tłumaczył się Jarecki. Grzegorz Idkowiak, miał za to zastrzeżenia do Czesława Jareckiego, a właściwie do przygotowanego przez tego ostatniego protokołu z anali-



- DO MNIE jedna pani przychodzi z gazetą, i mi się pyta „Dwa domy masz, a działkę gdzie masz? Gdzie masz resztę - utyskiwała radna Zofia Kędziora. Obok Czesław Jarecki, przewodniczący Rady Gminy

kowych. Dwustronicowy dokument - a właściwie litania błędów popełnionych przez radnych - jest, jak tłumaczył Jarecki, efektem analizy oświadczeń, których zgodnie z ustawą dokonał. To wywołało burzę. Przy okazji, co niektórzy radni wyrazili swoje niezadowolone ze sposobu publikacji oświadczeń w „Gazecie” - *Mówienie, że radni nie pamiętają, co piszą, to są bzdury* - zrywał się Feliks Stratyński. - *Jeżeli podniosłem wartość gospodarstwa, to jest to moja decyzja. Jeżeli 36 ha gołej ziemi zostało wycenione na 1.230 zł, to całe 40 ha gospodarstwa z inwentarzem, ze sprzętem chyba jest tyle warte, co 30 ha gołej ziemi? Ktoś sobie bzdury pisze. Radna Zofia Kędziora zaatakowała przewodniczącego rady gminy. - Kto podawał ten komentarz do „Gazety Jarocińskiej” (w numerze 41 „G.J.” zamieściliśmy oświadczenia majątkowe nowomiejskich radnych - przyp. red), który ukazał się przy oświadczeniach - pytała z wyrzutem. - My oświadczenia robimy, my to podpisujemy, a nie, że ktoś sobie mówi, „że miała 30-tysięcy oszczędności, a w tym roku nie ma”. Dwa budynki stoją, a gdzie jest działka? Co one w próżni wiszą? Po chwili Stratyński przyznał się, że wprawdzie ma 100-metrowy dom, ale do oświadczenia go nie wpisał. - *Domu nie podał, bo przecież wiadomo, że rolnik chyba ma dom - dowodził radny. - Gospodarstwo jest w całości, a nie żeby dom wyodrębnić z tego. Dom, to może napisać, ktoś kto ma działkę, czy mieszka w bloku. To co, ja za byka jestem uwiązany w chlewie Przy korycie? Radni chcieli za wszelką cenę ustalić, kto jest au-**

zy deklaracji. - *Pisze pan, że w jednym z oświadczeń w części „B” brak wpisu miejsca położenia nieruchomości. Co to ma znaczyć - pytał radny. - To tak wygląda, jakbym nigdzie nie mieszkał. Podobne kontrowersje miał Mirosław Jędrzak. - O jaki brak miejsca położenia nieruchomości chodzi? Przecież ja nie mam żadnej nieruchomości - argumentował radny. Nastroje próbował uspokoić Mirosław Janicki. - *Naprawdę nie mamy się czym ekscytować. Przyznam szczerze, że lokalnej prasy już nie czytam 4 lata i się nie denerwuję* - mówił spokojnie Janicki. - *Mnie moja teściowa mówi, że coś o mnie napisali czy tam coś. I dobrze. Ja się tym nie denerwuję. Jeżeli ja coś zrobię, to będę się tłumaczył. My tu nie mamy Bóg wie czego się wstydzić. Żadnych numerów tu nie robimy i ze spokojem, bo my za dużo w naszej radzie przywiązujemy uwagi do tego, co prasa pisze. Ja myślę, że nikt nieprawdy nie pisze. To jednak nie uspokoiło radnej Kędziory. - Do mnie jedna pani przychodzi z gazetą, i mi się pyta: „Dwa domy masz, a działkę gdzie masz? Gdzie masz resztę - utyskiwała radna. - Ja dałam oświadczenie podpisane przeze mnie i ono jest w internecie, a w „Jarocińskiej” niczego nie podpisywałam i jak ktoś sobie napisał, to jest jego problem. O słowo podsumowania pokusił się też rzadko zabierający głos Marek Banaszak. - *Kraść my nie kradli, więc wszystko jest O.K. Wywody radnych postanowił uciąć mocno znudzony już dyskusją wójt Aleksander Podemski. Po czym komisja przeszła do rozpatrywania wniosków do przyszłorocznego budżetu.***

(nba)

WYROK dla Żerkowa

Ponad 2 miliony złotych ma zapłacić gmina Żerków Związkowi Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Po trwającym 5 lat procesie okazało się, że przejęcie budynków Młodzieżowego Centrum Szkolenia i Rekreacji było niezgodne z prawem. Wyrok Sądu Okręgowego w Kaliszu nie jest prawomocny.

ANNA KONIECZNA

W czasie, kiedy Młodzieżowe Centrum Szkolenia i Rekreacji przeżywało swój rozkwit, grunty, na których było położone, należały do skarbu państwa, a budynki do ZSMP. W latach dziewięćdziesiątych gmina Żerków przejęła grunty, jednak budynki miały innego właściciela. Gmina Żerków zainteresowana była przejęciem budynków, a ZSMP nabyciem własności gruntów. Efektem negocjacji było porozumienie obu stron, na mocy którego gmina wzięła w administrowanie budynki centrum młodzieżowego. Wkrótce okazało się jednak, że podpisując ugo-

dów gminy o taką sumę oznaczałoby wstrzymanie wielu zasadniczych i ważnych dla mieszkańców inwestycji. - *Egzekucja tej należności skutkowałaby oczywiście poważnymi cięciami w budżecie* - mówi przewodniczący Rady Miejskiej Żerkowa Kasper Ekert. - *Ja byłbym jednak ostrożny z ferowaniem ostatecznych wyroków. Poczekajmy na rozpatrzenie sprawy przez sąd wyższej instancji, do którego będziemy się odwoływać* - dodaje przewodniczący. Kasper Ekert przyznaje, że nasuwają mu się różne skojarzenia polityczne. - *Nie chcę niczego sugerować. Jestem jednak zaskoczony tym, co orzekł sąd w Kaliszu* - mówi prze-

tek, a nie inną decyzję w oparciu o ustalenia w trwającym pięć lat procesie. *Myślę więc, że nie jest to wyrok pochopny, podjęty bez podstaw* - mówi Bogusław Wontor. Jego zdaniem sprawa żerkowskiego centrum od początku była skomplikowana. - *Nie chcemy szkodzić mieszkańcom i hamować rozwoju gminy. Jesteśmy skłonni pójść na ugodę i rozłożyć tę należność na dogodne raty* - dodaje przewodniczący związku.

Burmistrz Żerkowa Janusz Jajczyk czeka na pisemne uzasadnienie wyroku. - *Wątpię, żeby w tym rozliczeniu były zawarte koszty poniesione przez nas, ale czekamy na uzasadnienie. W każdym razie ten*



GMINA ŻERKÓW musi zapłacić blisko 2.400 tys. zł za przejęcie budynków byłego Młodzieżowego Centrum Szkolenia i Rekreacji - tak zdecydował sąd w Kaliszu

dę, obie strony miały swoją, różniącą się od siebie, interpretację jej zapisów. Broniąc swoich interesów, pięć lat temu, ZSMP wystąpił do sądu z roszczeniem 1 mln 200 tys. zł za bezpodstawne przejęcie budynków przez gminę Żerków. Po pięcioletnim procesie Sąd Okręgowy w Kaliszu, orzekł, że roszczenie ZSMP jest słuszne. Nakazał też zapłatę narastających od 1999 roku odsetek, czyli dodatkowo 1 mln 119 tys. 082 zł oraz kosztów procesu - 73 tys. 861 zł, co, łącznie z kwotą podstawową, daje 2 mln 392 tys. 943 zł.

Odwołają się

Prawie 2 mln 400 tys. zł stanowi ponad 12 % żerkowskiego budżetu. Umniejszenie przycho-

wodniczący. Jego zdaniem, gdyby gmina wiedziała, że w przyszłości będzie musiała zapłacić takie odszkodowanie, zlikwidowałaby te budynki i pobudowała nowe.

Czy jest sprawiedliwość?

W rozliczeniach gminy Żerków z ZSMP nadal otwarta pozostaje kwestia nakładów, jakie samorząd poniósł na remonty i bieżące utrzymanie budynków wchodzących w skład centrum. - *Dawny administrator kompleksu zalega nam też z należnymi podatkami na ponad 100 tys. zł* - wyjaśnia przewodniczący Ekert.

Bogusław Wontor, przewodniczący Rady Krajowej ZSMP deklaruje rzetelne rozliczenie wzajemnych należności. - *Sąd podjął*

wyrok jest kuriozalny. Jeżeli sędzia tak chciał, to rozstrzygnąć, nie wiem po co czekał aż pięć lat. Taki wyrok można było orzec w pierwszym roku procesu, przynajmniej odsetki byłyby mniejsze - komentuje postanowienie kaliskiego sądu burmistrz Żerkowa Janusz Jajczyk. Jego zdaniem zastanawiające jest, że poczynając od wyceny rzeczoznawcy, na wyroku kończąc - wszystko było tak, jak życzyło sobie ZSMP. - *Dlatego wyrok jest co najmniej zdumiewający* - mówi Janusz Jajczyk. - *Nie jest on na szczęście prawomocny i ostateczny. Mamy nadzieję, że jeśli nie na szczeblu okręgowym, to w sądzie wyższej instancji, znajdziemy sprawiedliwość* - mówi Janusz Jajczyk.

KOMUNIKAT

Jarocińskie Linie Autobusowe spółka z o.o. informują pasażerów, że w dniu 1 listopada 2004 r. autobusy komunikacji miejskiej będą kursowały następująco:

Linia „0”	
Od przystanku Maratońska	9.20, 10.20, 11.20, 13.20, 14.20, 15.20
Od przystanku Kazimierza Wlk.	9.50, 10.50, 11.50, 13.50, 14.50, 15.50
Linia „1”	
Od przystanku Bolesława Chrobrego	9.40, 10.40, 11.40, 12.40, 15.15
Od przystanku Mieszków Dworzec	10.10, 11.10, 12.10, 13.10, 15.50
Linia „2”	
Od przystanku Św. Ducha wieża c.	8.45, 9.45, 10.45, 11.45, 12.45
Od przystanku Witaszyce - Stawna	9.15, 10.15, 11.15, 12.15, 13.15
Linia „3”	
Od przystanku Jarocin Dworzec PKP	10.00, 11.00, 12.30, 13.30, 15.20
Od przystanku Potarzyca	10.32, 11.32, 13.00, 14.02, 15.52
Linia „5”	
Od przystanku Do Zdroju	9.40, 10.40, 11.40, 12.40, 15.10
Od przystanku Witaszyce - Stawna	10.10, 11.10, 12.10, 13.10, 15.40
Linia „6”	
Od przystanku Wrocławska Jarkon	9.40, 10.40, 11.40, 12.40
Od przystanku Radlin	10.10, 11.10, 12.10, 13.10
Linia „7”	
Od przystanku Jarocin „JARKON”	9.45, 10.45, 11.45, 13.15, 15.15
Linia „8”	
Od przystanku Jarocin JFM	9.45, 10.45, 11.45, 13.15, 15.15
Linia „9”	
Od przystanku Jarocin Żniwna	12.15, 13.20, 14.50
Od przystanku Siedlemin	12.45, 14.20, 15.20
Linia „10”	
Od przystanku Staszica	9.40, 10.40, 11.40, 12.40, 15.15
Od przystanku Wilczyniec	10.10, 11.10, 12.10, 13.10, 15.45
Linia „J”	
Od przystanku Jarocin Dworzec	9.45, 10.50, 12.45, 13.50, 15.10, 16.30
Od przystanku Krotoszyn	9.45, 10.50, 12.45, 13.50, 15.10, 16.30

POCIĄG WYPADŁ Z TORÓW

Pękła szyna



Dużym strachem i ewakuacją zakończyła się podróż dla pasażerów pociągu relacji Poznań - Ostrów Wlkp. Skład wykołcił się tuż przed stacją w Jarocinie, a dokładnie między mostami na Al. Niepodległości, a dworcem. Do zdarzenia doszło 20 października po południu. Pociąg na tym odcinku nie jedzie z dużą prędkością. To zapewne uchroniło pasażerów przed przykrymi konsekwencjami. - *Poczułem tylko jakby gwałtowne hamowanie. To wszystko. Kiedy wyjrzałem przez okno zo-*

baczyłem, że lokomotywa wyleciała z torów - opowiadał jeden z pasażerów. Elektrowóz i pierwszy wagon składu wypadły z torów. Natychmiast na miejscu pojawiło się kilka jednostek straży pożarnej, pogotowie, policja i straż ochrony kolei. Na szczęście żaden ze 148 pasażerów nie odniósł obrażeń. Prawdopodobną przyczyną zdarzenia było pęknięcie jednej z szyn. PKP wraz z policją powołało specjalną komisję w celu wyjaśnienia okoliczności wykołeczenia. (nba)

Rowerzysta zmarł

48-letni mężczyzna zmarł w wyniku odniesionych obrażeń w wypadku, do którego doszło w piątek 22 października w Brzostowie.

Mężczyzna, jak ustalono, jechał rowerem drogą krajową nr 12. Rowerzysta pędził lewą stroną drogi krowy. W pewnym momencie jedno ze zwierząt w niewyjaśnionych okolicznościach znalazło się na jedni. W krowę uderzył jadący w kierunku Jarocina fiat bravo, którym kierował mieszkaniec Zalesia. Odbite zwierzę, jak ustaliła policja, wpadło z kolei na rowerzystę. Poszkodowanego Hieronima K. natychmiast przewieziono do szpitala. Niestety mężczyzna zmarł na skutek odniesionych obrażeń. Dokładne przyczyny i okoliczności zdarzenia wyjaśnia jarocińska policja. (nba)

WIEŚCI KRYMINALNE

Kradli i wpadli

Dwóch mieszkańców Wojciechowa zatrzymali w ubiegłym tygodniu funkcjonariusze z Rewiru Dzielnicowych w Jaraczewie. Jak ustalono, Szymon D. i Jakub D. dokonali włamania do sali OSP, skąd skradli sprzęt audio. Do zdarzenia doszło w nocy z 2 na 3 października.

Przyszli po poduszkę

Na 4 tys. złotych wyceniono straty po włamaniu do fiata punto. Do zdarzenia doszło na osiedlu Konstytucji 3 Maja w Jarocinie, 24 października. Łupem złodzieja padły: radiodtwarzacz, poduszka powietrzna i inne akcesoria samochodowe.

Mazdą w seicento

Dwie osoby ucierpiały w wypadku, do którego doszło 24 października w Brzostowie. Kierujący mazdą - mieszkaniec Kazimierza Biskupiego - wyprzedając kilka pojazdów zderzył się z fiatem seicento. Dwie pasażerki mazdy odniosły niegroźne obrażenia ciała.

Nieletni za kierownicą

Na drzewie zakończyła się przejażdżka bmw dla 15-letniego Patryka M. z Jarocina. Nastolatek jechał od Jarocina w kierunku Słupi. Na prostym odcinku drogi nieletni stracił panowanie nad autem i uderzył w drzewo. W wyniku wypadku obrażenia odniósł pasażer pojazdu. Do zdarzenia doszło w minioną niedzielę. 15-latek nie posiadał prawa jazdy.

Pijany cyklista

19 października w Sławoszewie zatrzymano pijanego rowerzystę. Mieszkaniec wioski Józef A. miał 1,2 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Jechała na bani

Kierującą nissanem Małgorzatę M. z Jarocina zatrzymano 22 października na ul. Poznańskiej w Jarocinie. Kobieta była w stanie nietrzeźwości. Miała 1,7 promila alkoholu we krwi.

Golfem po kielichu

22 października na ul. Św. Ducha w Jarocinie zatrzymano Damię L., mieszkańca Jarocina. Mężczyzna był pod wpływem alkoholu.

500 zł za nieprawidłowe wyprzedzanie

500-złotowy mandat otrzymał kierowca, który wyprzedzał przed przejściem dla pieszych. W minionym tygodniu policjanci ruchu drogowego nałożyli 95 mandatów karnych na łączną kwotę 10.550 złotych. Odnotowano 14 kolizji drogowych i 4 wypadki.

KARAMBOL NA JEDENASTCE

Zderzenie pięciu pojazdów

Pięć rozbitych aut, dziesiątki tysięcy złotych strat - to bilans kolizji, do jakiej doszło w miniony piątek na ulicy Wojska Polskiego w Jarocinie. Jak ustaliła policja, kierowca ciężarowej scanii nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i uderzył w jadącego przed nim volkswagena passata. Ten ostatni zderzył się następnie z renault megane, zaś renault zatrzymał się na tyle opla corsy. - *To były ułamki sekund. Już prawie zatrzymałem się. Usłyszałem huk i poczułem uderzenie. Mój samochód uderzył w forda transita* - relacjonował zdenerwowany kierowca opla. Sprawca kolizji został ukarany 200-złotowym mandatem.



W MINIONY PIĄTEK na ulicy Wojska Polskiego w Jarocinie zderzyło się 5 aut

leki z apteki

Codziennie od 25 do 31 października dyżur w godz. 20.00-23.00 oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełnić będzie apteka „Remedium” (Jarocin, ul. Wrocławska 46a, tel. 747-15-50). W najbliższą niedzielę (31.X) dyżur w godz. 8.00-23.00 pełni apteka „Remedium”. W każdą niedzielę w godz. 9.00-15.00 czynna jest również apteka „Św. Marcin” (Jarocin, ul. Rynek 13, tel. 747-26-56), a od 15.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16). W godzinach od 14.00 do 20.00 otwarta jest także apteka „Bratek” (Jarocin, os. Konstytucji 3-go Maja 30, tel. 747-16-20). Od 1 listopada do 7 listopada dyżur w godz. 20.00-23.00 oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełnić będzie apteka „Kolejowa” (Jarocin, ul. Sienkiewicza 1a, tel. 747-13-54).

problem na telefon

Policjny telefon zaufania

- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie **747-22-41**
- do Wojewódzkiej Komendy Policji w Poznaniu **0-800/130-334** (bezpłatny).
- W Jarocinie **747-15-22**. Ośrodek Terapii Uzależnień, ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-20.00. Terapia dla osób uzależnionych i członków ich rodzin. Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy.
- **Klub Abstynenta** czynny od wtorku do piątku i w niedzielę w godz. 17.00-20.00 w Skarbczuku, (Jarocin, Park 1).
- **Punkt konsultacyjny dla rodziców oraz młodzieży eksperymentującej i uzależnionej od alkoholu i narkotyków** działa w każdą drugą i czwartą sobotę miesiąca na terenie Ośrodka Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18, w godz. od 9.00 do 13.00 (informacja telefoniczna 747-15-22).

- W **Żerkowie 740-38-93**. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji, ul. Jarocińska 35.
- W **Jaraczewie 740-80-13**, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie
- W **Rusku 740-00-04** czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00-18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

sieć sklepów

atom-pc

www.atom-pc.pl

RATY 0%

Oddział Jarocin - w sklepie

6 Piotr i Paweł

ul. Wrocławska 58B, tel. (62) 747-91-64

Atom-PC Kwant

Procesor: **AMD Sempron 2400+**,

Płyta główna: **BioStar M7VIT**,

Pamięć: **RAM 256 MB**,

Dysk twardy: **80 GB 7200 rpm.**,

Karta graf.: **Radeon 9250 128 MB**,

Karta dźwięk.: **5.1 on board**,

FDD: **1.44 MB**,

Napędy: **Combo (CDRW + DVD)**,

Klaw., mysz: **PS/2**,

Obudowa: **Midi tower ATX**,

Monitor: **Tosonic 17" EV-700**,

Drukarka **Lexmark 2515**,

Dodatk.: **USB 2.0 x8**;

10 x 215 zł CENA 2150 zł

DRUKARKA + MONITOR 17"

GRATIS!

Ceny brutto mogą ulec zmianie bez uprzedzenia.

Zdjęcie produktów podobne. Komputer Atom-PC Proton

zwiększył testu w magazynie PCWK. Komputery Atom-PC spełniają normę CE.

SIEĆ SKLEPÓW ATOM-PC: POZNAŃ (DGM Computers) Kościuszki 74/1 (61)853-72-54; **POZNAŃ (DGM Computers)** Piętkowzka 70 (61)428-40-70; **NOWY - BYDGOSZCZ** Śniadeckich 24/1 (52)321-32-08; **GNIEZNO (DGM Computers)** Wyzwyskińskiego 23 (61)424-18-87; **GORZÓW WLKP.** Obróńców Pokoju 78B (66)724-03-33; **INOWROCŁAW** Fama 1 (52)353-20-80; **JAROCIN** Wrocławska 58B (Piotr i Paweł) (62)747-91-64; **KALISZ (DGM Computers)** Nowy Rynek 9 (62)767-57-88; **LESZNO** Bożna 14 (65)520-87-57; **NOWY TOMYŚL** Kościuszki 32 (61)445-19-05; **OPALENICA** Zarzeźce 13 (61)447-45-47; **OPOLE** W. Reymonta 14/39 (77)441-77-88; **PIŁA (DGM Computers)** D.M. Kolba 5A/12 (67)215-58-08; **ŚREM** Przemysłowa 14 (61)283-77-87; **ŚRODA WLKP.** Daszyńskiego 6 (61)285-57-10; **NOWY - WŁOCŁAWEK** Kilińskiego 5 (Kaufland) (54)232-78-77; **WĘCHOWA** Przyczyna Dolna 78D (DAX) (68)540-57-77; **NOWY - ZIELONA GÓRA (DGM Computers)** Kupiecka 2 (66)325-78-45; **ZŁOTÓW** Nieznanego Żołnierza 3 (67)265-00-11;

felieton Galeria w witrynie sklepowej, czyli nie samym chlebem żyje człowiek

Od kiedy mamy supermarkety, rzadko zdarza mi się bywać w samym sercu naszego miasta. Latem, to co innego: ogródki piwne, parasole z przyjemnym cieniem, atmosfera wakacji. To zupełnie coś innego, niż szarość jesieni, która właśnie o nas sobie przypominała. Ludzie snuli się po rynku bez pośpiechu. Może dlatego, że dzisiaj nie było targu? A może dlatego, że większość z przechodniów stanowiła młodzież? Ta przeważnie nigdzie się nie spieszy... a zwłaszcza na lekcje, gdy jest taka pogoda.

Celem mojej wyprawy był zakup książki w księgarni „Na Rogu”. A ponieważ był on nieskuteczny (ale to już osobny temat), poszłam kawalek dalej odwiedzić, prawie już zapomniany przeze mnie, sklep wędliniarski. Oko moje zatrzymuje się na witrynie sklepowej i czymś, czego w niej jeszcze nigdy przedtem nie widziałam... Myślicie Państwo pewnie, że to promocyjne zapowiedzi kielbasy śląskiej lub szynki babuni? Nie! To nic dla ciała, to coś wyłącznie dla ducha: dwa odważne, z rozmachem namalowane portrety w formacie 80 na 60 cm. A co to? Szynka się skończyła? Zabraliście się za handel sztuką? - pytam żartobliwie, ale pani w białym fartuchu chyba myśli, że jestem z urzędu skarbowego, bo odpowiada: „Ja nic nie wiem. To kierowniczka przyjmowała te obrazy.” - tłumaczy mi skupiając się na ważeniu żeberek. „A widziała pani, co na nich jest?” - pytam, a zamiast odpowiedzi słyszę jak woła: „Kaśka, co jest na tych obrazach?”. Z zaplecza wychodzi młoda dziewczyna. Najpierw patrzy na mnie, potem na koleżankę i ważne przez nią żebierka. Aby wciągnąć ekspedientkę w rozmowę składam zamówienie, a ona obsługując mnie opowiada coraz śmielej o swojej miłości do malarstwa i radości z faktu, że w ich sklepie wiszą obrazy.

Idziemy dalej. Uwagę moją przykuwa grupa młodzieży stojąca przed sklepem... tym razem obuwniczym. To sami chłopcy. Jeden z nich coś pokazuje w oknie wystawienniczym, drugi dodaje komentarz, a reszta wtóruje im charakterystycznym dla ich wieku „skrzypiącym” śmiechem. Wchodząc między regały z butami, zerkam jeszcze kątem oka na źródło radości nastolatków. Hm, to znowu obrazy! „To tak zawsze jest wesoło przed waszym sklepem?” - pytam dwie mło-

de sprzedawczynie. Dziewczyny przerywają chichotanie, którego powodem jest „skrzypienie” przed sklepem: „Zawsze nie, ale od poniedziałku tak. Niestety dzisiaj to już ostatni dzień wystawy. Szkoda, że dopiero teraz zrobiło się ciepło...” - koleżanka chichocze jeszcze intensywniej, a ja nie rozumiem kontekstu wypowiedzi. Wychodząc mi naprzeciwko wyjaśnia: „Wie pani, ilu ludzi zatrzymuje się teraz przez naszym sklepem?... I to nie z powodu nowej zimowej kolekcji butów. Nie, nie! To przez te obrazy.

Jak się miało za moment okazać, po sąsiedztwie w sklepie - tym razem odzieżowym - wystawa miała ciąg dalszy. Wśród dystygowanie ubranych manekinów widnieją prace innej już artystki. Po lewej stronie umiejętnie wyczelowane ołówkiem konie, a po prawej... Po prawej stronie, wśród jesiennej dekoracji z liśćmi, parasolami, kapeluszami, w sąsiedztwie stonowane ubranego męskiego manekina przysiadły... wrony. Te jesienne ptaki jakby na moment chciały tutaj odpocząć, złapać oddech przed dalszym lotem w jesienny krajobraz. Stoję zafascynowana zarówno tematem jak i warsztatem malarskim. „Te wrony są genialne!” - myślę, a mój pies jakby na potwierdzenie tego zaczyna na ich widok szczeleć. Gratulując właścicielowi sklepu ekspozycji, pytam jeszcze o możliwość zakupu którejś z prac. W mężczyźnie odzywa się chyba przyszły marszand, bo mówi mi o kolejce, która „ustawiła się” już w tym samym, co ja celu. „Bo wie pani?...” - zaczyna swój wywód na temat wystawy: „Z obrazami jest jak z dobrym krawatem. Kobieta patrzy u mężczyzny najpierw na krawat, a potem dopiero na wszystko inne. Pani też najpierw zwróciła uwagę na te prace plastyczne, a potem dopiero na całą dekorację.”

Chodzenie po tej trochę innej wystawie zajęło mi jeszcze dobrą godzinę. Nikt mnie nie ponaglał, nie pouczał i nie namawiał do wydania pieniędzy. Mijałam pejzaże, portrety, fragmenty architektury utrwalone na papierze, płótnie i na zdjęciach. Na moment jesień zrobiła się złota. Złota, jasna i ciepła i to za sprawą sztuki, słońca i rozmów na ich temat. To dobrze, bo przecież... nie samym chlebem żyje człowiek.

ANNA MALINOWSKI

W nawiązaniu do artykułu pod tytułem „Burmistrz da mniej”, opublikowanego na łamach „Gazety Jarocińskiej” nr 42(731) z dnia 15 października 2004 roku, na podstawie art. 31 ust.1 ustawy z dnia 26.01.1984 Prawo Prasowe uprzejmie wnoszę o zamieszczenie w najbliższym numerze „Gazety Jarocińskiej” sprostowania następującej treści:

Nie jest prawdą, że z powodu gminy Jarocin nie będzie możliwa przebudowa ulicy Dworcowej w Jarocinie. Rozmowy dotyczące partycypacji w budowie drogi były prowadzone jeszcze przed pojawieniem się ostatecznej wersji kosztorysu. Jako burmistrz Jarocina wystąpiłem do radnych z propozycją wsparcia przebudowy drogi w Golinie, zdając sobie sprawę z jej ważnego charakteru zarówno dla mieszkańców, jak i położonych tam zakładów przemysłowych. Uczyniłem to mimo faktu, iż droga należy do powiatu, a co za tym idzie, to powiat powinien wywiązać się ze swoich zadań i sfinansować całą inwestycję.

Kwota 50 tysięcy złotych, zgodnie z wcze-

śniejnymi ustaleniami, została wprowadzona do budżetu przez Radę Miejską na sesji w dniu 6 sierpnia 2004. Informację od starosty w sprawie nowego kosztorysu otrzymaliśmy natomiast dopiero 25 sierpnia. We wrześniu Urząd Miejski wystosował pismo, w którym ponownie wyraziliśmy deklarację partycypowania w kosztach przebudowy drogi, zaznaczając jednocześnie, że oczekujemy przedstawienia projektu porozumienia między stronami. Niestety, do dziś taki projekt nie został przez starostę przedłożony. Wypada więc jedynie ubolewać, że dobra wola pomocy ze strony gminy Jarocin spotkała się z przekorną interpretacją powiatu.

Pragnę zaznaczyć, iż nadal deklarujemy chęć współudziału w przebudowie ulicy Dworcowej. Zwiększenie kwoty będzie jednak możliwe dopiero po przedłożeniu stosownego porozumienia, czego władze powiatu do tej pory nie uczyniły.

Adam Pawlicki
Burmistrz Jarocina

JESTEŚ NA ZDJĘCIU

Piracie - uśmiechnij się?

Wystarczyło kilkanaście minut, by fotoradar odnotował wielu piratów drogowych jadących ulicami Jarocina. Kierowcy osiągnęli niebotyczne prędkości. Rekordzista jechał w terenie zabudowanym prawie 80 km na godzinę. Zapracował tym samym na mandat w wysokości około 500 zł i 10 punktów karnych. Teraz może oczekiwać wezwania

ry dopuścił się wykroczenia - mówi Zenon Balcer ze Straży Miejskiej w Jarocinie. Osoby, które otrzymały wezwanie muszą zgłosić się do straży miejskiej. Jeżeli nie zgadzają się na uiszczenie mandatu, sprawa trafia do sądu grodzkiego.

Identyfikacja kierowcy, który nie stosuje się do znaków drogowych możliwa jest dzięki fo-



W CIĄGU KILKUNASTU MINUT fotoradar odnotował kilku piratów drogowych

na komendę straży miejskiej.

Już po pierwszym dniu pracy fotoradaru wysłano 15 wezwań kierowcom, którzy przekroczyli dozwoloną prędkość. Piratów odnotowano na ul. Żerkowskiej w Jarocinie. Zupełnie ignorowali szybkość, z jaką mogą poruszać się na tej drodze (40 km/h). Niektórzy osiągnęli 80 km/h. Nie inaczej było na ul. Wrocławskiej. Tam też rekordzista miał na liczniku 80 km/h w terenie zabudowanym. - Po odnotowaniu takiego kierowcy informujemy go, gdzie i kiedy przekroczył dozwoloną prędkość. Wysyłamy oczywiście zdjęcie wykonane fotoradarem. Jeśli okaże się, że autem nie kierował właściciel, tylko ktoś inny, to i tak na właściciela spoczywa obowiązek wskazania nam kierującego, któ-

toradaremu. Zakup urządzenia pochłonął 120.000 zł. W cenę wliczony został zestaw komputerowy służący do rejestracji i odczytu zapisu oraz pakiet specjalistycznych usług szkoleniowych dla osób, które na co dzień zajmują się obsługą fotoradaru. Pieniądze pochodziły z budżetu gminy Jarocin. Zgodę na zakup musieli wyrazić jarocińscy radni.

Mimo iż to inwestycja samorządu gminnego, fotoradar będzie pracował nie tylko na drogach gminnych. Jest przenośny i ustawiany w różnych częściach miasta i gminy Jarocin. Piraci nie znają więc dnia, ani godziny. Straż Miejska weźmie również pod uwagę sugestie płynące od sołtysów, gdzie urządzenie powinno się pojawić.

(mat)

Kopią rowy

Robotnicy interwencyjni oraz osoby odpracowujące wyroki na rzecz gminy Jarocin wykonują roboty porządkowe, murarskie i malarskie. W Zakrzewie wykopali ponad 2 km rowów. - W wielu miejscach rowy przestały istnieć, bo były przez wiele lat zaniebane i zarosły. Teraz prowadzimy prace, by przywrócić je do dawnego stanu, tak by spełniały swoje zadania. Są to bowiem rowy odwadniające - mówi Krzysztof Adamiak, komendant Straży Miejskiej w Jarocinie.

(mat)



RADNI POWIATOWI NIEŻLE PRZĘDĄ

Na najlepszej diecie

Z analizy deklaracji nie wynika, żeby któryś z radnych powiatowych powiększył znacznie swój majątek. Niemniej jednak są najlepiej sytuowanymi osobami w zestawieniu z pozostałymi samorządowcami Ziemi Jarocińskiej. Za udział w komisjach i sesjach otrzymują też o wiele więcej pieniędzy niż koledzy z gmin - ponad 500 zł miesięcznie. Stąd wyka-

zywane przez nich roczne diety są pokaźnymi sumami i stanowią - w niektórych przypadkach - spore wsparcie budżetu domowego. Niewielu członków rady powiatu pomnożyło swoje oszczędności. Większości nawet ubyło na kontach. Jedynie dość pokaźny stan rachunku ma Włodzimierz Budzyński - 110.000 zł. (ag)

WŁODZIMIERZ BUDZYŃSKI

Na koncie zgromadził aż 110.000 zł. Ma dom o powierzchni 225 m kw. o wartości 230.000 zł oraz mieszkanie (44,5 m kw.), które oszacował na 30.000 zł. Posiada też gospodarstwo rolne o powierzchni 1,25 ha wycenione na 10.000 zł bez zabudowy oraz 3 domy letniskowe o łącznej wartości 280.000 zł. Prowadzi prywatny gabinet lekarski, który w 2003 r. przyniósł 4.381 zł zysku. Radny nie wykazał przychodu. Oprócz tego w Spółdzielni Inwalidów „Współpraca” zarobił 15.378 zł, a jako ordynator oddziału ginekologiczno-położniczego w jarocińskim szpitalu - ponad 80.000 zł. Z tytułu pełnienia funkcji radnego, a do stycznia tego roku członka zarządu powiatu, odebrał 12.248 zł. Posiada dwa samochody: renault clio (2003 r.) oraz skodę superb, którą kupił w tym roku.

ANDRZEJ DWORZYŃSKI

Do stycznia tego roku pełnił funkcję przewodniczącego rady powiatu. Na koncie w minionym roku zgromadził 18.000 zł, 8.000 zł więcej niż w 2002 r. Prowadzi pasiekę pszczelarską o wartości 45.000 zł, która przyniosła 15.000 zł zysku. Posiada też działkę rekreacyjną wartą 15.000 zł. W złożonej w tym roku deklaracji wykazał dochody z tytułu zatrudnienia, czego nie zrobił rok wcześniej. Jako dyrektor Zespołu Szkół w Wilkowie zarobił 39.536 zł. Za pracę w radzie powiatu otrzymał w sumie 14.720 zł. Jeździ fordem mondeo z 1996 r.

JAN JAJOR

Ma dwie lokaty na kwotę po 5.000 zł każda. Posiada mieszkanie spółdzielcze o powierzchni 63 m kw. o wartości 90.000 zł oraz garaż (37 m kw.) warty 8.000 zł. Pracował w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie, ale przeszedł na emeryturę w wysokości 15.223 zł rocznie. Z tytułu praw autorskich uzyskał 6.565 zł (publikacje), tyle co w 2002 r. Oprócz tego jego budżet domowy zasilila dieta radnego - 6.869 zł. Jeździ niespełna czteroletnim fiattem punto o wartości 22.000 zł

DAMIAN KMIĘCIK

Rolnik. Prowadzi własne gospodarstwo o powierzchni 22,3 ha, które oszacował na 230.000 zł. W minionym roku przyniosło 35.000 zł zysku (podobnie rok wcześniej), a na koncie radny zgromadził 2.000 zł. Posiada dom (200 m kw.) o wartości 97.700 zł oraz nieruchomość o powierzchni 750 m kw. wycenioną na 196.300 zł. Oprócz dochodów z gospodarstwa wykazał diety w łącznej kwocie 10.856 zł. W oświadczeniu wymienił dwie maszyny rolnicze - ciągnik zetor i kombajn zbożowy. Ma dwa kredyty. Z pożyczki „Młody Rolnik” zostało mu do spłacenia 18.000 zł, a kredytu suszowego 22.500 zł.

ADAM KOŁODZIEJ

Nie ma już 35.000 zł oszczędności, które wykazywał w 2002 r. Ma dom - 160 m kw. o wartości 180.000 zł i gospodarstwo ogólnorolne o powierzchni 1,39 ha (20.000 zł), które przyniosło 2.500 zł zysku. Posiada ponad 6 ha łąki (wkład RSP w Kotlinie), a także zabudowaną nieruchomość o powierzchni 1,9 ha (90.000 zł). Od lipca 2003 r. zasiada w radzie nadzorczej spółki „Interkotlin”. Nie wykazał z tego tytułu żadnych tantiem. W minionym roku zarobił 26.324 zł, o 122.000 zł mniej niż w 2002 r. W formularzu wpisał „mienie ruchome o wartości 120.000 zł”, ale nie podał czy są to np. samochody i ile ich ma. Jest zadłużony na 228.000 zł w jarocińskim banku spółdzielczym. Ma też wierzycelności firmy Luna International z Katowic - 65.920 zł (w 2002 r. wynosiły 80.000 zł).

ZBIGNIEW KUZDŹAŁ

W minionym roku zaoszczędził więcej niż w 2002 r. - 17.810 zł. Ma mieszkanie o powierzchni 63 m kw. o wartości 45.000 zł. Nabył działkę (62 m kw.), na której budowany jest obiekt handlowo-mieszkalny o wartości 11.400 zł. Prowadzi ze współnikiem Punkt Doradźnej Pomocy Weterynaryjnej - Spółka Weterynaryjna Profilaktyka i Lecznictwo Zwierząt. Z tego tytułu osiągnął dochód w wysokości 10 108 zł. Jako radny zarobił 11.040 zł. Jeździ renault megane z 1996 r.

MARIA LISIECKA

Na koncie zgromadziła 4.986 zł, 579 dolarów i 1.100 euro. Wcześniej oszczędności nie posiadała. Ma mieszkanie (57,8 m kw.). Jego wartości nie podała. Od grudnia 2003 r. jest na emeryturze. Za ten miesiąc odebrała 2.934 zł. Wcześniej pracowała jako lekarz w jarocińskim pogotowiu. Zarobiła 68.971 zł. Za pełnienie funkcji radnego odebrała 10.764 zł. W oświadczeniu za 2002 r. nie podała ani wynagrodzenia za pracę, ani kwoty otrzymanych diet. Jeździ fiattem seicento.

ZBIGNIEW MARTUZALSKI

Jego oszczędności stopniały o 5.000 zł i wynoszą 10.000 zł. Jest właścicielem domu (220 m kw.), który wycenił na 350.000 zł. Posiada też punkt handlowy w centrum Jarocina, który odał w najem. Z tego tytułu otrzymuje 300 zł miesięcznie. W oświadczeniu nie wykazał pobieranej diety za pełnienie funkcji radnego. Jeździ niezmiennie fordem mondeo z 1994 r.

ZYGMUNT MEISNEROWSKI

Do stycznia tego roku pełnił funkcję wiceprzewodniczącego rady powiatu. Na koncie zgromadził 9.400 zł (zaoszczędził ponad 5.000 zł więcej niż w 2002 r.). Jako kierownik Spółdzielni Kółek Rolniczych w Żerkowie zarobił 29.205 zł. Odebrał też 13.003 zł diety.

JERZY MIEŁOSZYK

Na koncie posiada podobną kwotę jak w 2002 r. - 20.000 zł. Jest właścicielem domu (170 m kw.) o wartości 300.000 zł oraz działki rekreacyjno-ogrodniczej (320 m kw.). Prowadzi jednoosobową firmę, która przyniosła przychód w wysokości 8.788 zł, a zysk - 785 zł. Oprócz tego jego dochody stanowią: emerytura - 29.848 zł, wynagrodzenie za pracę - 10.200 zł i dieta radnego - 6.569 zł. Jest współwłaścicielem dwóch samochodów: opła corsy i cinquecento. Zaciągnął kredyt na zakup samochodu - 14.000 zł.

PRZEMYSŁAW MUSIELAK

Zaoszczędził 20.000 zł. Wspólnie z żoną są najemcami mieszkania (49,6 m kw.) o wartości 90.000 zł. Jako asystent projektanta w jednym z jarocińskich biur projektowych zarobił 11.273 zł (podobnie w 2002 r.). Za pełnienie funkcji radnego, a do stycznia tego roku również członka zarządu powiatu, otrzymał 13.985 zł.

JAN STECHLIŃSKI

Zaoszczędził 8.500 zł i 250 euro. Ma dom z gabinetami lekarskimi o wartości 400.000 zł oraz mieszkanie (59,3 m kw.), które oszacował na 25.000 zł. Wśród innych nieruchomości wymienił pomieszczenia Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „WITA-MED” w Witaszyczach o wartości około 200.000 zł. Prowadzi NZOZ „WITA-MED”. Działalność ta przyniosła mu 124.148 zł. Radny nie określił jednak, czy jest to dochód, czy przychód. Oprócz tego zarobił 1.867 zł z tytułu zawartych umów zlecenia i o dzieło. Jako radny otrzymał 9.404 zł. Ma dwa samochody: peugeota 406 (1998 r.) i citroena C3 (2002 r.). Posiada kredyty na łączną kwotę 176 989 zł. W stosunku do 2002 r. jego zadłużenie wzrosło o 42.214 zł.

HENRYK SZYMCZAK

Zaoszczędził 2.900 euro. Ma dom (140 m kw.) oszacowany na 70.000 zł oraz dwie działki o powierzchni 0,3 ha i 0,8 ha o łącznej wartości 20.000 zł. Prowadzi doradztwo w zakresie działalności gospodarczej, które przyniosło mu 19.066 zł zysku. Oprócz tego otrzymał dietę - 6.583 zł za cały rok. Jest właścicielem dwóch samochodów: volkswagena passata i daewoo lanosa. Ma do spłacenia 17.796 zł kredytu.

NOWA SPÓŁKA BĘDZIE ZAJMOWAŁA SIĘ ORGANIZACJĄ PRZEWOZÓW PASAŻERSKICH

Stoją zamiast jeździć



Czas postoju pojazdów szynowych na trasie Jarocin-Krotoszyn, czy Jarocin-Lesno jest dłuższy niż czas jazdy. Okazuje się, że niektóre pociągi wraz z obsługą, na stacji oczekują ponad 10 godzin. Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych w Polsce - Zakład Taboru w Ostrowie Wielkopolskim postuluje, aby składy kursowały na innych trasach. Związkowcy w tej sprawie skierowali pismo do urzędu marszałkowskiego i do wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Jana Grzeska. - Szynobus z Leszna do Jarocina przyjeżdża o 7.35. Powrót do Leszna jest o godzinie 14.58. Postój w Jarocinie wynosi 7 godzin i 23 minuty. Analiza wykorzystania autobusu szynowego świadczy o marnotrawstwie zainwestowanych pieniędzy - czytamy w piśmie związków zawodowych. Wskazują także, że pociąg na odcinku Jarocin-Krotoszyn, w Krotoszynie oczekuje 10 godzin.

Zastępca dyrektora Zakładu Przewozów Regionalnych w Poznaniu Kazimierz Budynkiewicz twierdzi, że wprowadzenie kolejnych kursów wiązałoby się z dodatkowymi kosztami. - My jesteśmy w stanie uruchomić pociąg co godzinę. Tylko te kursy musi dofinansować samorząd. Jeśli dostaniemy dotację, to możemy jeździć jak najczęściej, na ile warunki techniczne pozwolą - mówi zastępca dyrektora.

Z budżetu województwa na dofinansowanie przewozów pasażerskich przeznaczono 40 mln zł. Dodatkowo z pieniędzy samorządu zakupiono trzy szynobusy. Sejmik Województwa Wielkopolskiego zdecydował się powołać spółkę, która będzie się zajmowała organizacją przewozów pasażerskich na terenie Wielko-

polski. Na ostatniej sesji podjęto uchwałę powołującą spółkę „Koleje Wielkopolskie - KW”. - Jako sejmik chcemy mieć wpływ na organizację przewozów pasażerskich. W tej chwili jesteśmy w roli petenta do spółki Przewozy Regionalne w Poznaniu. Nie mamy możliwości decydowania, a zgodnie z ustawą musimy zapewnić przewozy. Nie można realizować zadań, jeśli nie ma się do tego odpowiednich instrumentów - mówi Jan Grzesiek.

W poniedziałek 18 października z inicjatywy wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego odbyło się spotkanie w sprawie organizacji przewozów na węzłach jarocińskim, krotoszyńskim i ostrowskim. W rozmowach uczestniczyli przedstawiciele związków zawodowych maszynistów oraz urzędu marszałkowskiego.

Na spotkaniu związkowcy opowiedzieli się za wprowadzeniem do nowego rozkładu jazdy, który będzie obowiązywał od 12 grudnia br., dodatkowych pociągów na trasach Poznań-Ostrów Wlkp.-Kępno oraz Ostrów-Kalisz. - Ostatni pociąg z Ostrowa do Poznania zgodnie z planowanym rozkładem jazdy będzie odjeżdżał o 18.19. Ostrów pracuje w innym systemie od 7.00 do 15.00 i od 15.00 do 23.00. Czy ci ludzie odjadą? - pytał Janusz Przybylski, przewodniczący NZSZ „Solidarność” Zakład Taboru w Ostrowie Wlkp. Henryk Szczefanowicz, zastępca dyrektora Departamentu Ekologii i Infrastruktury w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu po spotkaniu stwierdził, że propozycje związkowców będą przedstawione przewoźnikowi.

(era)

FRANCISZEK LISIAK SOŁTYSUJE W ROGUSKU NIEPRZERWANIE
OD 53 LAT

Wieczny sołtys

Franciszek Lisiak jest sołtysiem Roguska od 1951 roku. To najmniejsze obecnie sołectwo w gminie Nowe Miasto - kilkanaście domostw zamieszkuje w sumie 64 mieszkańców. Z jed-

bywają się one... w domu sołtysa i od 53 lat wciąż wygrywa je ten sam człowiek. Złośliwcy określają Lisiaka mianem chłopskiego filozofa. Szef Roguska jest chyba pierwszą osobą po prze-

z tamtych czasów mówią, że nie było rzeczy, której by nie załatwił. - *Przy okazji załatwiał jednak swoje sprawy* - twierdzi jedna z osób znających sołtysa. - *Chciałby tak robić do dzisiaj, bo to materialista...*



- **CZY JEST PAN ZA**, czy przeciwko budowie supermarketów - Franciszek Lisiak pytał obecnego na ostatniej sesji Rady Gminy w Nowym Mieście, starostę średzkiego Pawła Łukaszewskiego



Na odpowiedź sołtys nie czekał i wręczył staroście dziło pisma LPR Zdzisława Jankowskiego pt. „Zatrzymać grabież Polski”.

wodniczącym Rady Gminy w Nowym Mieście, która najczęściej zabiera głos na sesjach. Na forum rzadko jednak porusza sprawy własnego sołectwa. Za to lokalne media z lubością cytują jego kwieciste wypowiedzi. Choć nie wszystkim się to podoba. - *To stara pierdola* - mówi krótko i żartobliwie o swoim koledze Eleonora Nehring, sołtys Wolicy Pustej. Ciągła obecność w mediach znużyła też rodzinę sołtysa. Lisiak, do emerytury rolnik, uwielbia porównywać obecne czasy do PRL-u i wskazywać analogie. Nie podobają mu się spory, jakie toczą lokalni politycy, zwłaszcza radni Rady Powiatu w Środzie Wlkp. U nowomiejskich rajców nierzadko docenia jedynomyślność. Lisiak sam działał w Radach Gromadzkich. Ci, którzy pamiętają go

Lisiak uważany jest za osobę nieprzejeanną. - *Z Frankiem znamy się od 40 lat. Mimo wiekowej różnicy jesteśmy na „ty”* - mówi Wincenty Pawelczyk, radny powiatowy, sołtys sąsiadującej z Roguskiem Chociczy. - *Nigdy się nie kłócimy, ale nasza dyskusja kończy się czasem ostrą wymianą zdań, bo on ma swoje myślenie i trudno przekonać go do cudzej argumentacji*. Charyzma Lisiaka sięga daleko poza Rogusko. Nigdy nie zrealizowano, choć takowy temat podejmowano już kilka razy, planów likwidacji maleńkiego sołectwa. - *Do jego śmierci nikt tego nie ruszy, bo nikt mu się nie narazi* - mówi o sołtysie samorządowiec pragnący zachować anonimowość. I od razu dodaje. - *Franek jest, jaki jest, nikt go już nie zmieni i niech żyje 100 lat.* (nba)

W BIEŻDZIADOWIE CZEKAJĄ NA KANALIZACJĘ

Sołtys nie narzeka

Mirosława Ratajczak funkcję sołtysa pełni drugą kadencję, od 1999 roku. - *Mieszkańcy zaproponowali mi kandydowanie i zgodziłam się* - mówi. Wcześniej



zajmowała się domem i prowadziła sklep z częściami do ciągników i maszyn rolniczych. Dziś łączy te obowiązki z sołtysowaniem.

Bieździadów liczy ponad 400 mieszkańców. Do tej pory udało się wybudować drogę, liczącą 980 metrów, założyć kilka dodatkowych punktów świetlnych. W ostatnim czasie zrobiona została nawierzchnia na drodze do Żerkowa, założono kolejne telefony, powycinano krzaki. Nie przypisuje sobie zasług w związku ze zrealizowanymi w Bieździadowie zadaniami. - *To wszystko było możliwe dzięki burmistrzowi i radnym* - podkreśla sołtys.

W przyszłości chciałaby, żeby w wiosce znalazły się kolejne

lampy. Remontu wymaga też świetlica. Mieszkańcy czekają też na kanalizację oraz wybudowanie chodnika.

Nie narzeka na sołtysowanie. - *Wiadomo, jak to jest, gdy się pracuje z ludźmi - raz jest lepiej, raz gorzej* - mówi Mirosława Ratajczak.

Ma męża i 17-letniego syna. Mąż jest mechanikiem. Pracuje w spółdzielni kółek rolniczych. Syn uczy się w technikum weterynaryjnym.

Jeśli ma trochę wolnego czasu, spędza go w ogródku. Lubi też oglądać telewizję, szczególnie teleturnieje oraz czytać książki, głównie przygodowe.

(akf)

W ŁOBZOWCU BRAKUJE CHODNIKÓW

Sołtys po akademii

Dariusz Góralczyk od blisko dwóch lat jest sołtysiem Łobzowca, niedużej wsi (56 numerów, ok. 300 mieszkańców) położonej w centralnej części gminy Jaraczewo. Miejscowość jest zwodociągowana i strefonizowana. Sołtys twierdzi, że najbardziej mieszkańcom brakuje chodników wzdłuż drogi. - *Sprawa nie jest jednak łatwa, ponieważ posesje w naszej wsi położone są blisko krawędzi drogi i nie ma pobocza, gdzie chodnik mógłby być położony.*

We wsi są dwa sklepy i dwa przystanki autobusowe. Nie ma też problemów - jak twierdzi sołtys - z oświetleniem ulicznym. - *W ubiegłym roku zostały dołożone dwie lampy i teraz właściwie przydałaby się tylko jedna - przy świetlicy*. A świetlicę w Łobzowcu budowano kilkanaście lat. I dopiero w ostatnim czasie - za poprzedniego i obecnego sołtysa - sprawa ruszyła z miejsca. - *Założyliśmy centralne ogrzewanie i teraz nawet zimą można salę wynajmować na różne przyjęcia. Powoli będziemy się starali ten obiekt doposażyć, bo dzisiaj brakuje jeszcze*

wielu rzeczy.

Dariusz Góralczyk jest rolnikiem, absolwentem Akademii Rolniczej w Poznaniu. Gospodarstwo przejął po rodzicach. Razem z żoną Katarzyną wychowują dwie córki - 6-letnią Joasię i 2-letnią Monikę. Od kiedy założył rodzinę, znacznie mniej czasu poświęca na swoje zainteresowania. Ale na dobry mecz piłki nożnej zawsze znajdzie wolną chwilę.

Sołtys Łobzowca należy do strażnicy pożarowej i kółka rolniczego. (ann)

W WILCZY ZABIEGAJĄ O ODSZLAMIE NIE
STAWU I REMONT DROGI

Chodniki niepotrzebne

Henryk Talarski jest sołtysiem Wilczy od 1992 roku. Pierwsza kadencja była niepełna i trwała tylko dwa lata. Sołtys ma 58 lat.



Wspólnie z żoną Bożeną prowadzi gospodarstwo rolne. Ma 11-letnią córkę Lidię. Henryk Talarski jest rolnikiem po zasadniczej szkole zawodowej. Od 12 lat pełni funkcję prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Wilczy. Do OSP należy jednak już o wiele dłużej - od 16. roku życia. Nie jest związany z żadną partią polityczną. - *Co udało się zrobić przez te lata? Na pewno strefonizować wieś i założyć sieć gazową, w części Wilczy od strony Kotlina. Mam świetlicę. Jest gdzie robić zebrania, imprezy. Ale to nie jest moja zasługa, bo sala była już wcześniej gotowa. Na współpracę*

z gminą nie mogę narzekać. Większość spraw, takich mniejszych, załatwiana jest na bieżąco. Tylko z większymi jest problem, bo brakuje na nie pieniędzy w budżecie - mówi sołtys Wilczy.

Za najważniejsze potrzeby Henryk Talarski uważa odszłamienie i uporządkowanie stawu przy byłej szkole oraz remont drogi Wilcza - Magnuszewice (Parcele). - *Mam nadzieję, że uda się którąś z tych inwestycji wpisać do budżetu na przyszły rok. Chodniki nie są nam potrzebne, bo Wilcza to jest wieś. Byłaby to zbędna inwestycja* - tłumaczy sołtys. Wilcza przewidziana jest do skanalizowania jako ostatnia w tej części gminy Kotlin, dopiero po zakończeniu inwestycji w Twardowie i Magnuszewicach.

Wilcza jest jedną z mniejszych miejscowości. Liczy 300 mieszkańców. Wieś jest typowo rolnicza. Większość ludzi utrzymuje się z gospodarstw rolnych. - *Jak trudna jest sytuacja w rolnictwie, to chyba wszyscy wiedzą. Może teraz coś zmieni się na lepsze, w związku z tymi dopłatami* - tłumaczy sołtys. Henryk Talarski przyznaje, że ma niewiele wolnego czasu, bo większość pochłania mu praca w gospodarstwie i działalność społeczna. - *Interesuje mnie sport, szczególnie piłkę nożną. Lubię też od czasu do czasu coś przeczytać* - mówi sołtys Wilczy. (ls)

Odpowiedzialny POPULIZM

**Z DONALDEM
TUSKIEM,**
wicemarszałkiem
Sejmu,
przewodniczącym
Platformy
Obywatelskiej
rozmawia
BARTOSZ NAWROCKI

Polacy wydają się już zmęczeni polityką na obecnym poziomie - skorumpowaną, obfitującą w afery i coraz to nowe skandale na górze. Czy lekarstwem Platformy, takim antidotum na to zniechęcenie społeczeństwa, ma być firmowana przez pana akcja 4XTAK?

Nasza akcja już pokazała, że nie wszyscy Polacy są kompletnie zniechęceni do polityki. Odnoszę wrażenie bliskie pewności, szczególnie po ostatnich wizytach w kilkudziesięciu miastach powiatowych w Polsce, że jak ludzie mają poczucie sensu i choćby trochę zaufania do tych, którzy przychodzą do nich z jakąś ofertą, to są gotowi złożyć swój podpis pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum. Jeśli w nieco ponad miesiąc zebraliśmy ponad 350 tys. podpisów, to widać, że ludzie nawet najbardziej rozgoryczeni, są gotowi działać. Oprócz konkretnych zmian w konstytucji chcemy, też uzyskać efekt mobilizacji obywateli na rzecz zmian, żeby społeczeństwo nie wpadło w zupełną apatię i ludzie nie dali się komuś przekonać, że od nich nic już nie zależy.

Zgodzi się pan z tym, że jest to jednak akcja populistyczna - hasła w stylu ograniczamy liczbę posłów, likwidujemy senat, znosimy immunitety i będziemy zamykać do więzienia nieuczciwych polityków - to slogany, których ludzie chcą słuchać. Bo społeczeństwo oczekuje, że ktoś w końcu zrobi porządek, że nie będzie podziału na równych i równiejszych...

Zacznijmy od tego, że nie wszystko to, czego chcą ludzie, musi być niemądre. Mnie życie nauczyło jednego - bardzo często tak zwani zwykli obywatele, poprzez zdrowy rozsądek, a nie zawodowe zajmowanie się polityką, widzą przejrzyście i ostrzej rzeczy zupełnie oczywiste. Zgadzam się z tym, że prawdopodobnie dla wielu Polaków nasze propozycje zmian są atrakcyjne, bo mają do-

syć polityki i dzięki temu mają poczucie, że mogą trochę „odegrać się” na tym złym świecie polityki. Dużo w tym racji. W Polsce immunitet przestał być gwarancją niezależności polityków. Wiem co mówię, bo obserwuję to zjawisko od samego początku. Immunitet w każdej sytuacji był wykorzystywany jako gwarancja bezkarności. Po roku 1989 nigdy nie było takiej potrzeby, żeby immunitet chronił posła przed władzą wykonawczą. Ten problem pojawia się zawsze w kontekście „przejechała po pija-ku chłopaka na pasach”, „pożyczył pieniądze i nie oddał”, „naubliżał komuś, a nie chce przeprosić”. Zgoda, że to jest populizm, ale ja jestem za odpowiedzialnym populizmem. Polacy chcą dziś wydawać mniej na rządzących i mają rację, bo władza w Polsce jest niezwykle rozrośnięta i kosztowna, a świadczy usługi tak liche, że najchętniej podatnik w ogóle by nie płacił. Szukajmy wspólnie rozwiązań, które dadzą ludziom wiarę, że można zmieniać coś zgodnie z ich wyobrażeniem, a nie tylko z wizją mądrali, których obserwują czasami w telewizji.

Likwidacja senatu, to zdaje się nie wasz pomysł...

Byłem marszałkiem senatu, kiedy w 1998 roku powiedziałem głośno, że Polska sobie poradzi bez tej izby, a przy okazji w skali kadencji zaoszczędzi setki milionów złotych. Później bardzo duża partia, także podjęła ten postulat. Wygrała wybory i na tym zakończyła

swoją aktywność w tej kwestii...

Platformie wystarczy determinacji?

Przyznam, że nie rozumiem dlaczego SLD nie zrobiło czegoś, co utrzymałoby ich jakąś tam wiarygodność, chociaż w tej sprawie. Z korzyścią dla Polski, bez żadnych strat dla Sojuszu. Ludzie mówią, że my też tego nie zrobimy, bo senatorowie sami na siebie ręki nie podniosą. To nie jest do końca prawda. Jeśli będziemy w parlamencie głosować poprawki w konstytucji, to te zmiany nie będą dotyczyły bezpośrednio ludzi, którzy wezmą udział w tym głosowaniu. Senatorowie do końca kadencji te diety będą brali i to nie jest dla nich problem.

Jak Platforma wygra wybory, to nowo wybrani senatorowie, też przeżyją do końca kadencji...

Nie, ponieważ będę się od nich domagał publicznego przyrzeczenia, że idą do Senatu tylko po to, żeby zmienić konstytucję, w tym

by zlikwidować senat. Staram się na swojej drodze szukać ludzi, którzy czują wstyd, kiedy nie dotrzymują słowa. Chcę wierzyć, że ludzie Platformy nie odwrócą się plecami do własnych pomysłów tylko dlatego, że trafią do senatu.

Rozumiem, że Platforma chce pokazać się w nowym świetle wyborcom, zwłaszcza od strony kandydatów na posłów i senatorów. Wynika to przede wszystkim z reakcji ludzi na osoby, które od wielu lat są w polityce. W takim razie w jaki sposób będziecie rekrutować nowych kandydatów?

Na szczęście w moim przypadku nie jest tak, że każdy kto działa w polityce od pewnego czasu jest natychmiast skreślony. Ci którzy mają w Platformie najdłuższy staż są najbardziej rozpoznawalni i najbardziej popularni w Polsce. Nie mówię już o sobie, ale choćby o Janie Rokicie, czy Zycie Gilowskiej. Uważam, że w tej kwestii należy poszukiwać zdrowego rozsądku i przysłowiowego złotego środka.

Czy ze wszystkich ludzi Platformy, którzy są rozpoznawalni pan marszałek jest zadowolony?

Z pełnym przekonaniem mogę powiedzieć, że spośród liderów wszystkich partii politycznych w Polsce, mam najmniej powodów do wstydu za swoją partię.

Za byłego prezydenta Warszawy Pawła Piskorskiego, też się pan nie wstydzi?

Zdają się sytuacje, w których muszę podejmo-

wać przykre decyzje dla ludzi. Przykład warszawski, jest dobrym - dla mnie przykrym - przykładem. Musieliśmy rozwiązać sprawę stołecznej Platformy, ale tak, jak obiecałem zrobiłem. To może trwało trochę dłużej niż chcieli niektórzy niecierpliwi, ale dziś Platforma w Warszawie wygląda zupełnie inaczej. Jest o wiele bardziej wiarygodna niż wtedy, gdy jej liderem był Paweł Piskorski.

Powiedział pan kiedyś: „Politycy nie mają skłonności do przestrzegania zasad. W swojej większości nie są to gentelmeni. W tej walce nie ma sędziów, ale jest publiczność”. Co Platforma ma do zaproponowania dzisiaj tej publiczności?

Problem jakości polskiej klasy politycznej chcemy rozwiązać między innymi wprowadzając w życie postulaty konstytucyjne. Uważam, że nie ma jednego sposobu na to, by Polacy zobaczyli, że świat polityki nie musi być brudny, bez kompetencji i zasad. Tylko za pomocą całego zestawu metod wspartych ciężką pracą, jesteśmy w stanie dojść, może nie do ideału, ale przynajmniej do zmian na lepsze. Okręgi jednomandatowe są właśnie sposobem na to, żeby wyeliminować ewidentnych głupców, czy ludzi nieprzystojnych.

Jak zamierzacie podzielić Polskę na takie okręgi?

Jeśli nasze propozycje konstytucyjne zostaną przyjęte w komplecie, to średnio jeden okręg będzie obejmował 2 powiaty. To oznacza, że jeśli ktoś zechce oszukać ludzi, nawet przy pomocy efektownej kampanii, to w okręgu jednomandatowym o wiele trudniej będzie mu się precyzować.

Jest pan po raz pierwszy w Jarocinie?

W charakterze urzędowo-publicznym tak.

A prywatnie.

Byłem tu raz, bardzo dawno temu. Na festiwalu, ale już jako ojciec dwójki dzieci.

Przyjął pan dzisiaj zaproszenie burmistrza na obchody 750-lecia miasta w 2007 roku. Prowadzi pan w rankingach kandydatów na prezydenta. Przyjedzie pan do Jarocina nawet jeśli zostanie głową państwa?

Obiecałem, że przyjadę. Boję się tylko, że jak nie zostanę prezydentem albo jak przegram wszelkie wybory, to już mnie tu nie zaproszą.



Ziemia obiecana

Stratę nawet ponad miliona złotych dla budżetu gminy może oznaczać przyjęta na ostatniej sesji rady miejskiej uchwała w sprawie planu zagospodarowania dla działek położonych we wsi Golina.

Za to dla właścicieli tych działek - wśród nich radnego Janusza Wojtczaka z rządzącego gminą Teraz Jarocin, może być źródłem znacznych oszczędności. Wszystko za sprawą bardzo niskiej stawki opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości, którą ustalili radni.

PIOTR PIOTROWICZ

Od początku tego roku gmina Jarocin w zasadzie nie ma planów zagospodarowania przestrzennego, bo z mocy prawa przestał obowiązywać plan zatwierdzony przez radę miejską jeszcze w 1994 roku. Dotychczas uchwalone nowe plany obejmują nie więcej niż jeden procent obszaru gminy.

Uchwały w sprawach zagospodarowania przestrzennego są niezwykle istotne, bo tereny, których plan dotyczy, mogą być wykorzystywane tylko zgodnie z zawartymi w nim uregulowaniami. Może

ku zbycia gruntu zapłacić musi właściciel. Wysokość tej opłaty, która stanowi dochód własny samorządu, nie może być wyższa, niż 30% wzrostu wartości nieruchomości.

Plan dla dziewięćdziesięciu hektarów

Jarocińska rada miejska przyjęła na ostatniej sesji szóstą już w tym roku uchwałę dotyczącą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Dotyczy ona wsi Golina, a konkretnie kilku działek o łącznej powierzchni prawie dziewięćdziesięciu hekta-

fragmentu specjalnej strefy ekonomicznej z Legnicy, to wzrost cen gruntów mógłby być bardzo duży i ewentualna sprzedaż działek mogłaby się okazać niezwykle dobrym interesem.

Bój o opłatę, czyli potyczka o miliony

W czasie sesji radni zajmowali się między innymi wysokością opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości, bowiem w projekcie uchwały, który wcześniej otrzymali wraz z materiałami sesyjnymi, wielkość tę zastąpiono kropkami. We wszystkich przyjętych w roku bieżącym uchwałach w sprawie planów zagospodarowania przestrzennego opłatę tę ustalano w wysokości 15 lub 25%.

W czasie ostatniej sesji burmistrz Adam Pawlicki zaproponował jednak, aby dla wsi Golina opłatę ustalić w wysokości tylko 3%. Niską stawkę uzasadniał tym, że będzie stanowiło to zachętę dla potencjalnego inwestora. Stosując taką argumentację burmistrz po prostu minął się z prawdą, dlatego że jak już wcześniej zaznaczono, opłata ta obciąża właściciela w przypadku ewentualnej sprzedaży gruntu i ma być również rekompensatą dla gminy z tytułu poniesionych kosztów opracowania planu czy starań o pozyskanie na atrakcyjne grunty inwestorów. Zmniejszając na wniosek Adama Pawlickiego stawkę, radni podarowali właścicielom działek, w tym jednemu z najbliższych współpracowników i kolegów burmistrza, co najmniej 12% opłaty, bo wcześniej głosami koalicji Teraz Jarocin rada odrzuciła proponowaną przez radnego Ryszarda Kołodzieja z PSL stawkę 15%.

JESTEM PRZECIW

RYSZARD KOŁODZIEJ (PSL)

Uważam, że ta uchwała, a szczególnie zapis dotyczący procentowej wysokości, jaką musi wnieść właściciel gruntu na rzecz gminy w przypadku zbycia nieruchomości, została przygotowana tendencyjnie. Taki zapis stawia właścicieli gruntów w uprzywilejowanej sytuacji w odniesieniu do wcześniej ustalanych planów zagospodarowania przestrzennego. Przygotowujący tę uchwałę szczególnie preferencyjne potraktowali tych właścicieli. Grupa radnych popierających burmistrza odrzuciła proponowaną przez mnie 15-procentową stawkę. Tymczasem w wielu wcześniejszych uchwałach przyjęto tę procentową wysokość określoną na 25. Sam sugerowałem, że pan Janusz Wojtczak nie powinien brać udziału w głosowaniu, ponieważ podejmowana uchwała w części dotyczyła terenów, których jest właścicielem.



W ogóle odnoszę wrażenie, że ten projekt został przygotowany z myślą o panu Wojtczaku

Odnoszę wrażenie, że ten projekt został przygotowany z myślą o panu Wojtczaku. Uważam, że zejście do tak niskiego progu, nie zabezpiecza w tym przypadku interesów gminy, dlatego zagłosowałem przeciwko. Poza tym, nie dostaliśmy jasnej odpowiedzi, jakie koszty ponosi w tym przypadku gmina. Argumentacja burmistrza, że stawkę obniżono, żeby ściągnąć inwestorów, jest chybiona. Sam twierdził przecież, że podatnik jest od tego, „żeby płacić podatki” i wcześniej zdecydowanie sprzeciwił się propozycjom zniżek dla zachęcenia inwestorów. Wysokość opłaty, którą będzie musiał zapłacić właściciel gruntu przy sprzedaży, z pewnością nie zaważy na tym, czy dany przedsiębiorca przyjdzie do gminy czy nie, bo przecież ona nie dotyczy inwestora, a tylko obecnego właściciela terenu.

MIROSLAW DRZAZGA (niezależny)

Nie byłem przeciwnikiem planu zagospodarowania przestrzennego, bo wiadomo, że takie posunięcia są potrzebne i powinny być robione. Na samej sesji zagłosowałem przeciw tylko dlatego, że wprowadzono uprzywilejowaną stawkę opłaty planistycznej. Nie da się ukryć, że póki co zyskują na tym właściciele tych terenów, bo ceny gruntów po przyjęciu planu momentalnie poszły w górę. W ten sposób gmina traci finansowo na rzecz określonych osób. Tłumaczenie pana Pawlickiego, że wprowadzenie standardowej stawki 15 procent zaszkodzi w momencie zbycia tych terenów przyszłemu właścicielowi jest bardzo pokrętne, bo ten przyszły inwestor jest na razie w wielkim cudzysłowie.



Gmina traci finansowo na rzecz określonych osób

WSTRZYMAŁEM SIĘ

ANDRZEJ WEBER (SLD)

Wstrzymałem się od głosu, ponieważ nie jestem przeciwny żadnym działaniom, które mają na celu pozyskanie inwestorów dla naszej gminy. Ekonomistą nie jestem, ale ta 3-procentowa stawka wzbudzała moje kontrowersje. Przy głosowaniu nie brałem pod uwagę tego, kto jest właścicielem gruntu. Nie kierowałem się żadnymi sprawami personalnymi. Ale powtarzam z jednej strony nie chciałem stawać na drodze działań zmierzających do pozyskania inwestora, o czym mówił burmistrz, a z drugiej nie byłem dostatecznie przekonany, czy jest to korzystne dla gminy.

Okolo trzydzieści hektarów z gruntów objętych planem należy do radnego Janusza Wojtczaka z rządzącego gminą Teraz Jarocin.

Przyjęty na wrześniowej sesji plan sprawia, że dotychczasowe ziemie rolnicze stają się w większości atrakcyjnymi terenami przeznaczonymi pod inwestycje przemysłowe. Może to oznaczać, że ich wartość rynkowa ulegnie znacznemu wzrostowi. Gdyby na dodatek burmistrzowi udało się zrealizować starania o przeniesienie właśnie do tej części Gminy



3-procentowa stawka wzbudzała moje kontrowersje

to oznaczać, iż zyskują one znacznie na wartości, co bez wątpienia musi cieszyć ich właścicieli i martwić, jeśli sytuacja jest odwrotna. Sejm zadbał jednak o interes tak właścicieli, jak i gmin. Zapisano w ustawie, iż w przypadku spadku wartości nieruchomości na skutek uchwalenia planu, właściciel lub użytkownik wieczysty otrzyma odszkodowanie lub gmina musi wykupić nieruchomość. Podobnie rzecz ma się w przypadku wzrostu wartości nieruchomości, z tym, że tutaj gminie w przypad-

JESTEM ZA



Przyjęliśmy taki obraz
jaki przekazały nam władze
miasta, wierząc,
że jest to najlepsze
rozwiązanie dla gminy
i inwestora

ZBIGNIEW BIAŁOUS (Unia Wielkopolska)

Z wyjaśnień, jakie burmistrz przedstawił nam przed przyjęciem projektu uchwały wynikało, że jest to plan przygotowywany pod konkretnego inwestora. Oczywiście nie wymieniono żadnej firmy, ale można było się domyślać, że chodzi o duże przedsiębiorstwo, która zagospodarowałaby teren wielkości 50 ha na terenie Golin. Jako Unia Wielkopolska uważaliśmy argumentację burmistrza, za zasadną. Sądzę, że ta firma mogła również sugerować niektóre pociągnięcia w tym obniżenie kosztów planu zagospodarowania przestrzennego i wydaje mi się, że to było głównym powodem tej 3-procentowej stawki. Oczywiście patrząc na to tylko z jednej strony, w momencie kiedy nie ma jeszcze inwestora, jest to na niekorzyść gminy. Nie wszystko jednak można dokładnie przewidzieć. Przyjęli-

śmy taki obraz jaki przekazały nam władze miasta, wierząc, że jest to najlepsze rozwiązanie dla gminy i inwestora.



Ja bym chciał tylko
jednego - żeby tam osiadł
zakład, który
da ludziom pracę
i powiem szczerze, gdybym
mógł, nawet bym do tego
dodał jeszcze z budżetu

ADAM PAWLICKI, burmistrz Jarocina

Gmina ponosi określone koszty związane z wykonaniem planów zagospodarowania przestrzennego, dlatego uznaliśmy, że trzeba wziąć jakąś opłatę. Te stawki są w różnych wysokościach od 0,1 procent do nawet 20 procent wartości gruntu. Największym problemem w naszej gminie jest tak naprawdę bezrobocie i niski poziom dochodów mieszkańców. Nikt nie wymyślił innego sposobu na zmniejszenie bezrobocia, jak nowe zakłady pracy. Do tej pory gmina Jarocin tak naprawdę nie miała żadnej ciekawej oferty, którą mogłaby przedstawić inwestorom zainteresowanym wejściem na nasz teren. (...) W Golinie pojawiła się możliwość, że zainwestuje tam właśnie duży podmiot. Poprzednia rada miejska w ogólnym planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczyła tam 92 ha pod przemysł, my ustaliliśmy tylko plan szczegółowy. Wysoka opłata planistyczna

z pewnością wpływa na cenę gruntu, który ma być sprzedawany, bo dla prywatnego właściciela tej ziemi to jest koszt, który musi ponieść - czyli w tym przypadku zapłaci gminie. Ta stawka jest niska w porównaniu z innymi, bo zamierzeniem jest, żeby na tym terenie powstała inwestycja zmniejszająca bezrobocie, a nie np. budownictwo mieszkaniowe. Ja bym chciał tylko jednego - żeby tam osiadł zakład, który da ludziom pracę i powiem szczerze, gdybym mógł, nawet bym do tego dołożył jeszcze z budżetu. Oczekiwania mieszkańców są takie, że gmina jeżeli ma możliwość, powinna zrobić cokolwiek, żeby zmniejszyć bezrobocie. Proszę zobaczyć, co darują inne gminy - zwolnienia z podatku na 10-20 lat - czego my nie oferujemy, nie mówiąc już o tym, że nie biorą żadnych opłat. Ta stawka 3 procent, to nie jest żaden prezent dla właścicieli, bo przecież oni muszą to odprowadzić do kasy gminy, a nie, że my im darujemy 3 procent. Opłata planistyczna i tak przewyższa faktyczne koszty wykonania tych planów. Nikt jej nie zapłaci, jeśli tam nie przyjdzie konkretny inwestor, który kupi tę ziemię. Faktycznie jeden z radnych ma tam działkę 25-hektarową, ale akurat ten kawałek gruntu, który jest rozpatrywany przez jednego z dużych inwestorów nie należy do tego pana. Jeżeli myślelibyśmy w ten sposób, że dzięki takiej opłacie ktoś zarobi, to nigdy o niczym nie moglibyśmy decydować, bo zawsze ktoś na czymś zarabia. No ludzie! Jeżeli tą gminą będziemy zarządzać przez pryzmat zawiści, to niczego nie zbudujemy.

Zwyczajna potyczka o mało przemawiające do wyobraźni procenty może jednak oznaczać wygrany bój o ponad milion złotych dla właścicieli działek objętych planem i zarazem stratę niemałych pieniędzy dla budżetu gminy. Wszystko zależy od tego, o ile wzrośnie wartość gruntów w Golinie, no i oczywiście, czy znajdzie się dobry kupiec.

Wiadomo jednak, że burmistrz wraz z najbliższymi współpracownikami robi wszystko, aby ściągnąć właśnie na ten teren potężnego inwestora. Stąd między innymi starania o przeniesienie do Golin części specjalnej strefy ekonomicznej. To może oznaczać, że grunty w tej miejscowości objęte uchwalonym przed miesiącem planem, zyskają znacznie na wartości.

Ustaliliśmy, że w specjalnej strefie ekonomicznej w Słupsku metr kwadratowy ziemi wyceniany jest na ok. 5-6 euro, a w strefie kostrzyńskiej położonej w pobliżu granicy z Niemcami już na 8-10 euro. Wiadomo jednak, że właściciele działek w Golinie zawarli już nieformalne porozumienie z burmistrzem w sprawie ceny. W prezentacji przedstawionej radnym na ostatniej sesji kwotę tę określono na nie więcej niż 2,8 euro za metr kwadratowy. W grę wchodzi więc duże pieniądze. Gdyby przyjąć dla Golin (i właścicieli działek) taki optymistyczny scenariusz, hektar ziemi mógłby kosztować, nie jak dziś 10-12 tysięcy złotych, ale nawet dziesięć razy tyle, czyli ponad 120 tysięcy. I dopiero w tym momencie widać, że obniżenie uchwały

opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości do trzech procent powoduje wielkie oszczędności dla właściciela i znacznie mniejsze wpływy do kasy gminy.

Trzeba jeszcze raz podkreślić, że opłata obowiązuje tylko w momencie zbycia nieruchomości, i do tej chwili nie powoduje żadnych skutków finansowych dla którejkolwiek strony - gminy i właściciela. Nie ulega jednak wątpliwości, że inwestycji w Golinie nikt nie będzie dokonywał na obcych gruntach, a więc działki są po prostu na sprzedaż.

Art.36 ust.4 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym:

Jeżeli w związku z uchwaleniem planu miejscowego albo jego zmianą wartość nieruchomości wzrosła, a właściciel lub użytkownik wieczysty zbywa tę nieruchomość, wójt, burmistrz albo prezydent miasta pobiera jednorazową opłatę ustaloną w tym planie, określoną w stosunku procentowym do wzrostu wartości nieruchomości. Opłata ta jest dochodem własnym gminy. Wysokość opłaty nie może być wyższa niż 30% wzrostu wartości nieruchomości.

WYNIKI GŁOSOWANIA

12 - za

Leszek Bajda, Lechosława Dębska, Lucjan Dudek, Stanisław Kycia, Jarosław Łukasiewicz, Marek Tobolski, Stanisław Martuzalski, Maciej Kostka, Maria Stachowiak, Marian Ulke, Andrzej Baranek, Zbigniew Białous,

4 - przeciw

Mirosław Drzazga
Marek Przymusiński
Ryszard Kołodziej
Edward Waloszczyk

3 - wstrzymało się

Henryk Dudziak, Marian Michalak, Andrzej Weber

Nie głosowali

Janusz Wojtczak (TJ) (nie wziął udziału w głosowaniu)
Zdzisława Pilarczyk SLD-UP (nie było jej na sali)

JESTEM ZA



Burmistrz ustalając
tę stawkę
procentową
nie kierował
się kwestiami
personalnymi

MACIEJ KOSTKA (PSL)

Jak wiadomo, ta uchwała dotyczyła terenów pod inwestycje. Jestem, za rozwojem i dlatego głosowałem za. Uważam, że tworzenie miejsc pracy, sprowadzanie inwestorów jest w tej chwili sprawą priorytetową. Natomiast na ile ta uchwała jest korzystna dla gminy, to kwestie drugorzędne. Gmina mogłaby mieć i proponowane 15 procent w przypadku sprzedaży tych gruntów, ale tutaj rodzi się pytanie, czy w takich warunkach inwestor będzie chciał zostawić swoje pieniądze na naszym terenie, czy w innej gminie. Wiem, że moi koledzy partyjni zagłosowali inaczej, ale znany jestem z tego, że głosuję nad zasadnością, a nie według tego, jakie zdanie wyrażały poszczególne partie. Czy te 3 procent było naprawdę zasadne, pozostanie przedmiotem naszej uwagi. Trzeba jednak pamiętać, że skoro

właściciel działki miałby oddać gminie 15 procent od jej sprzedaży, to z pewnością wpłynęło to na cenę jaka zostanie zaproponowana inwestorowi. Zresztą zawsze udział procentowy możemy zmienić kolejną uchwałą. Przedstawione argumenty na chwilę obecną przemawiały za tym, żeby poprzeć propozycję burmistrza. Wiem, kto jest właścicielem części tych gruntów, bo zostało to publicznie powiedziane. To trochę niefortunne, że jest to jeden z radnych, ale tak się stało. Uważam jednak, że burmistrz ustalając tę stawkę nie kierował się kwestiami personalnymi i nawet nie dopuszczam do siebie takiej myśli.



Niech Bóg da, że kiedy
do gminy zapuka
naprawdę poważny
inwestor,
żeby nie odszedł

JAROSŁAW ŁUKASIEWICZ (LI)

Jeżeli ta gmina ma się rozwijać, potrzebne są tereny pod inwestycje. Musimy być przygotowani nie tylko na małych inwestorów, ale - jeśli takowy się pojawi - i na duży kapitał. I niech Bóg da, że kiedy do gminy zapuka naprawdę poważny przedsiębiorca, żeby nie odszedł z kwitkiem. Ten próg można by określić na 60 procent (zgodnie z przepisami górna stawka to 30 procent - przyp. red), ale poważnie mówiąc, ta ziemia ma być atrakcyjna dla inwestora, czyli między innymi chodzi o to, żeby nie miała horrendalnej ceny. Myślę, że właściciele docenią ukłon ze strony rady i będą poczuwali się do tego, żeby nie windować maksymalnie ceny działek objętych tym planem. Ja mam cały czas na myśli inwestora strategicznego. Wiemy, że w tej chwili toczą się rozmowy. To dla nas jako

radnych też był pewien sygnał, że inwestor w innym miejscu Polski może kupić taką samą ziemię za mniejszą sumę. Można coś robić i można nic nie robić. Wszystko ma swoje plusy i minusy. Jestem przekonany, że uchwalony przez nas plan pomoże. W momencie głosowania wiedziałem, że pan radny Wojtczak jest właścicielem 30 procent tych gruntów, ale mi jest obojętne, kogo jest ta ziemia. Tę uchwałę poparłem również na komisji, a wtedy nie miałem pojęcia do kogo należą te nieruchomości.

ZWRÓĆ NAWET POŁOWĘ

300 tys. na inwestycje

O pieniądze na inwestycje w gospodarstwach rolnych można starać się od 16 sierpnia. Rolnik ma szansę uzyskać zwrot 50 % poniesionych kosztów, ale nie więcej niż 300.000 zł. - *Te pieniądze można wykorzystywać stopniowo. Piszemy jeden wniosek, zakupujemy np. dwie maszyny, rozliczamy ten wniosek i składamy kolejny, np. o 50.000, czy też 100.000 zł* - tłumaczy Artur Chłody, prezes Fundacji Wspierania Polskiego Rolnictwa. Program będzie realizowany do 2006 r.

Pieniądze z programu „Inwestycje w gospodarstwach rolnych” można pozyskać na przedsięwzięcia związane z polepszeniem bezpieczeństwa pracy i poprawą jakości produkcji, czyli na zakup lub budowę obiektów, kupno maszyn rolniczych. Pieniądzy nie można przeznaczyć na powiększenie arealu ziemi, chyba że rozpoczęło się budo-

wę i brakuje gruntu. Środki przeznaczone są też na urządzenia do nawadniania pól oraz na tworzenie plantacji długoletnich, np. sadów.

O pieniądze może starać się osoba ubezpieczona w KRUS-ie lub ZUS-ie i niezalegająca ze składkami. Mając zamiar ubiegania się o wsparcie, nie można pobierać renty czy emerytury.

Uczestnicy programu muszą mieć wykształcenie rolnicze lub kilkuletnie doświadczenie (patrz ramka). Ważne jest też, aby przy składaniu wniosku rolnik udokumentował, że jego gospodarstwo jest żywotnie ekonomicznie. Trzeba liczyć się z tym, że 5 % gospodarstw może zostać skontrolowanych.

JAKIE TRZEBA MIEĆ KWALIFIKACJE?

wykształcenie	wymagane doświadczenie
wyższe i średnie rolnicze	0 lat
wyższe lub średnie nierolnicze	3 lata
zawodowe rolnicze	3 lata
zawodowe nierolnicze lub podstawowe	5 lat

Załączniki, które należy złożyć wraz z wnioskiem:

- zaświadczenie z KRUS-u lub ZUS-u:
 - o niezaleganiu z opłacaniem składek terminem, od kiedy opłacane są składki
- zaświadczenie z urzędu gminy
 - o niezaleganiu z opłacaniem podatku
- akt notarialny potwierdzający własność gruntu lub akt dzierżawy
- świadectwo potwierdzające kwalifikacje rolnicze
- kserokopia dokumentów tożsamości

Serdeczne podziękowanie ks. Przemysławowi, ks. Mariuszowi z parafii św. Marcina w Jarocinie, panom organście i kościelnemu, firmie pogrzebowej „Jezierski”, rodzinie, krewnym, przyjaciołom, znajomym, sąsiadom i delegacji z Witaszyc oraz wszystkim, którzy zamówili msze św., złożyli kwiaty i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego ojca, teścia, dziadka, pradiadka, wuja i szwagra

ś. † p.

HENRYKA BAZARNIKAskładają córki Zofia i Krystyna
z rodzinami

Serdeczne podziękowanie Ojcom Franciszkanom z Parafii Św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie, Pani organistce, Rodzinie, Krewnym, przyjaciołom, znajomym, sąsiadom i delegacjom za udział w pogrzebie

ś. † p.

WISŁAWY BIADAŁY

złożone wyrazy współczucia i zamówione intencje mszalne

składa SIOSTRA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 października 2004 r. odszedł do Pana w wieku 90 lat nasz ukochany Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek

ś. † p.

STANISŁAW WOJTKOWSKI

- mistrz zduński

w głębokim smutku
pograżona
RODZINA

Serdeczne podziękowanie ks. Grzegorzowi, doktor Iwonie Smarzyńskiej-Udzik za niesioną pomoc w chorobie i cierpieniu przyjaciołom, znajomym, sąsiadom, delegacjom oraz wszystkim, którzy zamówili msze św., złożyli kwiaty i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszą kochaną mamę, teściową, babcię i prababcię

ś. † p.

STEFANIĘ RYKOWSKĄskłada
RODZINA

Krysi, Arlecie, Mieciowi
serdeczne podziękowanie
za niesioną pomoc, wsparcie
w chorobie i cierpieniu naszej mamy

Wieśka z Rodziną

Przedsiębiorstwo Pogrzebowe

„Jezierski” s.c.Biuro Usług Pogrzebowych
ul. Targowa 18A, 63-200 Jarocin

KOMPLEKSOWO 747-29-52 (od 8.00 do 17.00)

CALODOBOWO 0-601/869-111

ELEGANCKA ODZIEŻ ŻAŁOBNA**PRESTIŻ • PROFESJONALIZM • DYSKRECJA**

PROFESOR EDWARD GÓRA SPOCZAŁ NA JAROCIŃSKIM CMENTARZU

Wrócił do swoich

W sobotni ranek na jarocińskim cmentarzu komunalnym zgromadziło się kilkadziesiąt osób. Byli wśród nich zarówno nauczyciele, władze gminy, jak i wychowankowie liceum. Wszystkich skupiła tutaj postać polonisty Edwarda Góry. W latach 1945-1969 uczył on języka polskiego w Liceum Ogólnokształcącym w Jarocinie. Zmarły w 1987 roku we Władysławowie nauczyciel, za

profesorowi. Wszystkich zebranych powitał Andrzej Frąckowiak, prezes stowarzyszenia absolwentów. - *Podjęliśmy się zadania ocalenia od zapomnienia tego, co składa się na historię naszej szkoły. Niech dzisiejsza uroczystość będzie jednym z ogniw tego działania* - powiedział Andrzej Frąckowiak. Postać profesora przybliżył Ryszard Pawlak. Podkreślił, że jest to dla niego wielkie wyzwanie. - *Je-*

wał całe wypracowanie. - *Nie ograniczał się tylko do przekazywania wiedzy z języka polskiego. Starał się motywować do nauki, przygotować nas do samodzielnego życia* - podkreślił. W trakcie spotkania odczytane zostały wiersze profesora. Postać Edwarda Góry wspominała również córka Janina oraz Andrzej Kunz, wicedyrektor LO.

Na zakończenie uroczystości dzieci profesora Edwarda Góry odsłoniły pamiątkową tabliczkę, umieszczoną na licealnym korytarzu, obok sali nr 14. Na wniosek stowarzyszenia absolwentów pracownia języka polskiego nosi obecnie imię wybitego polonisty. Z tej okazji przygotowano gazetkę okolicznościową. Dla byłych wychowanków profesora Góry, z klasy XI c (rocznik maturalny 1965) powrót do szkolnych ławek był źródłem wielu wzruszeń. (ls)



PROCHY EDWARDA GÓRY I JEGO ŻONY ALINY spoczęły na jarocińskim cmentarzu komunalnym

sprawą dzieci - Janiny i Antoniego oraz stowarzyszenia absolwentów jarocińskiego liceum powrócił do swoich uczniów. Prochy pedagoga i jego żony Aliny spoczęły w Jarocinie. - *Ojciec mawiał: "Dobrze nam tu u Ciebie synuniu, ale my już musimy wracać do domu, do Jarocina."* I stało się. I życzenie zostało spełnione. Wrócił tutaj za sprawą przyjaciół. Oby dług wspaniałomyślności został wam spleciony przez Najwyższą Dobroć. Reszta jest milczeniem - powiedział na cmentarzu wzruszony Antoni Góra. Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył ksiądz Przemysław Kubiak, wikariusz parafii św. Marcina, który później sprawował również Eucharystię w intencji Edwarda i Aliny Góra oraz wszystkich nieżyjących profesorów liceum.

W południe w szkolnej auli odbyło się spotkanie poświęcone

stem bowiem przekonany, że duch profesora znajduje się w pobliżu i jak zwykle surowo oceni każde zdanie, każde słowo przeze mnie wypowiedziane - powiedział były wychowanek Edwarda Góry. - *Pamiętam, że był niski, krępy. Ubrany w spodnie tzw. pumpki, a na głowie charakterystycznie przekrzywiony beret. Często mrużył oczy i kpiąco uśmiechał się do nas. W czasie wykładów spacerował od drzwi do okna. Lekcje były ciekawe. Mówił zwięźle i konkretnie. Musieliśmy mieć trzy zeszyty do prowadzenia notatek z wykładów. Do drugiego należało przepisać najbardziej istotne fakty. W trzecim musieliśmy zapisywać swoje przemyślenia z przeczytanych lektur.* Ryszard Pawlak wspominał, że profesor Góra był obiektywny, ale i bardzo surowy w ocenie. Jeden błąd ortograficzny dyskwalifiko-

EDWARD GÓRA
(1902 - 1987)

Urodził się 25 października 1902 roku w Wojciechowie k. Krasnystawu (woj. lubelskie). Maturę zdał w Radomsku. W 1923 roku rozpoczął studia na Uniwersytecie Warszawskim. Po uzyskaniu dyplomu pracował w państwowym gimnazjum w Dubnie. W latach 1933 - 1938 był dyrektorem gimnazjum w Kowlu. Ożenił się w 1935 roku w Łucku z Aliną Laskowską (1915 - 1988). Miał córkę Janinę oraz synów Wojciecha i Antoniego. W okresie okupacji należał do polskiego podziemia AK na Wołyniu.

W kwietniu 1945 roku podjął pracę w gimnazjum w Jarocinie, jako nauczyciel języka polskiego. Od 1948 do 1952 roku był jednocześnie nauczycielem w Technikum Przemysłu Drzewnego. W latach 1953 - 1956 i 1959 - 1969 pełnił funkcję wicedyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie. Po przejściu na emeryturę, przez cztery lata (do 1973 roku) pracował w liceum kilka godzin tygodniowo. W 1961 roku ukazała się pierwsza z czterech powieści Edwarda Góry pt. "Dęby". W 1983 roku wraz z żoną wyprowadził się do Władysławowa. Zmarł 15 lutego 1987 roku.

Na cmentarzu

komunalny - godz. 12.00.
parafialny - godz. 14.00

Parafia Chrystusa Króla
Wszystkich Świętych: msze wieczorne o 17.30 (kościół) i 18.30 (kaplica szpitalna) Dzień Zaduszny: msza św. z wypominkami o 17.30

Parafia św. Marcina
Wszystkich Świętych: msze św. o 6.00, 9.45, 18.30 (św. Marcin), 7.30, 8.30, 9.45 (św. Jerzy) Dzień Zaduszny: msze św. o 6.30, 8.00, 9.00 (św. Marcin), 17.00 i 18.30 (św. Jerzy)

Parafia św. Antoniego Padewskiego
Wszystkich Świętych: msze św. o 7.00, 8.00, 9.00, 10.30, 12.00 i 18.30 (nie ma mszy o 16.30) Dzień Zaduszny: msze św. o 7.00, 8.00, 9.00, 10.30, 16.30 i 18.30, nabożeństwo wypominkowe o 18.00

Parafia Matki Bożej Fatimskiej
Wszystkich Świętych: msza św. o godz. 8.00 Dzień Zaduszny: msze św. o godz. 8.00 i 18.00

KATARZYNA PŁONKA

- 1. 90 (Wojciechowo)

KASPER SOKOWICZ

- 1. 90 (Paruchów)

STEFANIA RYKOWSKA

- 1. 81 (Jarocin)

WIKTORIA SOCHA

- 1. 98 (Jarocin)

NARCYZ PORZUCEK

- 1. 79 (Jarocin)

BOLESŁAW TOMCZYK

- 1. 87 (Jarocin)

ZOFIA OW CZARSKA

- 1. 82 (Jarocin)

EWA NURSKA

- 1. 27 (Cielcza)

WOJCIECH BIEGAŃSKI

- 1. 91 (Kurcew)

JAN BRZESKI

- 1. 83 (Jarocin)

APOLONIA KOŁACKA

- 1. 85 (Jarocin)

HENRYK SŁOMIANNY

- 1. 71 (Jarocin)

STANISŁAW WOJTKOWSKI

- 1. 90 (Jarocin)

JADWIGA KWIECIŃSKA

- 1. 97 (Kretków)

FRANCISZEK ORSZULAK

- 1. 91 (Wilkowyja)

HENRYK ANDRZEJCZAK

- 1. 75 (Jarocin)

Odeszli od nas

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

ZA DROGIE OGRZEWANIE

Najbardziejziej żal DZIECI

AGNIESZKA MATUSIAK

Lokale socjalne dla najuboższych na tzw. Parowozowni w Jarocinie oddane zostały do użytku bardzo uroczyście i w obecności burmistrza. Inicjatywa miała pokazać, że władze miasta pomagają potrzebującym i nie zapominają o tych, którzy z różnych powodów znaleźli się w „na zakręcie”. W sumie wprowadziły się tam 24 rodziny. Przekrój wieku jest różny. Nierzadko są to ludzie młodzi i w średnim wieku oraz małżeństwa z małymi dziećmi. Najczęściej pozo-

gazem z butli. Ta, zdaniem mieszkańców, wystarcza zaledwie na cztery do pięciu dni. Koszty ogrzewania są więc bardzo duże zważywszy na to, że butla z gazem kosztuje około 35 zł. - *Już teraz słono płacimy za ogrzewanie, a jak przyjdą mrozy, to koszty będą jeszcze większe. Takie małe dzieci jak moje, to mi zimą zamarzną. Najbardziejziej właśnie ich żal* - mówi jedna z kobiet.

Wyjście z sytuacji znaleźli sami mieszkańcy Parowozowni. Chcą zmiany ogrzewania. Pisali w tej sprawie do prezesa Jarocińskie-

dalej pójdzie, to nie będzie ich stać na mieszkania socjalne, które z założenia przeznaczone są dla najuboższych i mają być tanie. Ich sprzeciw budzi również zróżnicowany standard w wyposażeniu lokali. Łazienki na parterze są ogrzewane, a na piętrze już nie. Podobnie jest z bieżącą wodą. - *Są też kłopoty z prądem. Nie można korzystać na raz z dwóch łazienek, bo korki od razu wysiadają* - opowiada kobieta. Różnicę widać również w wyglądzie mieszkań. Te na parterze mają aneksy kuchenne wyłożone płytkami. Pod zlewo-

Koszty mediów ponosimy wszyscy



Rozmowa z
TOMASZEM WAWROCKIM
- prezesem
Jarocińskiego
Towarzystwa
Budownictwa
Społecznego

Czy ogrzewanie gazowe w budynku socjalnym na tzw. Parowozowni zostanie zmienione na elektryczne?

Jesteśmy po wstępnych rozmowach z kolejowym zakładem energetycznym i taka możliwość istnieje. Jednakże samo przystosowanie, czyli montaż licznika i odbornika energii musi być zrealizowane przez zainteresowane osoby.

Ale mówimy o ludziach korzystających z lokali socjalnych. Najczęściej pozostających bez pracy i na zasiłkach. Ich nie stać na pokrycie kosztów zmiany ogrzewania. Chcieliby, aby uczynił to właściciel obiektu.

Nie mogę bez końca pokrywać kosztów utrzymania lokali na Parowozowni, oddanych do użytku w określonym standardzie. Chcę traktować jednakowo wszystkich lokatorów.

Jednak to Towarzystwo Budownictwa Społecznego administruje budynkiem i odpowiada za jego stan. Mieszkańcy Parowozowni podkreślają, że ogrzewanie gazowe zupełnie nie nadaje się do tego typu budynku. Dowodem na to jest wilgoć, zagrzybione ściany.

Niestety budynek posadowiony jest w zagłębieniu terenu. Jego konstrukcja wymogła na projektancie zastosowanie takiego, a nie innego ogrzewania. Budy-

nek nie ma przewodów kominiowych, ostatni strop jest drewniany i nie można było zastosować ogrzewania węglowego. Poza tym chcę podkreślić, że każdy lokal musi być wietrzony i ogrzewany. Koszty mediów ponosimy wszyscy.

Ale mieszkania mają nieuszczelne okna i drzwi. Ciepło więc ucieka.

Mieszkania socjalne mają obniżony standard, dlatego też stawka za metr kwadratowy wynosi 60 groszy, a nie na przykład 2,90 zł.

Jednak koszty, jakie ponoszą mieszkańcy za samo ogrzewanie, mogą spowodować, że za chwilę nie będzie ich stać na lokal socjalny.

Każdy system ogrzewania pociąga za sobą wydatki, a koszty są porównywalne.

Jaki będzie koszt przejścia z ogrzewania gazowego na elektryczne?

Przed wszystkim zainteresowane osoby powinny zgłosić się do nas z wnioskiem. My pokierujemy tę sprawę dalej. Koszty przeróbki ogrzewania będą zależały od liczby osób, które zechcą zmienić rodzaj ogrzewania. Wtedy dopiero będziemy wiedzieli, jakie jest zapotrzebowanie. A zainteresowanym udzielimy wszelkiej pomocy.

Czyli im więcej osób zdecyduje się na zmianę ogrzewania, tym te koszty będą mniejsze?

Zgadza się.

Czy jest możliwość, żeby TBS partycypował w wydatkach, jakie trzeba będzie ponieść?

To jest budynek gminny, TBS nim zarządza. Wszelkie inwestycje muszą być skonsultowane z właścicielem czyli gminą Jarocin.

Mówił pan o równym traktowaniu mieszkańców. Dlaczego więc standardy mieszkań w budynku na Parowozowni są bardzo różne?

Mieszkania były oddawane do użytku etapowo. Ich wyposażenie uzależnione jest od środków, jakimi dysponowaliśmy. Jesteśmy w trakcie opracowywania nowej uchwały czynszowej i za lepszy standard lokalu trzeba będzie zapłacić więcej. Projekt zakłada, że będzie to około 85 groszy. A teraz stawka jest dla wszystkich równa i wynosi 60 groszy.

Rozmawiała AGNIESZKA MATUSIAK



JEDNA BUTLA z gazem starcza na kilka dni, a kosztuje 35 zł. Nie stać nas na takie wydatki - mówią lokatorzy Parowozowni

stają bez pracy. Utrzymują się z dożywczego zajęć i z zasiłków. Rodziny te znalazły się w trudnej sytuacji życiowej i zostały pozbawione dachu nad głową. Jedynym wyjściem było dla nich zamieszkanie w lokalach socjalnych. Wydaje się jednak, że ktoś znowu nie przemyślał wszystkiego do końca. Lokale, które z założenia służyć mają znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej, ogrzewane są

go Towarzystwa Budownictwa Społecznego. - *Odpisał nam, że w budynku nie ma kominów i może on być ogrzewany tylko gazem lub możemy na własny koszt przerobić ogrzewanie z gazowego na elektryczne i korzystać z taryfy nocnej* - tłumaczą mieszkańcy. Przyznają też, że ogrzewanie elektryczne z nocną taryfą satysfakcjonowałoby ich. Problem polega jednak na tym, że nie stać ich na dokonanie stosownych przeróbek. Oczekują więc, że ogrzewanie zmienione zostanie na koszt TBS-u. Nie chcą się również zgodzić ze stwierdzeniem prezesa, że butla gazowa powinna wystarczać na osiem dni, zwłaszcza jeśli będzie używana sześć godzin dziennie. Wyliczenia te uznają za czystą teorię. - *To duży budynek. Korytarze są nie ogrzewane, łazienki też, okna i drzwi nieuszczelne. To wszystko ma wpływ na to, że ciepło zwyczajnie ucieka* - mówi jeden z lokatorów.

Mieszkańcy żalą się, że jak tak

zmywakami są szafki. Natomiast na piętrze wnętrza wymalowane jest farbą olejną, a szafek nie ma w ogóle. Brak podgrzewaczy wody.

Jak się dowiedzieliśmy, niektórzy lokatorzy wystosowali już pismo do burmistrza Jarocina z prośbą, by niezależna komisja sprawdziła warunki lokalowe panujące w mieszkaniach socjalnych na Parowozowni.



KAŻDE POMIESZCZENIE ogrzewane jest butlą z gazem

Tu nikomu nie starczy nawet dwieście butli na miesiąc. Zimą miałem jak w lodówce. W pomieszczeniach było po 12 stopni Celsjusza. Przy ogrzewaniu tworzył się normalnie termos. Woda ciepła po meblach. To jest nie do pomyślenia, żeby ktoś wymyślił tu ogrzewanie gazowe - mówi jeden z lokatorów.

BEZ KWOT *ani rusz*

Od 80 groszy do 1,20 zł trzeba zapłacić za 1kg kwoty mlecznej na terenie powiatu jarocińskiego. Aktualnie zainteresowanie kupnem jest niewielkie, bo według rolników ceny są zbyt wysokie. Producenci na ich zbycie mają czas do końca lutego 2005 r. Zdaniem znawców rynku mleka z początkiem przyszłego roku 1kg limitu będzie kosztował od 20 do 30 groszy.

510 rolników dostarcza mleko do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Jarocinie. Po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej obowiązuje kwotowanie produkcji. Na podstawie ilości wyprodukowanej w roku referencyjnym (od 1 kwietnia 2002 do 31 marca 2003) producentom przyznano kwoty mleczne, które oznaczają ile surowca można odstawić w roku kwotowym (1 rok kwotowy - od 1 kwietnia 2004 do 31 marca 2005) - *Każdy dostawca indywidualnie otrzymuje comiesięczne zawiadomienie o wykorzystanej kwocie mlecznej. Około 30 procent do-*

pu w OSM w Jarocinie.

Rolnicy, którzy zwiększyli produkcję i tym samym przekroczyli przyznany limit mogą się ubiegać

więcej. Czy to oznacza, że po 1 stycznia przyszłego roku mleczar-
nia nie skupi od mnie mleka? Czy za przekroczenie limitu będą jakieś

szczegółowo rozliczana kwota mleczna i wtedy za przekroczenie lub niewykonanie dostawca będzie płacił karę. Jeśli Polska w danym roku kwotowym nie przekroczy krajowej ilości referencyjnej przyznanej dla dostawców hurtowych lub bezpośrednich, to rolnik który przekroczy swój limit nie będzie musiał płacić kary - wyjaśnia Janusz Namysłowski. Każdy rolnik musi dostarczyć co najmniej 70 procent posiadanego limitu. Jeśli nie spełni tego warunku, to oprócz kary jego limit będzie pomniejszony o niewykonaną część.

Dostawcy, któremu nie udało się zwiększyć produkcji mleka, a nie chce płacić kar pozostaje kupno limitu mlecznego. Wydaje się, że handel kwotami nasili się po koniec roku. Na razie jest więcej sprzedających, niż nabywających. Zainteresowanie kupnem jest niewielkie. Tylko zaledwie kilku dostawcom OSM w Jarocinie udało się zbyć swoje limity. W całej Wielkopolsce Agencja Rynku Rolnego zarejestrowała tylko 329 transakcji kupna sprzedaży. Dlaczego? Rolnicy twierdzą, że ceny limitów są za wysokie. - *Złotówka za 1 kg, to jest za drogo. W moim przypadku musiałbym dokupić 5 tysięcy kg, a to jest 5 tysięcy złotych. Za litr mleka otrzymu-*

je 79 groszy. Pieniądze wydane na kwotę zwrócą mi się dopiero po pół roku - mówi jeden z dostawców.

Rolnicy niechętnie obniżają ceny kwot. Sprawdziliśmy kilka ogłoszeń zamieszczonych w gazetach lokalnych. Przełożenie jest takie: Im większy limit, tym wyższa cena. - *Poniżej złotówki nie zejść. Mam 9 tysięcy kg - mówi jeden z rolników. Jeszcze inny za 1kg 15 tys. kwoty mlecznej żądał 1,20 zł. - Może coś pan opuścić - targujemy się. - Nie za bardzo. A ile pani proponuje? - pyta. - 50 groszy - rzucamy. - Za tyle na pewno nie sprzedam - mówi. Tylko jeden producent mleka zgodził się na zbycie swojej kwoty za 50 groszy. Znaczący rynek mleka twierdzą, że ceny kwot znacznie spadną z początkiem przyszłego roku. Niewielu dostawców wie, że czas na ich sprzedaż mają do końca lutego 2005r. - *Jeśli rolnik do tego czasu nie powróci do odstawiania mleka lub nie sprzeda, czy wdzierżawi kwoty, to przechodzi ona na rezerwę krajową kwoty mlecznej - mówi Janusz Namysłowski. Według prognoz w przyszłym roku kg limitu mleka będzie kosztował od 20 do 30 groszy.**

(era)



OKOŁO 70 PROCENT dostawców z OSM w Jarocinie ubiegało się o przydział indywidualnej kwoty mlecznej. Dodatkowy limit otrzymało tylko 14 procent

o przydział indywidualnej kwoty mlecznej z krajowej rezerwy. Z tej możliwości postanowiło skorzystać 70 procent dostawców z OSM w Jarocinie. Problem w tym, że tylko 14 procent z nich otrzymało dodatkową kwotę mleczną. Dlaczego? Podstawą otrzymania indywidualnej kwoty jest zwiększenie produkcji o 10 tysięcy kg w stosunku do roku referencyjnego. Wzrost ten musi być udokumentowany przez podmiot skupujący: W Wielkopolsce do tej pory rozdysponowano 80 procent przypadającej rezerwy tj. 579 mln kg. - *Jeśli chodzi o zainteresowanie, to tygodniowo wpływa od 5 do 10 wniosków o przyznanie indywidualnej kwoty, czyli tak naprawdę jest niewielkie - mówi Jarosław Malczewski, specjalista sekcji kwotowania mleka Agencji Rynku Rolnego w Poznaniu. Dodaje, że producenci, którzy nie spełniają ustawowych warunków nie mogą liczyć na dodatkowy limit. - My przyznajemy kwoty w oparciu o przepisy prawa. Obecnie nie ma innej możliwości - podkreśla specjalista Malczewski z ARR w Poznaniu.*

Na część producentów mleka padł błąd strach, bo nie udało im się podnieść produkcji o wymagane 10 tysięcy kg. - *Mam limit na 16 tysięcy kg, który skończy mi się w grudniu. Agencja nie przyznała mi dodatkowej kwoty, bo wyprodukowałem tylko o 5 tysięcy kg*

kary? - pyta jeden z rolników. Kierownik skupu w OSM w Jarocinie uspokaja wszystkich dostawców. - *Skupujemy od rolników wszystko mleko wyprodukowane w ich gospodarstwach. Ceny będą takie same jak do tej pory. Pierwszy rok kwotowy jest okresem bez żadnych kar. Sankcje wchodzi od 1 kwietnia 2005 roku. Będzie*

CO MOŻNA ZROBIĆ Z KWOTĄ MLECZNĄ?

Kwotę mleczną można sprzedać, wdzierżawić czy dziedziczyć. Należy pamiętać, że dzierżawimy na okres jednego roku, w razie potrzeby w następnym roku można przedłużyć umowę (maksymalnie do 3 lat). Umowa zbycia/kupna czy dzierżawy, powinna być zarejestrowana w ARR w ciągu 5 dni roboczych od dnia zawarcia. Zbywca kwoty nie otrzyma prawa do kolejnej ilości referencyjnej z krajowej rezerwy przed upływem 5 lat od dnia zbycia. Prawo do indywidualnej ilości referencyjnej może być dziedziczone. Uprawnienie do nabywa osoba, która odziedziczy gospodarstwo i będzie kontynuowała produkcję mleka. Jeśli gospodarstwo przejdzie na własność Skarbu Państwa indywidualna ilość referencyjna zasili krajową rezerwę

stawców limit wykona wcześniej - mówi Janusz Namysłowski, członek zarządu, kierownik działu sku-

OGŁOSZENIE

Lhoist Polska
Członek Grupy Lhoist

oferuje nawozy wapniowe z 4 zakładów wapienniczych:

Zakład	Nawozy	Cena EXW netto PLN/t
Lhoist Bukowa k. Kielc	tlenkowe CaO min. 70%	105,-
	tlenkowe CaO min. 60%	95,-
	węglanowe CaO min. 50%	19,-
Góraźdź-Wapno k. Opola	tlenkowe CaO min. 70%	109,-
	tlenkowe CaO min. 60%	96,-
	węglanowe CaO min. 50%	28,-
	węglanowe CaO min. 40%	22,-
Wojcieszów k. Jeleniej Góry	tlenkowe Ca min. 60%	98,-
	węglanowe CaO min. 50%	38,-
	węglanowe CaO min. 40%	31,-
Subinów k. Częstochowy	tlenkowe MgO min. 20% i Ca min. 40%	107,-

* po cenę netto z podatkiem 21% VAT. Ceny obowiązują do końca kwietnia 2005 r.

- Upust sezonowy 20% dla zakupów dokonanych w styczniu, lutym, maju, czerwcu i grudniu, 10% dla zakupów dokonanych w marcu, kwietniu i listopadzie.
- Przy zakupach powyżej 1000 ton dodatkowy upust dla producentów rolnych indywidualnych lub grup producenckich.
- Sprzedaż luzem lub w big-bagach - 500 lub 1000 kg.
- Ponadto sprzedajemy wapniowe tlenkowe **CaKAL 65** w workach papierowych ok. 23 kg - odbiór z Wojcieszowa w cenie **125 zł/t + 3% VAT**.
- Powyższe ceny oferują nasi przedstawiciele regionalni: **Leśniak Sławomir 0 608720093**

Przypominamy, że jedna dawka 600 kg o zawartości minimalnej 60% CaO przynosi efekt w reaktywności zastępujący od 2,5 do 3,3 tony (w zależności od rodzaju gleby i nawozu wapiennego).

Nie ma PLONU bez WAPNA

Udział gleb bardzo kwaśnych i kwaśnych

Lhoist Polska Biuro

Lhoist Polska Sp. z o.o., 30-102 Kraków, ul. Morawskiego 5
tel.: (012) 629 16 01, (077) 451 63 76, fax: (077) 451 63 77, tel. kom.: 0606 456 811
e-mail: Ryszard.Kulpa@lhoist.com

PROMOCJA

SZKOLENIE dla dekarzy

Firma Zieliński-SYSTEM DACH z Jarocina pod patronatem Firmy LAGARGE DACHY RUPP CERAMIKA Sp. z o.o zorganizowała szkolenie dla dekarzy. W konferencji wzięło udział 27 fachowców z tej branży działających na terenie powiatu jarocińskiego. - Szkolenie dotyczyło promocji produktów i przeszkolenia technicznego dekarzy - mówi Hanna Zielińska, współwłaścicielka firmy. Podczas wykładu padło wiele pytań dotyczących nie tylko ceramicznego systemu dachowego, ale poruszono także zagadnienia prawne związane z podatkiem

VAT i gwarancją zakupu materiałów wraz z wykonawstwem. - Na szkoleniu omawiano kwestię współpracy dekarzy z punktami handlującymi dachówkami. Rozważano możliwość utworzenia organizacji skupiającej dekarzy - tłumaczy Hanna Zielińska. Szkolenie odbyło się 15 października.



Zapraszamy serdecznie do hurtowni pokryć dachowych Zieliński - SYSTEM DACH
ul. Jesienna 18 Jarocin
tel. 747-39-17
ul. Wrocławska 114B Jarocin
tel. 747-90-15



PROMOCJA

Kolorowo między kafelkami

Firma Kreisel Technika Budowlana wprowadziła na rynek nowy produkt - wodoodporną i mrozoodporną Fugę DE LUX „Impresja”.

Fuga dostępna jest w 20 kolorach spoin (m.in. jaśmin, baha, ma, krokus, karmel, mięta). Do

wyboru są 5 i 2-litrowe opakowania. Jest to profesjonalna zaprawa do spoinowania o zmniejszonej nasiąkliwości nadająca się do ściennych i podłogowych płytek ceramicznych, szklanych luksferów oraz kamienia naturalnego i sztucznego niepodatnego na

przebarwienia. Uzyskane dzięki niej fugi charakteryzuje gładkość, stabilność koloru, zwiększona odporność na ścieranie i działanie wody. Już po 24 godzinach po zastosowaniu „Impresji” można chodzić po posadzkach, na których została użyta. (kaw)

Lepszy i tańszy dom

Wczesną jesienią osoby szukające jeszcze materiałów do remontu lub też budowy domu, powinny zajrzeć do punktów sieci Składow budowlanych VOX. Firma wraz z kilkoma swoimi partnerami stworzyła ciekawy program zakupów dla klientów pod nazwą „Lepszy dom”.

Program ma na celu obniżenie kosztów budowy, remontu a także wyposażenia wnętrza domu. Zakupy na preferencyjnych warunkach można realizować w ponad 100 punktach sprzedaży

partnerów z branży, oferujących materiały budowlane, kotły gazowe i grzejniki, płytki ceramiczne oraz meble (VOX Industrie, Domo Faber, Pharmgas, Cermag i Składy budowlane VOX). Uczestnikiem programu może zostać każdy kto otrzyma kartę kredytową „Lepszy dom”, Kartę Uprzywilejowanego Klienta „Lepszy dom” lub dokona zakupu w systemie ratalnym.

Dla klientów organizowane są specjalne promocje. Jeżeli w danym miesiącu klient nie znajdzie

atrakcyjnej dla siebie oferty może okazać się, że kolejna promocja będzie dla niego interesująca. Posiadacz karty dowiaduje się o promocjach za pośrednictwem korespondencji trafiającej bezpośrednio na jego adres, telefon komórkowy bądź skrzynkę e-mailową. Najlepsi klienci programu „Lepszy dom” raz w roku biorą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród. Osoby zainteresowane takim programem mogą odwiedzić Skład Budowlany VOX w Jarocinie. (raw)

Można składać wnioski

Przedsiębiorstwa, które chciałyby skorzystać z unijnego Programu Rozwoju Przedsiębiorstw nadal mogą składać wnioski o pieniądze z tego funduszu. Dwa terminy upłynęły wprawdzie 6 września i 18 października, ale kolejne przypadają na 6 grudnia 2004 oraz 24 stycznia 2005 roku. Ostatni upływa 7 marca 2005 r.

Fundusz ten daje szerokie możliwości. Lista przedsięwzięć,

które mogą być wspierane jest bardzo szeroka. W Wielkopolsce pomoc w uzyskaniu pieniędzy z tego, jak też z wielu innych funduszy, można uzyskać od akredytowanych przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości firm. Jedną z nich jest Doradztwo Gospodarcze DGA S.A. (spółka notowana na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie) posiada akredytację Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębior-

czości, jako firma doradcza w ramach programów Fundusz Wsparcia na Doradztwo - Finansowanie dla Wzrostu oraz Program Rozwoju Przedsiębiorstw. W ramach tych programów przedsiębiorstwa mogą otrzymać dofinansowanie nawet do 15.000 euro, lecz nie więcej niż do 50% kosztów. Szczegóły jak też możliwość kontaktu z doradcami znaleźć można na stronie www.dga.pl. (kaw)

RYNEK PRACY

LICZBA BEZROBOTNYCH W OSTATNICH DWÓCH TYGODNIACH

15 października

22 października

6.551

6.506

LICZBA ZAREJESTROWANYCH W OSTATNICH DWÓCH TYGODNIACH

99

89

LICZBA WYREJESTROWANYCH W OSTATNICH DWÓCH TYGODNIACH

42

48

LICZBA OSÓB, KTÓRE PODJĘŁY PRACĘ

27

32

POSZUKIWANI:

PRACA W KRAJU

Poszukiwani przez pracodawców są: traktorzysta, stolarz budowlany, mechanik maszyn i urządzeń rolniczych, spawacz MIG/MAG, ślusarz, malarz przemysłowy, ślusarz-spawacz, kierowcy kat. C/E, elektryk, monter instalacji sanitarnych, elektrycy-automatycy, specjalista ds. obsługi klienta, specjalista ds. kadr i płac, inżynier mechanik - automatyczny, szwaczki, kierownik zmiany, pracownik w przetwórnictwie rybnej, malarz-szpachlarz, technik farmacji, inżynier mechanik, elektromechanik, mechanik samochodowy, blacharz-lakiernik, sprzedawca do działu części zamiennych, pracownik pomocniczy w warsztacie mechanicznym, chemik, wulkanizator, technik elektroniki, przedstawiciel handlowy, rzeźnik, pracownik w magazynie mięsa świeżego, sprzedawca + kierowca wózka jezdniowego, sprzedawca (telefony komórkowe), mechanik maszyn szwalniczych, murarz, pracownik fizyczny w ślusarstwie, kucharze, kierowca kat. C/E + ADR, sprzedawca sprzętu telekomunikacyjnego, kierownicy sklepu, mechanik samochodowy-blacharz

Oferty ze wszystkich urzędów pracy w Polsce można znaleźć na stronie www.epuls.praca.gov.pl. Na tej samej stronie można również znaleźć oferty pracy za granicą

PRACA ZA GRANICĄ

Do pracy we Francji poszukiwani są cieśle. Hiszpanie chcą zatrudnić: tokarzy, szlifiery, kierowcę ciężarówki i pracownika do biura. Niemcy potrzebują osób do pracy w branży hotelarskiej i gastronomicznej. Stawiają jednak warunki. Trzeba dobrze znać język niemiecki, mieć od 18 do 40 lat i udokumentowany przynajmniej 3-letni staż pracy w wyuczonym zawodzie. W Wielkiej Brytanii zatrudnienie mogą znaleźć m.in.: tynkarze, kierowcy i mechanicy samochodowi. Na Islandii pracę mogą znaleźć cieśle, tynkarze, malarze i hydraulicy. Grecy chcą zatrudnić: monterów konstrukcji metalowych, spawaczy, mechaników i elektryków samochodowych.



Fot. Lidia Sotkiewicz

W centrum handlowym mieszczącym się przy ulicy Wrocławskiej 22 w Jarocinie otwierane są kolejne sklepy. W środę 20 października działalność rozpoczęła drogeria samoobsługowa „Vica”. Jest to 11 sklep sieci. Klienci znajdą tutaj szeroki wybór kosmetyków, chemii gospodarczej. Dużym zainteresowaniem, w związku ze zbliżającym się Świętem Zmarłych, cieszą się także znicze. (ls)

AKCJA „ZAŻYWASZ - PRZEGRYWASZ” RUSZYŁA

NARKOTYK

- przebiegły zabójca



SZKOLENIE POPROWADZIŁ sierż. sztab. Aleksander Szczepański. Przyniósł ze sobą nie tylko plakaty i foldery dotyczące narkotyków, ale także ich atropy



W ramach programu „Zażywasz - przegrywasz”, realizowanego przez starostwo i policję odbyły się już pierwsze spotkania z rodzicami oraz szkolenie dla pielęgniarek szkolnych. Poprowadził je sierż. sztab. Aleksander Szczepański z jarocińskiej komendy powiatowej policji. Mówił o nieodwracalnych zmianach w organizmie, jakie niesie ze sobą zażywanie narkotyków. - *Pozostają w tkankach miękkich bądź tłuszczowych. Mielismy przypadek jarociniarki, która mając 16 lat przeżyła przygodę z narkotykami.*

NAJCZĘŚCIEJ STOSOWANE NARKOTYKI:

Ecstasy

Najczęściej produkowana w postaci tabletek lub tabaczk do nosa. Początkowo działa podobnie jak LSD (związek chemiczny o działaniu halucynogennym - małe białe kulki z nadrukami, kolorowe „kamyczki do zapalniczek”, tabletki, kapsułki nasączone roztworem LSD), a gdy te objawy ustępują, zaznacza się działanie pobudzające jak po zażyciu amfetaminy. Może wywołać napady lęku i paniki, wzrost napięcia mięśniowego i szczękocisk.

Amfetamina

Produkowana w postaci białego proszku. Przyjmowana jest doustnie, do nosa, dożylnie lub jest palona. Powoduje silną zależność psychiczną. Amfetamina i jej pochodne działają pobudzająco na ośrodkowy układ nerwowy, powodując zniesienie uczucia zmęczenia, euforię, agresywność, rozszerzenie źrenic, podwyższenie ciśnienia krwi oraz zmniejszenie łaknienia i potrzeby snu.

Marihuana

Mieszanina suchych liści i kwiatostanów wyglądem przypominająca suszoną natkę. Najczęściej palona w ręcznie zrobionych skrętach. Wywołuje uczucie euforii, wielomówność, zmiany w percepcji słuchowej i wzrokowej, zaburzenia poczucia czasu i przestrzeni.

Rodzice oddali ją na leczenie. Została wyciągnięta z nałogu. Skończyła liceum, poszła na studia - na resocjalizację. Będąc na czwartym roku, na imprezie ktoś zrobił jej głupi kawał i do coli dosypał amfetaminy. Dziewczyna wróciła do nałogu. Zaraziła się wirusem HIV. Skończyło się tragicznie dla niej i rodziny - przestrzegali Aleksander Szczepański, podając kilka innych przykładów. Dodał, że nawet jednokrotne zażycie narkotyku powoduje wstępne uzależnienie. Według policji, na jarocińskim rynku dostępne są trzy rodzaje narkotyków: amfetamina, marihuana i tabletki ecstasy. Pielęgniarki mogły zobaczyć, jak wyglądają poszczególne środki. - Młody człowiek raz sięgając po narkotyki, za każdym razem będzie chciał spróbować czegoś innego - podkreślił policjant.

Pierwsze próby z narkotykami młodzież często skrytycznie ukrywa przed rodzicami. Stąd wszelkie zmiany łatwiej zauważyć mając z dzieckiem dobry kontakt. Kiedy rodzic zorientuje się, że jego pociecha miała styczność z narkotykami, nie powinien wpadać w panikę i reagować impulsywnie. Aleksander Szczepański poradził, aby spokojnie porozmawiać i spróbować dowiedzieć się, co młody człowiek zażywał i w jakich ilościach. Policjant twierdzi, że młodzież chętnie sięga po amfetaminę, choć jest to narkotyk dość drogi. - *Usuwa zmęczenie, ale należy pamiętać, że amfetamina jest jednym ze środków, który bardzo długo odkłada się w organizmie. I wypłukanie narkotyku z organizmu trwa trzy razy dłużej niż po trzech, a nawet siedmiu miesiącach, pod warunkiem, że w międzyczasie nic się nie bierze - wyjaśnił. Podkreślił ponadto, że dilerzy oszukują. Działki nie zawierają*

czystego narkotyku. Aby uzupełnić jego niedobór dosypują strychninę - truciznę na szczury. Drugim narkotykiem po amfetaminie, po którym sięga młodzież, są tabletki ecstasy. - *Młodzi ludzie nie wiedzą jak je przyjmować i robią sobie wielką krzywdę. Potem mamy nagłe stany przedzawałowe czy inne tego typu przypadki - mówił Aleksander Szczepański.*

Policja uczula na fakt, że posiadanie narkotyków jest karane. Można za to dostać 5 lat więzienia i karę grzywny. Za handel środkami odurzającymi grozi kara pozbawienia wolności od roku do 10 lat, a w przypadku sprzedawania osobie nieletniej - nie mniej niż 3 lata więzienia. Za kratki można trafić również za produkcję - od 6 miesięcy do 10 lat.

(ag)

COŚ CIĘ NIEPOKOI? ODWIEDŹ PUNKTY INFORMACYJNE NA TERENIE JAROCINA:

- Niebieski Pokój w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, ul. Szubianki 21, czynny w poniedziałki, środy i piątki od 14.00 do 15.00
 - Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, ul. Wojska Polskiego 66, czynny we wtorki i czwartki od 13.00 do 14.00
 - Ośrodek Terapii Uzależnień, ul. T. Kościuszki 18, czynny w drugą i czwartą sobotę miesiąca od 9.00 do 13.00
- Policijny telefon zaufania: 747-22-41

Program profilaktyczno-educacyjny „Zażywasz - przegrywasz” realizowany w szkołach ponadgimnazjalnych w naszym powiecie adresowany jest do młodzieży i rodziców. Rozpoczął się 1 października i potrwa do 17 grudnia. Prowadzi go starostwo powiatowe i policja przy współpracy pedagogów i pracowników służby zdrowia



SZLAKI

Nagrodę główną - rower górski, za najoryginalniejszą fotografię nadesłaną na konkurs „Wakacyjne szlaki” otrzyma Piotr Kowalski z Chrzana.

Na tegoroczny konkurs jarociniacy pisali do nas z różnych stron kraju i świata. W związku z tym, że lipcowa pogoda nie dopisała, gros naszych czytelników wybrało się na urlop w sierpniu, niektórzy we wrześniu. Jarociniacy przysyłali do nas nie tylko kartki i zdjęcia, ale również listy.

W tym roku zdecydowanie więcej otrzymaliśmy zdjęć niż pocztówek. Większość osób fotografie przysyłała drogą elektroniczną. Dla autora najoryginalniejszego zdjęcia - Piotra Kowalskiego z Chrzana mamy rower górski. Nagrody niespodzianki ufundowane przez jarocińską drogerię Vica oraz bon (wartości 20 zł) na wywołanie wakacyjnych zdjęć w zakładzie fotograficznym KODAK otrzymują: Małgorzata Powęzowska z Jarocina, Krystian Dworzyński z Witaszyc oraz Maja Pawlicka.

Nagrody można odbierać w redakcji „Gazety” (ul. Wolności 1A) od środy 27 października w godz. 9.00 - 15.00.

(ag)



ZWYCIĘSKIE ZDJĘCIE - ruchome wydmy w Słowińskim Parku Narodowym sfotografował Piotr Kowalski z Chrzana



ZACHÓD SŁOŃCA nad Bałtykiem sfotografowała Małgosia Powęzowska z Jarocina



MAI PAWLICKIEJ udało się zrobić zdjęcie przewracającej się łodzi

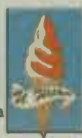


W NIECHORZU wypoczywał Krystian Dworzyński z Witaszyc. Podobnie jak Małgosia Powęzowska na fotografiach uwiecznił piękno zachodu słońca

Nagroda główna:

LODZIARNIA
„U WILKA”

Jarocin
ul. Paderewskiego 3/5
ul. Wrocławsko-Węglowa
tel. 747-38-84



CYFROWE
STUDIO
Kodak

Jarocin, ul. Wrocławska 13
tel. (0-62) 747-75-70

Sponsorzy nagród:



Jarocin ul. Wrocławska 22
(nowe centrum handlowe)

TŁUMY NA KONCERCIE JÓZEFA SKRZEKA I "WAŁASÓW"

Koncert *jakich mało*

LIDIA SOKOWICZ

"Dziełem przemiany osobistej, zwłaszcza duchowej" nazywa "Kantatę Maryjną" jej autor Józef Skrzek. O tym, jak piękne jest to dzieło, mogli przekonać się wszyscy, którzy przyszli w niedzielny wieczór do kościoła św. Antoniego Padewskiego. Muzykowi towarzyszyli "Wałasi" - zespół górali z Istebnej, którzy bez reszty podbili serca jarocińskiej publiczności. - *Zawsze byliśmy trochę w cieniu Józka. Dzisiaj po raz pierwszy zostaliśmy bardziej docenieni przez słuchaczy. Kto wie, może uda nam się kiedyś całkowicie przyćmić Skrzeka?* - żartowali po koncercie górale. Dla muzyków nie był to pierwszy występ na Ziemi Jarocińskiej. "Wałasi" koncertowali w zeszłym roku na festiwalu akordeonowym w Kotlinie. Józef Skrzek, który znany jest przede wszystkim z występów w zespole "Breakout" i z Czesławem Niemenem, trzykrotnie w latach 1986 - 1988 gościł na jarocińskim festiwalu rockowym.

"Kantata Maryjna" jest niepowtarzalnym dziełem, łączącym muzykę góralską wykonywaną na tradycyjnych instrumentach z dźwiękami organowych piszczałek i instrumentów elektronicznych. Muzyce towarzyszyły nastrojowe fragmenty Hymnów Maryjnych Brandstaettera, teksty Karola Wojtyły, Aliny Skrzek i Juliana Mateja.

"Kantata Maryjna" zrobiła ogromne wrażenie na słuchaczach. Kilkaset ludzi zgromadzonych w kościele, po każdym utworze nagradzało muzyków brawami. Dla wielu osób zabrakło miejsc siedzących. Koncert okazał się wydarzeniem artystycznym. Najpierw nieśmiało, z uwagi na miejsce w jakim odbywał się, a potem już bez żadnych zahamowań, publiczność "pomagała" muzykom klasz-



JÓZEF SKRZEK I „WAŁASI” zostali przyjęci bardzo gorąco



JÓZEF SKRZEK dźwięki tradycyjnych instrumentów łączy z muzyką elektroniczną



GÓRALE Z ISTEBJEJ na Ziemi Jarocińskiej koncertowali drugi raz



Zdjęcia Stanisław Dziekański

cząc w rytmie bardziej żywiołowych utworów góralskich. Po koncercie ustawiała się długa kolejka po autografy. Wiele osób nabyło również płyty Józefa Skrzeka.

Kolejna, piąta i ostatnia w tym roku uczta muzyczna odbędzie się w niedzielę 7 listopada w kościele św. Jerzego. Tym razem wystąpią Irena i Lindsay Davidsonowie. W trakcie koncertu, który rozpocznie się o godz. 17.00, można będzie wysłuchać utworów muzyki szkockiej na harfie i dudy.



„KANTATA MARYJNA” ściągnęła do kościoła kilkaset osób

Jarocin był szczery



Rozmowa
z JÓZEFEM SKRZEKIEM,
multiinstrumentalistą,
wokalistą,
kompozytorem

Koncertował pan w wielu świątyniach, katedrach w Polsce. Jak ocenia pan na tym tle jarociński koncert?

Zachwyciła mnie tutaj bardzo szczera reakcja publiczności. Wczoraj występowałem sam na koncercie w Ostrowie Wlkp., ale tam tylko raz zaklaskali ostro - na koniec. Dzisiejszy był raczej spotkaniem, twarzą w twarz z widownią. To był spełniony koncert. Atmosfera wspaniała. Nabraliśmy do siebie zaufania: my - muzycy i wy - publiczność. Sztuka jest nieuchwytna, nieokreślona, ale musi się spełnić w kontakcie z odbiorcami. Od mojego ostatniego pobytu w Jarocinie, na festiwalu minęło już blisko dwadzieścia lat. Żałuję, że muszę już jechać. Gdyby nie to, że mam bardzo wiele zaplanowanych zajęć, chętnie zostałbym tutaj na dłużej.

W latach 1986 - 1988 trzykrotnie gościł pan na festiwalu rockowym w Jarocinie. Jak pan wspomina te czasy?

Prowadziłem klub "Leśniczówka" na Śląsku. Było to coś w rodzaju oazy dla artystów tworzących rozmaite odmiany sztuki. Tworzyli go bluesmeni, rockmeni m.in. Rysiek Riedel, Andrzej Umy, Jurek Kawalec. Stamtąd ruszały dywizje do Jarocina. Ja występowałem dwa razy w amfiteatrze. Zostałem zaproszony, aby w kościółku św. Jerzego zagrać podczas nabożeństwa za zmarłych muzyków. W Jarocinie uczestnicy festiwalu byli blisko ludzi, żyli z mieszkańcami. Tak być powinno. Nie można traktować młodzieży jak jakiejś gadziny, izolować ich, udawać, że młodzi ludzie nie kurzą marihuany, bo przecież to robią. Trzeba im tylko powiedzieć, żeby tego nie robili. Ale nie można się czarować, oszukiwać. Jarocin był szczery. Zdarza się, że uczestnicy robią zadymy. Ale oni już tacy są i inni nie będą. Dlatego muzycy grają na stadionach, a nie na salach balowych.

Przez cały czas mówi się o reaktywacji festiwalu. Czy pana zdaniem możliwy jest taki powrót?

Nie można wrócić do tego, co już było. Czasu się nie cofnie. Sytuacja zmieniła się bardzo mocno. Teraz panują inne trendy mody w muzyce. Nie ma już tylu punków, skinów. Młodzi ludzie odnajdują się w tych subkulturach, które tworzą się na bieżąco. Może trzeba by spróbować reaktywować jarociński festiwal, ale na pewno trzeba by do tego wziąć młodych ludzi.

Znaczącą część pana twórczości stanowi muzyka religijna. Czy jest to wynik poszukiwań artystycznych czy też potrzeba ducha?

Myszę, że jest to jedno i drugie. Od dziecka byłem wychowywany w rodzinie religijnej. Cieszę się, gdy jestem tak blisko ołtarza. To wielki zaszczyt być tak blisko Tajemnicy. Kościoły dają też ciekawe możliwości akustyczne. Można łączyć organy z instrumentami elektronicznymi, wokalizami. Napęd, bodziec do działania dali mi ksiądz Stanisław Puchała oraz proboszcz parafii ksiądz Stanisław Sierla. Zaproszono mnie na festiwal muzyki sakralnej, który odbywał się na Śląsku. W kościele św. Piotra i Pawła zagrałem wtedy po raz pierwszy utwór Romana Brandstaettera "Zbliź się do mego serca". Ważnym dla mnie miejscem są Piekary. W ostatnią niedzielę maja odbywa się tam spotkanie mężczyzn i młodzieńców. W 1982 roku zwierzyłem się księdzu Stanisławowi Puchałemu, że marzę o zagraniu w Piekarach. Moje marzenie spełniło się rok później. W 1983 roku zagrałem w czasie sumy. Biskup Herbert Bednorz wezwał mnie przed ołtarz: "Ty, Skrzek pójdziesz sam ino". A potem powiedział do Ślązaków: "fajnie groł, nie?". A oni powiedzieli: "ja". W tym roku grałem w Piekarach już po raz 21.

Rozmawiała LIDIA SOKOWICZ

Organizator koncertu - Towarzystwo Muzyczne w Jarocinie składa serdeczne podziękowanie za pomoc w realizacji koncertu: władzom Powiatu Jarocińskiego i Gminy Jarocin, Jarocińskiego Forum Gospodarczego, pracownikom Referatu Polityki Informacyjnej Urzędu Miejskiego, Ojcom Franciszkanom, dyrekcji i pracownikom Jarocińskiego Ośrodka Kultury, właścicielom Kwaciarni "Azalia" w Jarocinie, pani Bogumile Gintrowicz z Kwiatami "Esperanca", pani Halinie Karwackiej z Kwiatami "Gardenia", panu Jarosławowi Murkowi, panu Tadeuszowi Radomskiemu, panu Markowi Kurzawie i panu Edwinowi Szczepańskiemu.

"ŚWIĘTO PYRY" W SZKOLE PODSTAWOWEJ W PRUSACH

Ziemniaki zamiast piłek

W trakcie imprezy rozstrzygnięty został konkurs "Nasze sołectwo pełne kwiatów". Wyniki ogłosiła sołtys Barbara Ka-

li program artystyczny poświęcony warzywom w wykonaniu uczniów. W trakcie uroczystości rozstrzygnięto ogłoszone

zwierząt. W Prusach udało się ich zgromadzić około 390 kg. Najwięcej, bo aż 75 kg zebrała Katarzyna Marcinkowska, uczennica klasy V. Nagrodę - pluszowego słonika wręczyła dyrektor szkoły Violetta Kochanowska.

W trakcie "Święta pyry" nauczyciele zorganizowali kilka konkurencji sportowych. Można



WIERSZE POŚWIĘCONE WARZYZOM recytowali uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Prusach

ganek. Upominki otrzymali wszyscy uczestnicy. Jury przyznało dziesięć wyróżnień oraz cztery nagrody główne. Specjalny prezent odebrał Edward Rynowiecki, na co dzień zajmujący się utrzymaniem zieleni wokół budynku Szkoły Podstawowej w Prusach.

Zaproszeni goście obejrze-

wcześniej konkursy dla młodszych mieszkańców Prus. Przez dwa tygodnie dzieci przynosiły do szkoły warzywa o nietypowych kształtach. Efekty poszukiwań można było zobaczyć na wystawie w Domu Rolnika. Uczniowie na prośbę leśniczego zbierali też kasztany, które mają posłużyć jako karma dla

WYNIKI KONKURSU "NASZE SOŁECTWO PEŁNE KWIATÓW":

- I. Maria Kowalska
- II. Irena Rynowiecka
- III. Bożena Bachorska
- IV. Ewa Papierz

było sprawdzić swoją celność i sprawność m.in. w rzutach na odległość i w slalomie. Zamiast piłeczek we wszystkich konkursach używane były ziemniaki. Ci, którzy zgłodnieli, mogli własnoręcznie upiec sobie "pyrę" w ognisku. Święto zostało zorganizowane przez Stowarzyszenie Pomocy Szkole "Żak", wspólnie z nauczycielami uczącymi w Szkole Podstawowej w Prusach.

(ls)

PRZEDSTAWICIELE ZIEMI JAROCIŃSKIEJ LAUREATAMI OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU PLASTYCZNEGO

Artyści nagrodzeni

Małgorzata Konieczna, Agata Zaworska z Warsztatów Pla-

stycznych przy Zespole Szkół Społecznych w Jarocinie i Mar-



TRZECH UCZNIÓW BARBARY BOGATKO zostało laureatami ogólnopolskiego konkursu plastycznego

cin Gach z Zespołu Szkół w Jaraczewie zostali laureatami Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego dla Dzieci i Młodzieży "Krajobraz Polski - tradycja - współczesność - przyszłość." Wyróżnieni są uczniami Barbary Bogatko.

Konkurs przebiegał wieloetapowo. Eliminacje wielkopolskie odbyły się w Lesznie. Napłynęło na nie 830 prac, w tym 11 od podopiecznych Barbary Bogatko. Trzech uczniów z Zespołu Szkół w Jaraczewie: Iza Adamczyk, Sandra Kryś i Marcin Gach zostali nagrodzeni na szczeblu wojewódzkim. Finałowe zmagania młodych artystów odbyły się w Białymstoku. Z ponad 3.000 prac nagrodzono 126, w tym 7 z województwa wielkopolskiego. W gronie laureatów z naszego regionu znalazło się trzech reprezentantów powiatu jarocińskiego. Jury doceniło Małgorzatę Konieczną.

(era)

PRZEDSZKOLAKI W CZYTELNI "POD RATUSZEM"

Jesienne czytanie

W ubiegłym tygodniu przez cztery przedpołudnia jarocińska czytelnia przeżywała prawdziwe oblężenie. Każdego dnia "Pod Ratuszem" gościła grupa z innego jarocińskiego przedszkola. Dzieci miały okazję wysłuchać fragmentów książki o przygodach Kubusia Puchatka pt. "Je-

sień w Stumilowym Lesie". Były też zagadki i konkursy. W trakcie pobytu przedszkolaki wykonywały ozdoby z kasztanów, jarzębiny, żółodzi i kolorowych jesiennych liści. Rysunki oraz zwierzątka i ludziki zostaną wystawione w oknach czytelnia.

(ls)



W CZYTELNI jako pierwsze gościli sześciolatki z oddziału zerówkowego Przedszkola Publicznego nr 1 w Jarocinie



Fot. Lidia Sokolowicz

GRUPA "PSZCZOŁEK" na co dzień uczęszcza do Przedszkola nr 5. Do zdjęcia stanęły wraz z wychowawczyniami Anną Nowacką i Violetta Środa

O pokoleniu Kolumbów

3 października uczniowie z kółka teatralnego działającego w Zespole Szkół nr 5 w Jarocinie wystąpili w kościele św. Marcina z przedstawieniem poświęconym młodym uczestnikom Powstania Warszawskiego. Na program złożyły się roz-

mowy o pokoleniu Kolumbów oraz fragmenty utworów Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Tadeusza Gajcego i Mirona Białoszewskiego. W przygotowaniu spektaklu młodzieży pomogła polonistka Halina Kostrzewska.

(ag)



NASI MILUŚNICY

Na świat przyszli:

OLIWIĄ MICHALAK, PATRYCJA URBANIAK, JULIA ROGALA,
OLIWIĄ MAĆKOWIAK, JULIA MRÓZ, ZUZANNA KYCIA

Wiktor Wawrzynowicz
z Ruska

ur. 21 października o godz. 15.30
wży 4.060, mierzy 58 cm



Martyna Szymkowiak
z Wilaszyc

ur. 22 października o godz. 9.45
wży 3.360, mierzy 56 cm



Tamara Sobczak
z Nowego Miasta

ur. 19 października o godz. 13.55
wży 2.800, mierzy 55 cm



syn Natalii i Roberta Wyrwasów
z Ruska

ur. 20 października o godz. 13.05
wży 3.550, mierzy 40 cm



Nieodebrane zdjęcia dzieci, rodzice mogą odbierać (bezpłatnie) w sekretariacie redakcji przy ul. Wolności 1A, od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00. Fotografie noworodków przygotowywane są co tydzień po publikacji zdjęć w „Gazecie”.

na ślubnym kobiercu

30 października

PATRYCJA PRZYMENCKA (Bielejewo)

- ROBERT TYPAŃSKI (Roszków)

ELŻBIETA ARNDT (Raszewy)

- DAMIAN WILAK (Łuszczanów)

DANUTA ŁUKOMSKA (Bieździadów)

- BOGUSŁAW KAWALEC (Wałków)

IZABELA JAŚKOWIAK (Wolica Kozia)

- ROBERT SIEMIENIEC (Krzykosy)

AGNIESZKA BULENGER (Wysogotówek)

- ŁUKASZ KACZMAREK (Jarocin)

MARIA ZBOROWSKA (Jarocin)

- TOMASZ SZYNAKA (Poznań)

Ostrzegali kolegów

O szkodliwości picia alkoholu, palenia papierosów i brania narkotyków ostrzegali swoich kolegów i koleżanki klasa gimnazjalna IIIp z Zespołu Szkół nr 5 w Jarocinie. Młodzież wraz ze swoją wychowawczynią Aleksandrą Marchwiak, w ramach rywalizacji w konkursie „Super Klasa”, przygotowała krótki apel dotyczący uzależnień. Uczniowie gimnazjum mogli zapoznać się ze skutkami spożywania alkoholu i palenia papierosów, a także dowiedzieć się, jak wyglądają i działają różnego rodzaju narkotyki. - Klasa IIIp przedstawiła powody uzależnień, skutki oraz metody zapobiegania im - tłumaczy Aleksandra Marchwiak.

(kg)

Jarzębinka ma 25 lat

Przedszkole „Jarzębinka” w Jarocinie ma już 25 lat. Jubileusz był okazją do świętowania. Specjalnie dla swoich podopiecznych przedszkolanki przygotowały przedstawienie kukielkowe. Po czym przyszła pora na urodzinowy tort. Wśród atrakcji były również gry i zabawy, dyskoteka, zawody sportowe i wycieczka do Gołuchowa. (mat)



URODZINY „JARZĘBINKI” przebiegały w radosnej atmosferze

OGŁOSZENIA

Gminna Spółdzielnia
„Samopomoc Chłopska”
w Żerkowie

**Sprzeda lub wydzierżawi
sklep**

**spożywczo-przemysłowy
w Kretkowie i Śmiełowie**

Informacje
w siedzibie Spółdzielni
Żerków, ul. Kościelna 14
tel. 740-30-36, 740-30-32

OSRODKA BADAWCZO-ROZWOJOWEGO
PRZEM. BETONÓW „CEBET” WARSZAWA
• BLOCZKI BETONOWE M6
• PUSTAKI „ALFA” i „ALFA 1/2”
• STROPY TYPU „TERIVA”
• TRYLINKA Z WIBROPRASY
• NAJTANIEJ •
CEMENTY PORTLANDZKIE
CZyste i z dodatkami
Z BIEŻ. PROD. CEMENTOWNI
WORKI 25 kg, GWAR. 60 DNI
DOWÓZ GRATIS!!!
• CERTYFIKAT TESTY •
PPH „DAKAR”, WIECZYN 26a
tel./fax: (0-62) 7416 837
kom. 0-602/713-279
oraz 0-604/265-435
• ZACHĘCAJĄCE WARUNKI PŁATNOŚCI •

APTEKA
Centrum

**Apteka inna niż wszystkie
wraz z firmą Dermedic**

DERMEDIC

zaprasza na
**BEZPŁATNE
DERMOKONSULTACJE**

29 października (piątek)
godz. 12.30 - 18.00

W tym dniu przy zakupie
dwóch produktów firmy Dermedic
gratis krem z filtrem 60 UVB/UVA
oraz

przy zakupie jednego produktu
kosmetyczka z próbkami.

Apteka Centrum
ul. Wojska Polskiego 44 tel. 0-62 747-05-37
czynna: pon. - pt. 8.30 - 20.30, sobota 8.30 - 14.30

**Codziennie 1000 osób
odmienia swoje życie**

DobryKredyt
GOTÓWKA EKSPRESOWO

Ty też możesz. Wystarczy wziąć DobryKredyt!
Szybko, wygodnie i bez zbędnych formalności.
Po prostu dobry.

KREDYT GOTÓWKOWY
BEZ ZABEZPIECZEŃ NAWET DO 20.000 ZŁ

**SZYBKI KREDYT
SAMOCHODOWY**
„Z RĘKI DO RĘKI”

KREDYT KONSOLIDACYJNY
JEDNA NIŻSZA RATA

Szukaj Dobrego Kredytu w placówkach sieci

CHROBRY

0 508 252 045

Autoryzowane Biura

Jarocin, ul. Rynek 15, sklep „Stonoga”
tel. (0-62) 505-25-56, 0-508/252-045

Pleszew, ul. Kilińskiego 12
tel. (0-62) 508-30-22, 0-509/213-666

Jarocin, ul. Wrocławska 13 (wejście przez Kodak)
tel. (0-62) 747-95-54, 0-502/506-208

CIASTKARNIA
Malaga

W tym tygodniu tort - niespodziankę, ufundowany przez Cukiernię Malaga otrzymuje

Franciszka Pawelczyk

Tort można odebrać w sobotę od godz. 14.00 w bufecie restauracji „MS” Malaga w Jarocinie, ul. Maratońska 1

ZRÓB NIESPODZIANKĘ SWOIM BLISKIM

Zapraszamy naszych Czytelników do przynoszenia zdjęć z imprez rodzinnych, rocznic ślubu, imienin czy urodzin. Prosimy o zaznaczenie, kto obchodzi jakąś uroczystą okazję np. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego i kto postanowił zrobić jubilatowi niespodziankę. Zdjęcia publikujemy bezpłatnie.



„Żyć w szczęściu i radości, nie znaj smutku i przykrości, niechaj wszelkie zło Cię mija, niech Ci w życiu dobroć sprzyja” - kochanemu Mateuszowi z okazji 21-szych urodzin życzenia składają: mama, siostry, szwagier oraz siostrzenica Wiktoria



Filipkowi imieninowe życzenia, dużo zdrówka i uśmiechu na twarzy życzą: Monika i Dominik



W październiku 5-te urodziny obchodzili Adrian Pruchniewicz z Noskowa i Mateusz Kmiecik z Jarocina. Moc gorących życzeń oraz spełnienia dziecięcych marzeń życzą: kuzynka, siostra Weronika oraz babcia z dziadkiem



Kochanej żonie Izabeli Sobczak z Mieszkowa z okazji urodzin dużo zdrowia, radości oraz spełnienia najskrytszych marzeń życzy mąż Marcin



17 października imieniny obchodziła Małgorzata Staśkiewicz z Twardowa. Dużo zdrowia oraz uśmiechu na twarzy życzy syn Rafał z żoną i dziećmi



Kochanym rodzicom Irenie i Józefowi Paczkowskim z Wilkowyi z okazji 27. rocznicy ślubu dużo zdrowia i słonecznych dni na dalsze wspólne lata życzą: córka Dorota ze Sławkiem oraz córka Ania z mężem Januszem



„Niech piękny Wasz świat, da Wam życie sto lat”. Z okazji 35. rocznicy ślubu kochanym rodzicom Mieczysławie i Janowi Włodarczykom z Dobieszczyzny dużo zdrowia i samych pogodnych dni składają dzieci i wnuki



Elżbiecie Włodarczyk z okazji urodzin, dużo zdrowia i uśmiechu na twarzy życzy mąż Roman oraz siostra Wiesława z rodziną

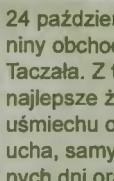


Kochanym rodzicom Annie i Mirosławowi Gajewskim w 20-tą rocznicę ślubu, dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności oraz wielu łask Bożych na dalsze wspólne lata życzą kochające córki: Agnieszka, Angelika i Małgorzata

Dani Matuszewskiej z Podlesia imieninowe życzenia, dużo zdrowia, sukcesów w nauce i samych radosnych dni życzą rodzice z Klaudią, babcią i dziadkiem z Podlesia



„Niech zdrowie Ci służy, zło omija a szczęście sprzyja” - Najserdeczniejsze życzenia imieninowe, szczęścia i powodzenia Iwonie Machnik przesyła kuzynka Agnieszka z rodzicami i siostrą



24 października imieniny obchodził Rafał Taczała. Z tej okazji najlepsze życzenia, uśmiechu od ucha do ucha, samych pogodnych dni oraz moc uśmiechów i buziaków przesyła Kasia



12 października 19-te urodziny obchodziła Jadwiga Sibińska z Bachorze-wa. Z tej okazji oraz zbliżających się imienin najserdeczniejsze życzenia, spełnienia marzeń składa Mirelia z całą załogą

Kochanemu Maciejowi urodzinowe życzenia, spełnienia marzeń przesyła Paulina



Z okazji 16-tych urodzin kochanej córce Jolce moc gorących życzeń, szczęścia w życiu i miłości życzy kochająca mama z sąsiadami

Kochanej koleżance Mireli Ignasiak z Suchorzewka imieninowe życzenia, dużo zdrowia i spełnienia najskrytszych marzeń składa Jadzia



29 października imieniny obchodzi Wioletta Kordus z Ruska. Życzenia zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności przesyłają: siostra Ania, Grzegorz i Marietta

Najserdeczniejsze przyjmij życzenia, zdrowia, humoru, zadowolenia, pogody ducha i wiele radości ze strony bliskich zawsze serdeczności. Takie życzenia imieninowe Marcnowi Reszelskiemu przesyłają: rodzice oraz siostry Ola i Sylwia z mężem i córeczką



Imieninowe życzenia Wioletcie Błaszczak z Noskowa szczęścia na całe życie, pogody ducha oraz spełnienia marzeń życzą: teściowie i Maćkowiakowie z dziećmi

Kochanej mamie i babci Irenie Cieślak z Żerkowa z okazji imienin moc najserdeczniejszych życzeń, dużo zdrowia, radości, spełnienia marzeń życzą wnuki: Dawid, Adrian i Krystian z rodzicami

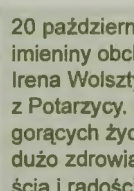


„Młodość jest piękna w życiu człowieka, nigdy nie wraca, zawsze ucieka i Twoje młode przeminą lata, zleć jak ptak z pięknego kwiatu” - Łukaszowi Andrzejczakowi z okazji 26-tych urodzin oraz imienin najserdeczniejsze życzenia przesyła kuzynka Aneta

Annie Szymkowiak spóźnione lecz najszczęśliwsze życzenia z okazji 18-tych urodzin ślą: Monika, Iwona i Agnieszka



19 października imieniny obchodziła Mirela Ignasiak. Najszczęśliwsze życzenia i stos buziaczków ślą Marta i Beata



20 października imieniny obchodziła Irena Wolsztyniak z Potarzyca. Moc gorących życzeń, dużo zdrowia, szczęścia i radości przesyłają: Ola, Adela, Karolina i Adrian



27 października urodziny obchodzi Tomasz Grygiel z Siedlemina. Najserdeczniejsze życzenia, dużo zdrowia i samych szóstek w szkole życzą: rodzice, rodzeństwo, babcia, ciocia i wuj



Ile godzin bije czas, ile liści syple las, tyle szczęścia i słodyczy w dniu 35-tej rocznicy ślubu Eugenii i Zdzisławowi Andrzejczakom życzy chrześniaczka Dominika



15 października 18-te urodziny obchodził Łukasz Mikołajczak z Siedlemina. Dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności oraz powodzenia w dorosłym życiu życzą rodzice i rodzeństwo: Waldek z żoną Wioletta, Karol z żoną Joanną, Marcin i Kasia



Kochanym rodzicom Jolancie i Leonowi Markom z okazji 45-tej rocznicy ślubu, dużo zdrowia, szczęścia, pogody ducha oraz błogosławieństwa Bożego życzą córki i synowie z rodzinami



25 października pierwszą rocznicę ślubu obchodzili Wioletta i Dariusz Sobczakowie. Życzenia zdrowia, szczęścia oraz pomyślności na dalsze lata wspólnego życia składają rodzice oraz brat z żoną



Martynce Mańkowskiej z okazji 4-tych urodzin, dużo zdrowia, uśmiechu na twarzy i samych pogodnych dni życzą: Hania i Marcin



22 października swoje 3. urodziny obchodziła Renatka Fryda z Goliny. Błasku słońca i radości życzą: babcia Regina z dziadkiem, mama z tatą i siostrą Julią oraz chrzestny Krzysiu i wuj Tomek



Marcinowi z okazji 18-tych urodzin spełnienia wszystkich marzeń, zdrowia oraz powodzenia w życiu życzą: Edyta i Tomek, Renata i Błażej



28 października 11-te urodziny obchodziła Sylwia Marecka. Dużo zdrowia, uśmiechu na twarzy i samych słonecznych dni życzą kochający rodzice



Kochanej Daruni Klemm z Chrzana z okazji imienin dużo zdrówka, zawsze uśmiechniętej buźki, sukcesów w zerówce oraz błogosławieństwa Bożego życzą: mama z tatą oraz Dominika i Kamilek



Jolancie i Janowi Skrzypczakom z Łowęcic z okazji 15-tej rocznicy ślubu, dużo zdrowia, błogosławieństwa Bożego, życia długiego i kolejnych rocznic życzą: ciocia Regina z mężem, dziećmi i wnusiami z Jaraczewa oraz ciocia Grażyna, Jan Sobaczko-wie z dziećmi z Kłeki



„By miłość tak gorąca była, jak ta co 30 lat temu Was złączyła, byście ciągle się kochali i wielu rocznic dotrwali” - Małgorzacie i Janowi Wajnertom z Jaraczewa samych pogodnych dni na dalsze wspólne lata życzą: Wajnertowie z dziećmi i wnusiami



Kochanej córeczce Olivii Wieczorek z Golinie z okazji 2. rocznicy urodzin, pogody ducha, uśmiechu na twarzy i dużo zdrowia życzą: kochający rodzice, siostrzyczka Monisia, babcia, dziadzia, ciocia Ewka z rodziną oraz ojciec chrzestny



12 października 19-tą rocznicę ślubu obchodzili Lidia i Jerzy Banaszakowie z Goli. Najserdeczniejsze życzenia, dużo zdrowia, szczęścia i radości w dalszym wspólnym życiu życzy syn Bartosz



Renatka Fryda z Golinie obchodziła 22 października trzecie urodziny. Dużo radości i uśmiechu na twarzy życzą: ciocia Renatka i wuj Wiesiu oraz Błażej i Ewelina Maciejewscy z Golinie



Kochanym rodzicom Janinie i Henrykowi Gmerek z Noskowa z okazji 45-tej rocznicy ślubu, doczekania w zdrowiu i szczęściu kolejnych jubileuszy życzą: dzieci z rodzinami



W 5-tą rocznicę ślubu Grzegorzowi i Iwone Andrzejewskim z Cielczy najlepsze życzenia, dużo zdrowia, szczęścia i spełnienia marzeń oraz pociechy z córeczki życzą: rodzice ze Stęgoszy oraz Darek i Dorota



Natalce Drzewieckiej ze Lgowa z okazji 1. urodzin najlepsze życzenia ślą: chrzestny, babcia Danko, ciocia Henia oraz wujkowie: Marcin i Robert



20 października 16-te urodziny obchodziła Kasia Bryl (na zdjęciu z lewej strony) z tej okazji najserdeczniejsze życzenia, marzeń spełnienia i wiele radości życzą: Ada i Agnieszka

25 października imieniny obchodziła Daria Szypuła z Twardowa. Wszystkiego najlepszego oraz spełnienia marzeń życzą: Damian, Karol oraz rodzice



„Tak jak fiołki wśród ukrycia ożywają tchnieniem wiosny, tak Ty każdy moment życia miej szczęśliwy i radosny” - Darii Merklinger z Chrzana z okazji imienin wszystkiego najlepszego życzą rodzice z Zuzią i Kubusiem



Z okazji 5-tej rocznicy ślubu kochanemu mężowi Rafałowi życzenia przesyła żona Patrycja



Pierwszą rocznicę ślubu obchodzą Hanna i Adam Marzyński z Witaszyc. Najserdeczniejsze życzenia, spełnienia marzeń i długich lat życia oraz nieustającej pociechy z synka przesyłają: rodzice, brat Dariusz oraz siostra Ilona z mężem Arturem i synem Tobiaszem



Justynie Pełczyńskiej z Wilkowyi z okazji 18-tych urodzin moc gorących buziaków, spełnienia marzeń, powodzenia w życiu osobistym życzą: rodzice, rodzeństwo oraz kochający Łukasz



Z okazji 2 rocznicy ślubu Małgorzacie i Sławomirze Piłcie, dużo zdrowia, szczęścia i miłości życzą: rodzice, dziadkowie, siostry: Magdalena z Mariuszem, Justyna z Krzysiem oraz Agatka i Joanna



Kochanej Magdusi Paterce z Twardowa z okazji 1. urodzin dużo zdrówka uśmiechu na twarzy i dużo słoneczka każdego dnia życzą: ciocia Dominika, wujek Sebastian, babcia, dziadzia oraz wujek Arek



Kochanej dziewczynie Iwone Szymczak z okazji zbliżających się imienin, moc szczerych i gorących życzeń oraz spełnienia najskrytszych marzeń życzy pamiętający i kochający chłopak Krzysztof Golinie



Krystianowi Białasowi z Twardowa imieninowe życzenia, dużo zdrowia oraz uśmiechu na twarzy życzą: rodzice, brat Damian oraz ciocia z babcią



KLASA VI B - SZKOŁA PODSTAWOWA W GOLINIE

Dużo zdrowia, szczęścia oraz pomyślności w życiu prywatnym i zawodowym dla wszystkich nauczycieli ze Szkoły Podstawowej w Golinie, a w szczególności dla wychowawczyni p. Elżbiety Owczarek przesyła klasa VI B



Ukochanej prababci Franciszka Pawelczyka z Witaszyc z okazji rozpoczęcia 93 roku życia, 200 lat w zdrowiu życzą: prawnuczki i prawnukowie

**ZAKŁAD
KAMIENIARSKI****Z. Tomczak**Nowe Miasto n. Wartą
ul. Sremska 5
tel./fax (0-61) 287-44-61
tel. (0-61) 287-41-30
tel. kom. 0-601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, łastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

OKNA

PCV, ALUMINIUM I DREWNO

**PROFILE BEZOŁOWIOWE
PLUSTEC**

k = 1,1

**BRAMY**

- GARAŻOWE i PRZEMYSŁOWE
- UCHYLNE

ROLETY

- ZEWNĘTRZNE
- WEWNĘTRZNE

PARAPETY

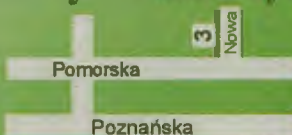
- PCV, ALU, MARMUR

DRZWI

- ANTYWŁAMANIOWE
- GERDA

SPRZEDAŻ RATALNAP. H. U. MONOPLAST
63-200 JAROCIN
ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4
tel. 747-87-47, fax (0-61) 438-34-01
ZAPRASZAMY
pn. - pt. od 8.30 do 16.30Jarocin,
ul. Wolności 4,
tel. 505-31-33Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 741-34-78
Pleszew, ul. Ogrodowa 3
tel. 508-20-05**Okna**

VEKA

Okna**Okna****Rolety
zewnątrzne****ROLETA
ZEWNĘTRZNA
Z MONTAŻEM
170zł/m² brutto****MAGAZYN OKIEN TYPOWYCH****Różyczka**Kwalifikowane Gospodarstwo
Ogrodniczo-SzkółkarskieA. i P. Doczekalscy
63-300 Pleszew, ul. Nowa 3
tel. (0-62) 742-89-13, 742-38-33
tel. kom 0-604/090-386oferuje
**WSZYSTKIE GATUNKI
drzew i krzewów
owocowych i ozdobnych****AUTO
-SZYBY****SPRZEDAŻ • MONTAŻ**
samochody osobowe, ciężaroweMariusz Plukarz
63-300 Pleszew, ul. Podgórną 21
tel. 0-607 560-682
0-696 472-454
autoszybypleszew@interia.pl
czynne pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 15.00**TELEFONY
KOMÓRKOWE
SKUP SPRZEDAŻ ZAMIANA
AKCESORIA****SERWIS SIM - LOCK
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
ZA NOWE TELEFONY**Jarocin, ul. Targowa 2
tel. 0692-44-70-75
(062) 505-20-21**GWARANCJA
NA TELEFONY!!!****P.P.W. „ROL-MET”**KRUCZYN 11, tel. (0-61) 287-54-88
0-604/600-375**SKUP ZŁOMU**

- STALOWEGO
- ŻELIWNego
- METALI KOLOROWYCH

NAJWYŻSZE CENYPowyżej 0,5 tony
GWARANTUJEMY TRANSPORT**USŁUGI
TAPICERSKIE**

meble, powozy konne

PLANDEKI
STELAŻE POD PLANDEKIKUCZYNA 1, 63-840 Krobia
tel. (0-65) 571-21-55
kom. 0-603/850-334**Uwaga Mieszkańcy!!!****Zapraszamy do nowej Drogerii Samoobsługowej VICA
w Jarocinie przy ul. Wrocławskiej 22 (nowe centrum handlowe)**

Jesteśmy polską siecią
drogerii
samoobsługowych
- obecną na terenie
całej Wielkopolski,
teraz zawitaliśmy
do Jarocina. Wychodząc
naprzeciw Państwa
oczekiwaniom
przygotowaliśmy
szeroką gamę
chemii gospodarczej
i kosmetyków.

■ mydło Nivea
(GRATIS!)Krem Nivea Soft
14,99 zł
250 mlPraniek „Dosia”
13,99 zł
32 kg + 1 kg gratisSampson „Elseve”
7,99 złPłyn do płukania
„Wansou”
4,99 zł**POLECAMY SZEROKI
ASORTYMENT ZNICZY
W ATRAKCYJNYCH
CENACH****Zapraszamy do polskiej sieci drogerii samoobsługowych
DROGERIE VICA - KOSMETYKÓW POLITYKA****Godziny otwarcia codziennie 9.00 - 18.00, soboty 9.00 - 13.00**

KINA **PROMOCJA**

JESTEŚMY DEALEREM FIRMY SHARP

63-200 Jarocin, ul. Szubianki 15
Tel./fax (0-62) 747-42-47,
tel. (0-62) 747-86-47
www.kinabiuro.com.pl
e-mail: kinasc@kinabiuro.com.pl

POSIADAMY W SPRZEDAŻY FAXY PANASONIC, SHARP

TELEFAXS PANASONIC KX-FP343

PONADTO OFERUJEMY:

Aparaty i Kamery Cyfrowe, Notebooki, Palmtopy, Skanery, Drukarki,
Faksy, Urządzenia Wielofunkcyjne, Atramenty, Toner, Papier,
Ksero i Foto Monitory Cyfrowe i LCD, Joystiki, Kierownice GamePady,
Trackballe, Sluchawki, Mikrofony, Dyktafony, Odtwarzacze MP3,
Dyski Przenośne,
PenDrive, Zestawy Głośnikowe, Programy Antywirusowe,
Kserokopiarki i Kasy

KOPIARKA AR 5012

- Format A4
- Kopiowanie 12 kopii/min
- Rozdzielczość 600 dpi
- Kaseta na 250 arkuszy
- Pierwsza kopia 9,6 s
- ZOOM 25-400%

!!! TONER NA 8 TYS. KOPII GRATIS !!!

MONITOR AOC LCD 15"

SEMPRON XP 2500 BOX
EES KT600-A
256 MB DDR PC 400
Seagate Barr 80 GB 7200
DVD-ROM 16-52x
GeForce 4MX 440 64MB DDR
32 bit stereo 3D
FDD 1.44 MB 3.5"
TRACER P5/2
44-Tach (scall) P5/2
MID TOWER ATX

1810 ZŁ BRUTTO DO KOŃCA PAŹDZIERNIKA + DRUKARKA HP 3745

1.120 ZŁ BRUTTO

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY „IRBIS”

OCHRONA AGENCJA OCHRONY MIENIA IRBIS SECURITY

Poznań, ul. Garbary 106/108
tel. (0-61) 662-40-51,
tel./fax (0-61) 662-40-52
BIURO Jarocin, ul. Wolności 4
tel. 505-23-35
tel. kom. 0-501/650-059

- OCHRONA OSÓB I MIENIA
- GRUPA INTERWENCYJNA
- MONITORING 24 h - SERWIS
- KONWOJE WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH



- OCHRONA OSOBISTA
- USŁUGI KURIERSKIE
- ZABEZPIECZENIE IMPREZ SPORT.-KULTURALNYCH I INNYCH

Zakładanie:

- systemów alarmowych
- tv przemysłowej
- zabezpieczeń antywłamaniowych i antynapadowych

Tel. kom. 0-503/034-902
0-606/438-968

LICENCJONOWANY PRODUCENT BEZOŁOWIOWYCH OKEN I DRZWI PVC FORIS

PROFAL

FORIS

BEZOŁOWIOWE OKNA INNE NIŻ WSZYSTKIE

**Ekologiczne • Estetyczne
Nowoczesne • Solidne**

parapety, rolety wewnętrzne i zewnętrzne,
siatki przeciw owadom

• Bramy garażowe



Sośnica k/Pleszewa 91B, tel. (0-62) 741-42-06

Biura obsługi klienta: Pleszew, ul. Rynek 19, tel. 742-74-10
Jarocin, ul. Wrocławska 49a, tel. 747-89-07
Krotoszyn, ul. Zamkowy Folwark 10, tel. 722-66-09
Ostrów Wlkp., ul. Sobieskiego 7, tel. 735-22-18

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe KWITOWSKI

63-308 Gizałki, Plac 3 Maja 1, tel. (0-62) 741-15-81, tel. (0-62) 741-13-02

- autoryzowany dealer ekoterm oleju opałowego
- hurtowa i detaliczna sprzedaż paliw
- warsztat samochodowy (usługi w zakresie blacharstwa i lakiernictwa samochodów osobowych i ciężarowych)



Zapraszamy do nowej stacji paliw w Żerkowie, przy ul. Parkowej 6

S K U P

ZŁOMU

STAŁOWEGO

Jarocin, ul. Glinki 26
tel. 747-23-38

PRAWO JAZDY wszystkich kategorii (A, B, C, D, E, T)

STANISŁAW PATEREK
63-720 KOŹMIN Wlkp., ul. Lipowa 8
tel. (0-62) 721-62-29 (po godz. 16.00), 0-602/703-272

Szkolimy na prawo jazdy wszystkich kategorii, wyłącznie na nowych pojazdach, możliwość wyboru instruktora

Zapisać: Koźmin, ul. Lipowa 8 lub telefonicznie



UWAGA! Kategoria A: jazda motocyklami YAMAHA Komputery do dyspozycji kursantów

SZKOLIMY RÓWNIEŻ W ZAKRESIE OBSŁUGI KOMBAJNÓW

Zakład Budowlano-Kotlarski

Krzysztof Walczak

63-308 GIZAŁKI ul. Słoneczna 9

tel. (0-62) 741-15-96 (0-62) 741-74-68
fax. (0-62) 741-74-68

e-mail : zbkww@kl.onet.pl

- **Usługi Budowlane i Instalacyjne** kompleksowe pod klucz
- **Kotły centralnego ogrzewania**
Nadmuchowe Wodne Miałowe
Typu Generator KX-T, UKS
o mocach od 12 kW do 450 kW

- Ogrodzenia i Bramy
- Konstrukcje Stalowe
- Balustrady

Rok założenia 1977

Superkarta
karta do tanich rozmów

50 groszy za minutę
1 sekundowe naliczanie
do 120 minut abonamentu

Superkarta do tanich rozmów

- 50 groszy za minutę
- 1 sekundowe naliczanie
- do 120 minut abonamentu
- 1 sekundowe naliczanie
- 1 sekundowe naliczanie

JAROCIN, ul. Św. Ducha 32
tel. 62 747 30 47
fax 62 747 61 47

ŚREM, ul. Wawrzyniaka 2
tel. 61 28 28 321
fax 61 28 28 321

Przy zakupie aktywacji UPOMINEK GRATIS!

CZĘŚCI
ELEKTRONICZNE
I ELEKTRYCZNE
ANTENY RTV, SAT
ALARMY
MONITOROWANIE
PILOTY
PRZEWODY
TRANSFORMATORY
GŁOŚNIKI
NAGŁOŚNIENIE
SAMOCHODOWE

KOLOR SERWIS
Jarocin, ul. Wrocławska 18
(pasaż TOBENA)

**FUTRA
SKÓRY
ODZIEŻ**

- wysoka jakość
- niskie ceny
- nowa kolekcja jesień - zima
- usługi kuśnierskie

Środa Wlkp., ul. Paderewskiego 11
(przy dworcu PKS)
tel. (0-61) 285-63-69
Czynne od 9.00 do 18.00
w soboty od 9.00 do 15.00

NAUKA JAZDY
Compact-Car
Ośrodek Szkolenia Kierowców
Krzysztof Szybiak
Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37/16

Prawo jazdy kat. B
tel. 747-77-77 (po 18.00)
lub 604/164-086

Zniżki dla uczniów i studentów
RATY
do 24 miesięcy

OKNA, DRZWI
BALKONOWE, TARASOWE
MARKIZY, WITRYNY SKLEPOWE
DRZWI WEJŚCIOWE, ROLETY, PARAPETY:
PCV, aluminium, marmur

Skupujemy stare okna za 5% wartości nowego

JESIENNA PROMOCJA
VIMAR
BEZPŁATNY POMIAR
ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY
* promocja ważna od 6.10 br.
dotyczy okien zakupionych w firmie VIMAR

HÖRMANN
DRZWI BRAMY NAPĘDY

BRAMY GARAŻOWE
• SEGMENTOWE • HARMONJKOWE • SZYBKOBIEŻNE
• NAPĘDY, STEROWANIA • AUTOMATYKA DO BRAM POSESYJNYCH

Jarocin, ul. Poznańska 13
tel. (0-62) 747-38-02

JAN-MAR
www.jan-mar.pl

NOWE SKUTERY TGB
gwarancja • serwis • raty

oraz
motorowery i skutery używane
części, akcesoria - duży wybór!

Piaski k/Gostynia
ul. Św. Marcina 13
tel./fax (0-65) 571-91-61

Zamontuj silnik spalinowy
do swego roweru

AUTO-SZYBY

SPRZEDAŻ • MONTAŻ
samochody osobowe, ciężarowe

Mariusz Płukarz
63-300 Pleszew, ul. Podgórna 21
tel. 0-607 560-682
0-696 472-454
autoszybypleszew@interia.pl
czynne pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 15.00

SURPLUS 4X4 POLSKA

poszukuje kandydata na stanowisko:

kierownik magazynu

Nasze wymagania:

- bardzo dobra znajomość języka francuskiego i angielskiego
- mile widziane wykształcenie wyższe
- znajomość obsługi komputera
- łatwość nawiązywania kontaktów
- znajomość branży motoryzacyjnej

Oferty zawierające życiorys zawodowy, list motywacyjny prosimy nadsyłać w ciągu 7 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.
Adres: Firma Handlowa Dariusz Kuczyński, Suchorzew 107, 63-300 Pleszew
tel. 062) 742-74-62, fax 062) 741-28-08, email: kuczauto@dgcs.com.pl

OKNA - PCV i drewniane
BRAMY - uchylne, segmentowe
ROLETY - zewnętrzne, materiałowe
DRZWI - wejściowe PCV, drewno, wewnętrzne
AUTOMATYKA

WIMAR-BIS
Jarocin, ul. Targowa 12
tel. 747-91-57
kom. 601/572-286

TYDZIEŃ NISKICH CEN OKIEN

BEZPŁATNY POMIAR I DORADZTWO
ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

GEALAN PORTA DRZWI okaplast

SALA BANKIETOWA „LARUS”
w Jaraczewie

zaprasza na
Andrzejki 2004

27 listopada 2004, godz. 19.00
90,00 zł od pary

Bilety do nabycia
w siedzibie firmy „LARUS”
w Jaraczewie, ul. Jarocińska 3
oraz w sklepie firmowym
w Borku Wlkp., ul. Rynek 7
Rezerwacja telefoniczna
(0-62) 740-80-19

ZABAWĘ UMILA
ZESPÓŁ „SILVER”

OBWIESZCZENIE**O TERMINIE PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI**

Komornik Sądowy Rew. I działający przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie ul. Do Zdroju 8 na podstawie art. 953 kpc w zw. z art. 955 §1 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **08 grudnia 2004 r. o godz. 12.10** w Sądzie Rejonowym w Jarocinie Al. Niepodległości 15 (w sali nr 12) odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości gruntowej zabudowanej zlokalizowanej w Wilkowyi przy ul. Polnej 36, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jarocinie prowadzi księgę **KW 21730**.

Sprzedaż licytacyjna nieruchomości obejmuje:

- 1) Budynek biurowy z zapleczem,
- 2) Magazyn,
- 3) Hala w budowie,
- 4) Działka nr 114/3 o pow. 500 m² 83.236,00 zł
- 5) Grunt rolny, działka nr 114/4 o pow. 0,9800 ha 5.876,00 zł

Składniki wchodzące w skład licytowanej nieruchomości oszacowano w trybie art. 948 kpc na łączną kwotę: **89.112,00 zł (słownie: osiemdziesiąt dziewięć tysięcy sto dwanaście złotych)**.

Cena wywoławcza wynosi 3/4 sumy oszacowania, co stanowi kwotę: **66.834,00 zł (słownie: sześćdziesiąt sześć tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote)**.

Rękojmia jaką winien złożyć licytant wynosi 1/10 części sumy oszacowania. Tak więc przystępujący do przetargu obowiązany jest do złożenia rękojmi w wysokości: **8.911,20 zł (słownie: osiem tysięcy dziewięćset jedenaście złotych dwadzieścia groszy)**. Przy czym rękojmia powinna być wpłacona na konto komornika w **PKO BP S.A. Oddział w Jarocinie nr 51 1020 2212 0000 5102 0079 5823** najpóźniej w dniu licytacji za okazaniem dowodu potwierdzającego wpłatę.

Nieruchomość można oglądać w terminie 14 dni przed licytacją i dni powszednie od godz. 10.00 do 14.00, natomiast akta postępowania egzekucyjnego w przedmiotowej sprawie można przeglądać w Sądzie Rejonowym w Jarocinie w Wydziale I Cywilnym (pok. nr 5) w godz. od 9.00 do 12.00.

UWAGA!

Licytowane składniki majątkowe odzwierciedlają stan faktyczny, stwierdzony w trakcie opisu i oszacowania przedmiotowej nieruchomości przeprowadzonego w dniu 03.10.2002r oraz w dokonanym operacie szacunkowym przez biegłego sądowego.

Licytowane składniki majątkowe nie podlegają podatkowi VAT.

firma **Hot LAND** **JAROCIN**
ul. Zagonowa 49
tel./fax **747 30 07**

KOMINKI
PROMOCJA

ceny już od
4.990,00
z montażem

ARMATURA

WOD-KAN. - C.O. - GAZ
CERAMIKA - BATERIE I INNE

OKNA DRZWI

PCV - ALUMINIUM - DREWNO

KLIMATYZACJA

SYSTEMY WENTYLACYJNE
GRZEJNIKI ENERGOOSZCZĘDNE - GLAMOX

ATRAKCYJNE CENY - RATY
od 1,4 %

FRAZA

STUDIO JEZYKÓW OBCYCH I BIURO TŁUMACZEN

ZAPRASZA NA KURSY JEZYKOWE

- JEZYK ANGIELSKI
- JEZYK NIEMIECKI
- JEZYK ROSYJSKI
- JEZYK WŁOSKI

KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO MATURY
NA STUDIA DO EGZAMINÓW PAŃSTWOWYCH
TYLKO 8 ZŁ NA GODZINĘ

NOWOŚĆ KURS JEZYKA ANGIELSKIEGO Z
WARSZTATAMI TEATRALNYMI

Zajęcia dla dzieci i dorosłych odbywają się:
- w Pleszewie w Domu Kultury, ul. Bogusza 1
- w Kotlinie w Szkole Podstawowej
Zapisy: tel. (0-62) 757-13-34 lub 0-502/410-201
lub w Domu Kultury w Pleszewie

OFERUJEMY TAKŻE TŁUMACZENIA
ZWYKLE I PRZYSIĘGLE!!!

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO WSPÓLNEJ
PRZYGODY Z JEZYKAMI OBCYMI!!!

OGŁOSZENIE

**o przystąpieniu
do sporządzenia miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego
gminy Żerków
dla terenu w obrębie
Brzóstków, Raszewy**

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 80, poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską Żerkowa uchwały nr XIII/102/04 z dnia 31 sierpnia 2004 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Żerków dla terenu w obrębie Brzóstków; północną granicę stanowi południowa krawędź obwałowania rzeki Lutyni; następnie wschodnia granica opracowania biegnie wschodnią krawędzią drogi o numerze działki 281 oraz zewnętrznymi krawędziami działek 279 i 278/1; południową granicę opracowania stanowi południowa krawędź drogi o numerze działki 287, drogi w kierunku Brzostkowa oraz działek 467/4, 467/3, 470; granicę zachodnią stanowią krawędzie działek 470, 471, 472, wschodnia krawędź działki 166, zachodnia krawędź drogi o numerze działki 175, 214 oraz wschodnia krawędź drogi o numerze działki 154.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie, ul. Mickiewicza 5, 63-210 Żerków, w terminie 21 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Burmistrz Miasta i Gminy Żerków



ELEWACJA REWELACJA

**700 KOŁORÓW
TYNKÓW I FARB**

BEZPŁATNA INFOLINIA 0-800-168-083
www.atlas.com.pl

EKSPRESOWO

**ZAPRASZAMY DO NOWO POWSTAŁEJ MIESZALNI
TYNKÓW SZLACHETNYCH FIRMY ATLAS
TYNKI AKRYLOWE DOSTĘPNE NA MIEJSCU**

systemy dociepleń: kleje, styropian, siatka, osprzęt, zaprawy, fugi do płytek, cement, pustak, gazobeton, płyta gipsowo-kartonowa profile, systemy mocowań, materiały wykończeniowe: farby, panele, narzędzia, pokrycia dachowe

**MATERIAŁY
BUDOWLANE
„WESOLEK”**

Chocicza, ul. Składowa 14
Tel. (0-61) 287-35-00, fax (0-61) 287-51-93
www.mbwesolek.pl, e-mail: mbwesolek@wp.pl

sprzedaż



Drzwi wejściowe aluminiowo-plastikowe, fabrycznie nowe - sprzedaż. Tel. (0-62) 738-03-05.

(SOJ 1901/03)

Garaże ocynkowane. Producent, raty. Tel. 0-601/580-744.

Sprzedam świerki zielone o wys. 1,5 m. Tel. 0-504/357-826.

(5170/04)

Sprzedam szczenięta Owczarki niemieckie - zaszczepione, odrobaczone + książeczka zdrowia. Tel. 741-65-04.

(5184/04)

Sprzedam piecyk „Ognik” - ogrzewacz gazowy z katalizatorem, ręczny wózek transportowy. Tel. 747-38-07.

(5215/04)

Sprzedam meble: bufet, bibliotekę, stolik, kanapotapczan. Informacja telef. (0-62) 747-20-40 po 16.00.

(5220/04)

Sprzedam rusztowania elewacyjne, stan bardzo dobry. Tel. 0-608/597-140.

(5226/04)

Tanio sprzedam nowe meble biurowe. Tel. 747-93-77, kom. 0-606/292-163.

(SOJ 1283/04)

Sprzedam tanio cegłę brzościową KROTERM W-238 o wymiarach 250x188x238 - 750 sztuk. Tel. 0-604/605-304.

(5240/04)

Sprzedam garaż blaszany z lokalizacją lub wydzierżawie. Tel. 505-43-06.

(5238/04)

Sprzedam meble kuchenne - używane 40,60,80 i stół rozkładany. Cena 600 zł. Tel. (0-62) 505-45-41 po 15.00.

(5247/04)

Sprzedam wózek dziecięcy, 2-funkcyjny, głęboki, spacerowy, duże koła pompowane. Cena 280 zł. Tel. (0-61) 287-43-29.

(5248/04)

Sprzedam szczenięta BERNARDYNY. Bachorzew, ul. Szkolna 48.

(5250/04)

Pilnie sprzedam JUKE i PALMĘ - 2,5 m. Tel. 0-693/031-678.

Sprzedam okna skrzyniowe 3-, 2-skrzydłowe. Tanio! Z żaluzjami. Tel. (0-61) 284-49-21, kom. 0-502/253-073.

(5265/04)

Sprzedam opony zimowe 175x65x14 z felgami oraz do Żuka 650x16R - kompletne, głowicę silnika S - 21 po naprawie. „OKAZJA”. Tel. 747-33-83.

(5271/04)

Sprzedam „BOKSERY” rasowe, 7-tygodniowe, odrobaczone. Tanio. Tel. (0-62) 749-35-02, kom. 0-607/363-504.

(5285/04)

Sprzedam PALMY cypryjskie, sadzonki w doniczkach, wysokość 30 cm, cena 2 zł/szt. Tel. (0-62) 740-17-11.

(5305/04)

Sprzedam tanio filtr do wody firmy Rosmosis. Tel. 0-609/776-917.

WYPRZEDAŻ: małe, zimowe kurtki dziecięce - 35 zł, damskie spodnie JEANS - 30 zł. Jarocin, ul. Zaciszna 6 (TALK PRO).

Sprzedam kamień tępiany. Tel. 0-695/583-637, 0-697/690-693.

(5318/04)

Sprzedam piecyk na olej opałowy 4kw, odprowadzanie spalin do komina, ogrzewa 30 m². Tel. 0-507/756-005.

(5314/04)

Sprzedam ŁADOWACZ Czeski UHZ 500. Tel. 0-605/378-191 po 20.00.

Sprzedam piec pleszewski 32 m², mało używany, cena 4.500. Tel. (062) 742-18-89 0-505/571-526

(2518/04)

OPONY ZIMOWE ze Skandynawii. Pleszew, ul. kaliska 35. Tel. (0-62) 742-45-64

(2544/04)

kupno



ANTYKI, STAROCIE - skup, sprzedaż, renowacja. Piotr Pryczek. Zapraszamy do sklepu 10.00 - 18.00. Jarocin, ul. Wodna 6, tel. 505-20-10 sklep, kom. 0-600/125-115.

Kupię FIATA 126p. - rocznik 1997 - 2000 w bardzo dobrym stanie z małym przebiegiem. Tel. 0-605/051-761.

(5235/04)

Kupię kątownik 45 x 45. Tel. 747-25-51.

(5237/04)

Kupię tokarkę i frezarkę do metalu. Tel. 0-660/415-731.

(5258/04)

Kupię betoniarkę do 150 l. Tel. 0-692/054-503.

(5273/04)

Kupię sadzonki truskawek odmiany HONEOYE. Tel. (0-61) 287-55-86 po 20.00.

(5289/04)

motoryzacyjne



AUTO - GAZ Krzysztof Kwaśniewski - montaż, naprawa. RATY. Jarocin, ul. Św. Ducha 120, tel. 749-61-93, kom. 0-605/277-156, po godz. 17.00 tel. (0-62) 747-54-85, Olimpijska 8. Oferuje 10-letnie doświadczenie i wysoką jakość.

AUTO-GAZ i HAKI holownicze Ogólnopolska Sieć Warsztatów - montaż, serwis, raty, Jarocin, ul. Wojska Polskiego 117, tel. (0-62) 749-61-92, 0-695/41-42-53.

SAMOCODOWE INSTALACJE GAZOWE. Montaż, serwis, raty. Umów się na montaż i oszczędzaj. Konserwacja podwozi samochodowych. Jarocin, ul. Ceglana 1, tel. (0-62) 747-90-88, 0-880/355-910.

(SOJ 1113/04)

Kupię auta do złomowania. Tel. kom. 0-605/074-623.

(SOJ 1162/04)

„AUTO NA GAZ” - montaż, serwis. Jarocin, ul. Jagiełły 14, tel. 747-59-20, 747-88-66, kom. 0-602/881-094. Wysoka jakość.

(5026/04)

KASACJA POJAZDÓW - za złomowany pojazd płatne gotówką. Najwyższe ceny złomu. Większe ilości złomu odbieramy własnym transportem. Wyski 84. Tel. 740-52-33.

(SOA 1142/04)

BANK BPH - kredyty samochodowe. Placówka - Jarocin, ul. Wrocławska 22, godz. 9.00 - 17.00. Tel. (0-62) 505-30-08.

Kupię każde auto uszkodzone, rozbite, zniszczone. Mogę dojechać. Tel. 0-692/765-941.

Sprzedam POLONEZA CARO - 1992 rok z instalacją gazową, hak. Tel. 0-695/647-046.

(5216/04)

Sprzedam samochód VW GOLF 1,9 TD - rocznik 1993. Tel. 0-501/242-948.

(5218/04)

Sprzedam FIATA 126p., biały - 1994 rok. Tel. 0-607/849-840.

(5221/04)

Sprzedam FIATA 126p. - 1991 rok, lakier, czerwony, zadbane. Cena do uzgodnienia. Tel. 740-25-71, kom. 0-692/516-723.

(5223/04)

Sprzedam OPLA OMEGĘ 2,0 Kombi - 1992 rok, automat, benzyna + gaz. Tel. (0-62) 749-44-03, kom. 0-506/080-509.

(5222/04)

Sprzedam okazjnie RENAULT MASTER 2,8 DTI Maxi - 1999 rok, I rejestr. 2000/02, z salonu, tacho, hak, centralny zamek, faktura VAT. Tel. 0-508/374-548.

(5231/04)

Sprzedam FIATA 126p. - rok 1989, czerwony, zadbane. Tanio! Cena do uzgodnienia. Tel. 0-693/055-339.

(5232/04)

Sprzedam CITROENA ZX 1,9 D - rok 1992, FIATA TIPO 1,9 TD - rok 1991, FORDA ESCORDA 1,4 - rok 91. Tel. 0-660/430-491.

(5233/04)

Sprzedam CINQUECENTO - rok 1998, poj. 700 cm³, przebieg 59 tys., opony zimowe. Tel. 0-606/188-110.

(5234/04)

Kupię FIATA 126p. - rocznik 1997 - 2000 w bardzo dobrym stanie z małym przebiegiem. Tel. 0-605/051-761.

(5235/04)

Sprzedam BMW 730i A - rok prod. 1992, pełna opcja. Tel. 505-43-06.

(5236/04)

Sprzedam MERCEDESA 190 - 88 rok, 2,0, benzyna, wspomaganie, centralny zamek, szyberdach, 5 biegów. Cena 6.800 + opłaty. Tel. 0-602/515-291.

(5241/04)

Sprzedam FIATA 126p. - 1991 r. Tel. 747-70-53.

(5242/04)

Sklep Futra SKÓRY Odzież

Środa Wlkp., ul. Paderewskiego 11 (przy dworcu PKS)
tel. (0-61) 285-63-69
Czynne od 9.00 do 18.00
sobota od 9.00 do 15.00

Raty

POLECAMY DUŻY WYBÓR FUTER NATURALNYCH I EKOLOGICZNYCH KOŻUSZKI

KRÓTKIE I DŁUGIE Płaszczki jesienno-zimowe

Skóry damskie i męskie marynarki, żakiety płaszczyki i kurtki

Kolekcje Ewy Minge - kostiumy - garsonki

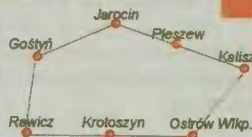
Usługi kuśnierskie

Kalisz, przy ulicy Św. Michała 32
tel. (062) 767 84 10, 0607 051 801



Części TIR

Godziennie dowozimy towar na trasie:



NAPRAWY TIR

Macew 5 k/Goluchowa tel. (0-62) 761-56-94 kom. 0-601-978-999

AUTO-KOMIS-HANDEL

Zielińscy Wyszki 5a

tel. (0-62) 749-62-88

- skupujemy samochody za gotówkę
- profesjonalna obsługa kredytowa
- do zakupionego auta wczasy gratis

SPECJALNA OFERTA dla osób prowadzących Auto-Handel

Sprzedam RENAULT LAGUNĘ 2,0 + gaz - 1995 rok, salon, c.z., alufelgi, a.a., wspom. Tel. 747-94-13, 747-52-31.

(5245/04)

Sprzedam MITSUBISHI COLT 1,3 - rok 1990, kolor czerwony, 8 lat w kraju, pierwszy właściciel. Tel. 0-604/111-574.

(5246/04)

Sprzedam FIATA 126p. - rocznik 1989, stan dobry. Tel. 0-693/740-874.

(5251/04)

Sprzedam POLONEZA ATU - 1996 rok, benzyna + gaz, stan bdb. Tel. (0-62) 747-55-81.

(5252/04)

Sprzedam FIATA 126p. - 1992 rok, oryginalny lakier, układ kierowniczy na listwie, lotnicze fotele, ogrzewana szyba tylna, elektrowentylator. Cena 1.650 zł. Tel. (0-62) 749-37-26, kom. 0-693/145-409.

(5253/04)

Tanio sprzedam OPLA CORSE 1,2i - rok prod. 1991, zarejestrowany. Tel. 0-507/120-165.

(5254/04)

Sprzedam FIATA 126p. - rok produkcji 1988, cena do uzgodnienia, po remoncie. Tel. 0-603/111-516.

(5245/04)

Sprzedam VW GOLFA II - rok 1988 1,3, czerwony, 3 drzwi, stan dobry. Tel. 0-888/004-328.

(5261/04)

Sprzedam OPLA KADETTA 1,4 gaz - 91r., sedan, bogate wyposażenie. Tel. 0-609/487-860 po 14.00.

(5262/04)

Sprzedam FORDA FIESTĘ 1,1 - 91/94 r., granatowy, 3 drzwi. Cena 4.800 zł. Tel. 0-698/613-551.

(5255/04)

Sprzedam FIATA 126p. - rocznik 1995. Tel. (0-62) 740-87-94.

(5256/04)

Sprzedam POLONEZA CARO 1,9 Diesel - 92 rok. Tel. (0-62) 749-42-40.

(5257/04)

Sprzedam FIATA 126p. - 1986 rok. Tel. (0-62) 740-69-93.

(5258/04)

Sprzedam tanio FIATA UNO - rok 1988. Tel. (0-62) 740-63-23.

(5260/04)

Sprzedam VW GOLFA - 92 rok, 1,4, gaz na gwarancji, centralny zamek, autoalarm, alufelgi, atrakcyjny wygląd, trzy lata w kraju. Tel. 0-695/216-661.

(5264/04)

Sprzedam FIATA 126p. Elegant - rok 1995, zadbane, stan bardzo dobry, kolor biały. Tel. (0-62) 721-81-39, kom. 0-691/067-545 (po 18.00).

(5266/04)

Sprzedam POLONEZA CARO 1,6i - rok 1996, benzyna - gaz roczny, stan bdb. Tel. 740-60-52, kom. 0-887/087-365.

(5268/04)

Sprzedam ESCORTA 1,4 - 1988 rok, gaz, hak, stan bdb. Cena 3.600 zł. Tel. 0-503/006-595.

(5269/04)

Sprzedam SEATA IBIZĘ - rok produkcji 1999, srebrny metalik, przebieg

NOWO OTWARTY

AUTO KOMIS

Wolica Pusta na trasie Jarocin - Kłęka
Zapraszamy codziennie od 9.00 do 20.00
Tel. 509/333-230

59 tys., centralny zamek + pilot, el. szyby, wspomaganie, radio, garażowany, stan idealny, immobiliser. Tel. (0-62) 747-54-98, kom. 0-695/772-836.

(5269/04)

Sprzedam SEATA IBIZĘ 1,4 - rok prod. 1995. Tel. 0-693/664-406, 0-693/201-262.

(5274/04)

Sprzedam OPLA KADETTA 1,6i - 90 rok, 5 drzwi, c.z., szyberdach, alufelgi. Tel. (0-62) 749-21-17.

(5275/04)

Sprzedam FIATA 126p. elx - rok 1998, salonowy, bogata wersja. Cena do uzgodnienia. Tel. 0-501/965-254.

(5284/04)

Sprzedam SCODĘ FABIA Combi 1,9 sdi, salonowa - rok 2001, bezwypadkowa, pierwszy właściciel, przebieg 95.000, srebrny metalik. Tel. 0-604/993-403.

(5288/04)

Sprzedam LANOSA 1,6 SX - 1999 rok. HB, srebrny metalik, bogate wyposażenie, mały przebieg, pierwszy użytkownik, zadbane, serwisowany. Tel. 0-604/533-732.

(5288/04)

Sprzedam FIATA 126 EL - 1998 r., TICO 1998 rok. SEATA IBIZĘ 1,2 - 1991 rok, POLONEZA 94 rok + gaz. Tel. (0-62) 740-17-78, kom. 0-603/791-274.

(5291/04)

Sprzedam OPLA VECTRE 1,6 - 1994 rok, zielony metalik, ABS, p. powietrzna, wspomaganie, szyberdach, c. zamek, świeżo sprawdzony. Cena 10 tys. zł. Tel. 0-502/527-484.

(5290/04)

Sprzedam: OPEL KADETT - 1991 rok, FORD FIESTA - 1991 r., RENAULT CLIO - 1991 r., BMW 316 - XII 1988 r., STAR 200 - 1988 rok. Tel. 0-696/458-662, (0-62) 740-58-39.

(5293/04)

Sprzedam FIATA CINQUECENTO - 1994/95 rok, czerwony. Cena 5.200 do uzgodnienia. Tel. (0-62) 740-64-15, kom. 0-888/785-990.

(5294/04)

Sprzedam DAEWOO LANOSA 1,5 - rok 1998, instalacja gazowa, przebieg 90.000 km, immobiliser, blokada skrzyni. Cena 12.500 zł. Tel. 0-697/605-191.

(5295/04)

Sprzedam RENAULT LAGUNĘ II - 1998 rok, 1,6 16V. Tel. (0-62) 740-15-57.

(5296/04)

Sprzedam POLONEZA - rocznik 1992, cena 1.500 zł, FIATA 126p. - rocznik 1993, cena 1.400 zł. Tel. (0-62) 740-52-42.

(5297/04)

Sprzedam FORDA FIESTĘ - rok 1992, 3 m-ce w kraju, VW JETTĘ 1,6 Diesel - rocznik 1985, cena 2.800 zł. Tel. 0-507/274-005.

(5298/04)

Sprzedam VW PASSATA Combi 1,8 z gazem, cena 11.500 zł do uzgodnienia. Tel. 0-503/335-973.

(5301/04)

Zakład Techniki Wentylacyjnej



- Instalacje wentylacyjne i klimatyzacyjne
- Instalacje wentylacyjne komór lakielemicznych
- Instalacje odpylania i odwiórowania
- kurtyny malarskie suche
- produkcja wyrobów z blachy
- ekipy (z filtrami tłuszczowymi)
- podesty, stoły, wanny (branży przemysłowej)
- części betonowe do maszyn i obrabiarek
- skrzynki do przyłączy gazowych



Sprzedam: JETTA 1,6 Diesel - 1986/94 rok, VECTRA 1,7 Diesel - rok 1991 (zarejestrowany). Tel. (0-62) 747-69-10, kom. 0-696/245-900.

(5302/04)
Sprzedam GOLFA I 1,6 D - rocznik 1979, stan b. dobry, czerwony. Tel. (0-62) 749-40-98.

(5164/04)
Sprzedam FIATA SEICENTO - rok 2001, czerwony metalik. Tel. 0-605/077-252.

(5304/04)
Sprzedam OPLA OMEGĘ Kombi - 1990 rok, 2,0 wtrysk, 269 tys. km, benzyna, stan bdb., sprowadzony, granatowy metalik, ABS, centr. zamek, wspomaganie kier., el. reg. lusterka, zużycie paliwa 71/100 km, tanio. Tel. 0-888/454-483.

(5305/04)
Sprzedam OPLA VECTRE - 1992 rok, 1,8 wtrysk, benzyna, 171 tys. km, stan bdb., sprowadzony, granatowy metalik, ABS, centr. zamek, el. reg. szyby i lusterka, szyberdach, wspomaganie kier., alufelgi. Tanio. Tel. 0-888/454-483.

(5305/04)
Sprzedam FIATA 126p. - 95 rok. Tel. 747-56-13.

(5298/04)
Sprzedam VW GOLFA 1,4 - 1994 rok, cena 11.900 zł, SEATA TOLEDO - 1995 rok, cena 8.200, BMW 316 - 1993 r. - 9.900 zł, SEATA IBIZĘ 1,2 - 1991 r., cena 4.200 zł, FIATA UNO 1,0 1991 r. - 3.900 zł - auta zarejestrowane. Tel. (0-62) 740-39-27, kom. 0-604/170-790.

(5301/04)
Sprzedam SEATA TOLEDO 1,9D - 1996 rok, 166 tys. km. Cena 11.500 + opłaty. Tel. 0-888/396-768.

(5308/04)
Sprzedam SEATA IBIZĘ 1,8i - 1994/95 rok, 119 tys. 7.000 + opłaty. Tel. 0-888/396-768.

(5308/04)

Sprzedam FORDA SIERRE 2,0 gaz - 90 rok, sedan, 4.700 zł, FORDA ESCORTA 1,4 gaz - 88 rok, cena 3.700 zł, ŻUKA, gaz, 1.200 zł lub zamiana. Tel. 0-601/510-451.

(5307/04)
Sprzedam MAZDĘ 626 1,8 16V - 1995 rok, stan b. dobry, el. szyby, lusterka, ABS, alarm, blokada skrzyn. Bieg., radio. Tel. 0-888/146-735.

(5309/04)
Sprzedam RENAULTA 19 CHAMADE 1,7 - 1991 rok, stan b. boby, el. szyby, el. szyberdach, centr. zamek, radio, bagażnik, komplet opon + gaz. Tel. 0-604/996-190.

(5309/04)
Sprzedam FORDA FIESTĘ 1,6 D - 87 rok w całości lub na części. Tel. (0-62) 747-76-91, kom. 0-501/244-230.

(5312/04)
Sprzedam AUDI 80 B4 - 1992 r., 2000 cm³, ciemny granit metalik, wspomaganie, ABS, radio z RDS, el. lusterka, napęd 4x4. Tel. (0-62) 740-25-56, kom. 0-604/435-131.

(5313/04)
Sprzedam FIATA TIPO - rok prod. 1993, srebrny metalik, stan dobry, instalacja gazowa. Cena 4.900 zł do uzgodnienia. Tel. 0-601/647-869.

(5315/04)
Sprzedam FIATA 126p. - rocznik 1993, stan dobry. Tel. (0-65) 571-61-97 dzwonić wieczorem.

(5318/04)
Sprzedam TAWRIA - 1991 rok prod., benz. - gaz, stan dobry. Cena 1.250 zł. Tel. 0-660/412-549.

(5317/04)
Sprzedam VW GOLFA 1,6 gaz, stan dobry, czerwony, cena 5.800 zł. Tel. 0-694/580-428.

(5317/04)
Sprzedam ASTRĘ - 94 rok 1,4, 5 drzwi. Tel. (0-62) 749-41-50, kom. 0-504/521-491.

(5319/04)

Sprzedam SEICENTO 900 - rok 2002 + gaz i RENAULTA CLIO 1,2E - 92 rok, 5 drzwi. Tel. (0-62) 749-41-52, kom. 0-506/853-157, 0-504/521-491.

(5319/04)
Sprzedam OPLA ASTRĘ Kombi 1,6 - 100 km, klimatyzacja, automat, instal. gaz., bogate wyposażenie. Tel. (0-62) 747-20-38 po 16.00.

(5320/04)
Sprzedam PEUGOTA 106 - rok 1995, silnik 1,1, cena do uzgodnienia, POLONEZA - rok 1990. Tel. 0-603/320-728.

(5323/04)
Sprzedam CITROENA AX - rok 1990, 1100 cm³, czerwony, stan dobry, cena 2.500 zł + opłaty. Tel. (0-62) 749-21-39.

(5324/04)
Sprzedam OPLA ASTRĘ - rok prod. 91, cena 7.500 zł z Niemiec po akcyzie - do uzgodnienia. Tel. (0-62) 747-46-23, kom. 0-605/123-079.

(5325/04)
Sprzedam FIATA PUNTO - rok prod. 1994. Tel. (0-62) 505-42-01 od 11.00 do 16.00.

Sprzedam lub zamienię VW GOLFA III - 93 rok, 1,9 TD, srebrny, 5 drzwi oraz VOLVO V40 - 1999 rok 2,0 T + gaz, pełne wyposażenie, salonowy. Tel. 0-505/573-742.

(5328/04)
Sprzedam OPLA ASTRĘ Kombi 1,7 TD, bogate wyposażenie, przygotowany do rejestracji. Tel. (0-62) 749-40-18.

(5329/04)
Sprzedam FIATA 126p. - 1992 r. prod., cena 1.100 zł do uzgodnienia. Tel. 0-660/412-549.

(5317/04)
Sprzedam FORDA FIESTĘ 1,8 D - 1990 rok, sprowadzony, zarejestrowany, zadbane. Tel. 0-503/095-992.

ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY „DOBRUK” Leszek Andrzejak
Dobra Nadzieja 45, 63 100 Pleszew, tel. 741-92-02, kom. 0-602 700-445
e-mail: bruk@o2.pl

- ogrodzenia betonowe
- kostka brukowa
- obrzeża trawnikowe
- blocek M-4, M-6
- ława balkonowa
- tralka
- słupek betonowy od 1 - 3 m wys.

WYDZIERŻAWIĘ
Powierzchnię handlową
ok. 400 m²
w Jarocinie
tel. 0-609/55-22-52
NA PARTERZE

FABRYKA OKIEN I DRZWI
GOSTYŃ, ul. Graniczna 1, tel. (0-65) 572-50-39



PORTA DRZWI
RAWICZ, Armii Krajowej 10; tel. 065/ 546-13-42 JAROCIN, Niepodległości 23; tel./fax 062/ 747-99-46

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie z siedzibą w Jarocinie, os. Kościuszki 4

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY NA
malowanie klatek schodowych i pomieszczeń
wspólnego użytkowania w 6 budynkach
mieszkalnych stanowiących zasoby
Spółdzielni Mieszkaniowej

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać w siedzibie zamawiającego, os. Kościuszki 4, pokój nr 8, od dnia 27.10.2004 r., w godz. 8.00 - 14.00.

Sprzedam RENAULT 19 - 1990 rok, gaz, 2 lata w kraju. Tel. (0-62) 740-13-58, kom. 0-507/631-377.

Sprzedam SKODĘ FAVORIT - 1992 rok 1,3 + gaz, kolor bordowy. Raszewy 11a. Tel. 0-504/463-344.

Sprzedam FIATA 126p. El - 96 rok, centralny zamek i alarm. Tel. 0-506/080-503, 0-507/631-749.

Sprzedam FIAT DUCATO 2,5 D - rok 1996, wspomaganie kierownicy, biały. Tel. (0-62) 505-44-64.

Sprzedam samochód SKODA FAVORIT - 90/91 rok. Tanio. Tel. 740-95-34.

Sprzedam WÓZEK WIDŁOWY spalinowy GPW 2009 P - rok produkcji 1988, udźwig 2,5 tony. Cena do uzgodnienia. Tel. 0-603/684-236.

OPEL ASTRA 1,4, bezwypadkowy, 150 tys.km., 3-drzwi. tel. 0-602/598-856

(2558/04)
FIAT 126p, 1992r., czerwony, zadbane. Tel. 0-600/678-201 po 16.00

(2547/04)
Reno 19, 1.4+gaz, błękitny metalik, 91/92 r., 5drzwi, Tel. (62) 742-76-39

(2559/04)
Opel Kadet, 90 r., 1.3, bordowy metalik, szyberdach, r.o, alufelgi, stan bdb. Tel. 0/888-551-651

Opel Astra, 92 r., 5 drzwi, szyberdach, c.z, ABS, alarm, morski metalik, stan bdb. Tel. 0/888-551-651

VW GOLF III, 1995 r., stan idealny, sprowadzony, opłacony. Tel. (0-62) 741-67-55

(2549/04)
Sprzedam STAR 200, 82r., skrzyniowy, burty aluminiowe, nowe opony, stan tech. bdb., po remoncie, cena 5500zł. Tel. (062) 751-14-94

(2554/04)
POLONEZA CARO 1.6 GLI + gaz, 1996 r., jasny zielony metalik, 1 właściciel, cena 3.600. FORD FIESTA 1.1 1989/90, cena 2.900. Tel. 0-503/193-487

FORD ESCORT 1.6, 1999 r., salonowy, ciężarowo-osobowy lub zamienię na tańszy, 1 właściciel, c.zamek, pilot. Tel. 0-603/079-514, (0-62) 742-52-97

(2541/04)
GOLF III, 95 r., 1,9 TD, OPEL VECTRA COMBI 2000 r., 2,0 DTL. Tel. 0-600/412-746

(2548/04)
OPEL ASTRA 1993 r., czerwona, 1,4, cena 5.800. Tel. (0-62) 741-85-17 wieczorem

(2545/04)
FIAT 126p, rok 1993, czerwony, oryginalny lakier, bez korozji, zadbane, cena 1.9000 do uzgodnienia. Tel. (0-62) 741-82-23

(2537/04)
POLONEZ CARO 1.6 + gaz, rok 1995, wiśnia metalik, 1 właściciel, oryginalny lakier, bez korozji, zadbane, cena 3.700 do uzgodnienia. Tel. (0-62) 741-82-23

(2537/04)
POLONEZ CARO 1993 r. + gaz, stan bdb., cena 3.100 do uzgodnienia. RENAULT 19 CHAMADA 1991 r., cena 7000 zł. Tel. (062) 741-82-59, 0-606/154-915

(2538/04)
FIAT CC 900 sx, rok 98/99, błękitny metalik, 1 właściciel, bezwypadkowy. Tel. 0-604/208-742

(2539/04)
POLONEZ CARO z gazem, 92 r., stan bdb. tel. (0-62) 741-39-30, 0-692/194-546

(2508/04)
FIAT 126 elx, rok 9, niebieski, zadbane, bez korozji, 1 właściciel, cena 2.900 do uzgodnienia. Tel. (0-62) 741-83-28, 0-506/530-767

(2511/04)
POLONEZ CARO + gaz, 1993 r., 1.5, stan bdb., cena 2.900 do uzgodnienia. Tel. 0-888/378-572

(2534/04)
FIAT 126el, 1995r., poj. 650, stan dobry, cena 1.750 zł. do uzgodnienia. Tel. 0-888/378-572

(2535/04)
OPEL OMEGA 90 r., poj. 2300, diesel, stan bdb, możliwość zamiany. Tel. 0-888/435-258

teraz możesz
wiecej



24.000 NAKŁADU,
300.000 MIESZKAŃCÓW
dzięki reklamie w naszym nowym wydawnictwie
możesz do nich trafić

CZTERY POWIATY, CZTERY TYTUŁY

Jarocińska Pleszewa Rawicza Gostynia

skuteczna i tania reklama

chcesz zamieścić reklamę swojej firmy? Dzwon do naszych konsultantów ds. reklamy:

Pleszew: Marcin Wołowicz, tel. 0-504/383-424; Jarocin: Artur Antczak, tel. 0-508/318-922,

Aldona Marecka, tel. 0-502/224-170; Gostyń: Mariusz Rozmiar, tel. 0-604/983-569;

Rawicz: Robert Chodorowski, tel. 0-600/210-433

sprzedajesz? kupujesz? mamy dla Ciebie dobrą wiadomość

TERAZ PŁACISZ MNIEJ, A TWOJE OGŁOSZENIE DROBNE MOŻE PRZECZYTAĆ TRZY RAZY WIĘCEJ LUDZI.

Mamy dla Ciebie specjalną ofertę. Ogłoszenie w dwóch tygodnikach: w „Gazecie Jarocińskiej” i „Życiu Pleszewa” kosztuje tylko 14 złotych.

Ale to nie wszystko. Za darmo opublikujemy Twoje ogłoszenie w „Życiu Gostynia” i „Życiu Rawicza”

Jednym słowem: cztery tytuły, cztery powiaty, 300 tysięcy ludzi, większa skuteczność za jedyne 14 złotych.

Szczegóły - biuro ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej”, Rynek 21 (wejście od ulicy Mickiewicza) tel. 505-30-00.

POLONEZ CARO 1993 r., 1.5, stan dobry, cena 1.800 zł do uzgodnienia. Tel. 0-888/378-572

(2534/04)

POLONEZ 93r., + gaz (instalacja 3-letnia), nowe opony, stan bdb., cena do uzgodnienia. Tel. (0-62) 740-54-56

(2538/04)

VW GOLF 1.6 diesel, 1978 r., stan bdb., **FIAT CC 700** 1995/96 r. Tanio. Tel. (0-62) 741-14-20

(2530/04)

POLONEZ CARO 1995 r., 1.600 + gaz, stan bdb., cena 3.800 zł. Tel. 0-607/363-528

(2533/04)

SEAT IBIZA rok 1993, poj. 1.2, c.zamek, e.szyby. Tel. 0-888/740-954

(2533/04)

OPEL KADETT 1.6 D, 1985 r., stan bdb., cena 4.000. Tel. (0-62) 741-10-51, 0-601/834-481

(2522/04)

VW GOLF III 1.9 D, 1995 r., stan bdb., wspomaganie, c.zamek, el. szyby. Tel. 0-608/401-763

(2517/04)

FIAT 126 el, 1995r., zielony, zadbane, siedzenia lotnicze. Cena 2.400 do uzgodnienia. Tel. 0/608-831-157

(2511/04)

FIAT 126p, 1989 r., zielony, zadbane, siedzenia lotnicze. Cena 1.450 do uzgodnienia. Tel. (0-62) 741-83-28

(2511/04)

Kupię **FIAT 126p**, **125p**, **Polonez** lub inny, może być do remontu. Tel. 0-608/533-703

(2524/04)

Kupię **Żuka**, **Nysę**, **Tarpana**, **Starę** 28 lub inny, chętnie do remontu. Tel. 0-698/624-139

(2524/04)

FORD FIESTA 1.8 D, 1994 r., czerwony, 3-drzwi, c.z., es, uchylne tylne szyby, hak, 140 tys. km przebiegu. Tel. (0-63) 248-65-46, 0-660/472-901 po 20.00

(2524/04)

POLONEZ CARO 1.6 GLE, 1993/94, granatowy, okrągłe zegary, szeroka oś, garażowany, stan bdb., cena 2.400 do uzgodnienia. Tel. (062) 741-82-23

(2537/04)

MERCEDES 190 diesel, 1991 r., srebrny, świeżo sprowadzony, cena 13.900. **AUDI A6**, 2.4, 99 r., lekko uszkodzony bok. Tel. 0-505/325-833

(2533/04)

Sprzedam **Deawoo Nexia** 1.5 kat. 1995 r., cena 7 900 zł. Tel. 0-693/344-915.

(2524/04)

Sprzedam **Mazda 323**, składak 1997, hatchback, garażowany, stan b. dobry, cena 3.600 zł. Tel. 0-608/061-279 lub (0-65) 572-08-14 po 18 - tej.

(2524/04)

Sprzedam **Matiz** 1999 r., salon, pierwszy właściciel. Tel. 0-607/379-977.

(2524/04)

nieruchomości



AGENCJA OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI Jarocin, ul. Wolności 4, tel. 747-90-81 oferuje licencjonowane usługi w zakresie zarządzania nieruchomościami, wyceny nieruchomości, pośrednictwa w obrocie nieruchomościami.

(SOJ 535/04)

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Jarocinie z siedzibą w Prusach odda w najem halę magazynową 350 m² lub 500 m² z możliwością sprzedaży. Informacja w siedzibie spółdzielni. Tel. (0-62) 740-13-70, kom. 0-608/744-796.

(SOJ/1216/04)

Kupię działkę, ziemię przy trasie Katowickiej Pleszew - Jarocin. Tel. 0-605/408-209.

(24709/04)

Firma poszukuje lokalu na sklep odzieżowy w centrum Jarocina ok. 100 m². Tel. 0-603/976-175.

Firma handlowa szuka lokalu handlowego w centrum Jarocina 80 - 100 m². Tel. 0-504/225-675.

(SOJ/1211/04)

BANK BPH - kredyty mieszkaniowe. Placówka - Jarocin, ul. Wrocławska 22, godz. 9.00 - 17.00. Tel. (0-62) 505-30-08.

Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, z kuchnią. Tel. 0-609/492-714.

(5105/04)

Sprzedam mieszkanie 63 m², ul. Bema - Jarocin, z garażem. Tel. 0-607/626-203.

(5108/04)

Do wynajęcia działka przy ul. Wrocławskiej w Jarocinie. Tel. 0-608/342-162.

(5113/04)

Sprzedam dom w Górze. Tel. 747-98-65.

(5169/04)

Kupię działkę budowlaną w Jarocinie na Bogusławiu. Telefon domowy po godz. 18.00 - (0-62) 747-38-58, kom. 0-509/922-330.

(5188/04)

Lokal do wydzierżawienia na sklepy w Jarocinie. Tel. 0-602/813-751.

(5212/04)

Sprzedam na działalność komercyjną budynki 750 m², teren 1.600 m² w centrum Jarocina, ul. Śródmiejska 27. Tel. 0-602/334-480.

Sprzedam dom w Golinie w rozsądnej cenie. Tel. 0-503/091-803.

(5214/04)

Sprzedam dom w Jarocinie (Ługi) po całkowitym remoncie. Tel. (0-61) 287-30-57 po 18.00.

(5214/04)

Sprzedam działkę w Jarocinie na Ługach przy ul. Wiślanej - 1.700 m². Cena 42.000 zł. Tel. 0-692-898-578.

(5227/04)

Do wynajęcia mieszkanie (2 pokoje, kuchnia, WC, c.o.) - 60 m². Tel. 0-501/477-429 po 17.00.

(5243/04)

Sprzedam działkę budowlaną położoną w miejscowości Golina, o powierzchni 0,5 ha, w połowie zagospodarowaną sadem owocowym. Informacja: tel. 0-693/726-575.

(5228/04)

Do wynajęcia mieszkanie w centrum Jarocinie (pokój + kuchnia + łazienka), c.o. Tel. (0-62) 505-26-46 po godz. 18.00.

(5267/04)

Wynajmę lokal 13 m² w centrum Jarocina oraz sprzedam pawilon handlowy. Tel. 505-20-68.

(5272/04)

Oddam w dzierżawę pomieszczenie - 75 m². Tel. 0-509/493-904.

(5280/04)

Zamienię mieszkanie własnościowe 49 m² (parter) na Os. Konstytucji na mniejsze 34 m². Tel. 747-21-99.

(5321/04)

Sprzedam pałac neoklasycystyczny przy trasie Wrocław - Poznań. Parter odrestaurowany, piętro do wykończenia, 915 m². Park 5,67 ha, ze starodrzewiem, stawem i fosą. 1.500.000 zł. „Nieruchomości” Tomyczko Milicz (0-71) 383-08-66, kom. 0-606/489-768.

Mieszkanie 38 m² Os. Kościuszki, II piętro do wynajęcia. Tel. 0-604/997-279, 0-698/471-905.

(5322/04)

Sprzedam dom na wsi, duża działka. Tel. 0-607/264-121.

Sprzedam działkę o pow. 0,38ha wraz z zabudowaniami, dom mieszkalny 120 m², gmina Dobrzyca. Cena 60 tys. Tel. 757-52-89 po 18.00, 0-504/104-440

(2450/04)

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 1.600 m² z rozpoczętą budową w okolicy Kotlina. Tel. 742-79-36, 0-603/773-591

(2444/04)

Do wynajęcia pomieszczenie o pow. 35 m na działalność handlowo-usługowo-biurową. Pleszew, Al. W. Polskiego 5a. Tel. po 20.00 (0-62) 742-48-01, 0-609/470-663

(2557/04)



GS JAROCIN - magazyn Golina tel. (0-62) 740-40-27 poleca: **ZBOŻA, ŚRUTY ZBOŻOWE, śrutę kukurydzianą, otręby, nawozy, opał.**

Skup bydła - płatne gotówką. Tel. 0-601/988-464.

(743/04)

SKUP BYDŁA I TUCZNIKÓW - Orchowo, ul. Szkolna 3, tel. (0-63) 213-56-59 lub 0-608/818-991.

(5011/04)

SKUP MACIOR I KNURÓW. Tel. 0-606/727-985.

(SOJ 1058/04)

Sprzedaż kapusty szatkowanej, w główkach i kwaszonej oraz ogórków kwaszonych i cebuli. Arkadiusz Kučerka, Witaszyczki 3 (Słowików). Tel. 740-11-03.

(4612/04)

Pilnie kupię jałówki cielne hodowlane. Tel. (0-62) 741-47-61, kom. 0-602/777-217.

(2380/04)

Sprzedaż **KAPUSTY SZATKOWANEJ I W GŁÓWKACH.** Zalesie 26. Tel. (0-62) 740-94-67.

AGROMA - JAROCIN, ul. Węgłowa 28, 747-94-13 - oferuje ciągniki i maszyny rolnicze w ramach **FUNDUSZY UNIJNYCH** oraz folie, oleje, części zamienne, karma dla psów w atrakcyjnych cenach. Zapraszamy.

(SOJ/1268/04)

Sprzedaż kapusty szatkowanej i w główkach. Witaszyce, ul. Mostowa 3.

(5112/04)

Sprzedam pług zagonowy 5-ski-bowy **UNIROLU**, pług podorywkowy 5-ski-bowy, siewnik „**POZNANIAK**” 4-metrowy. Tel. 0-603/137-781.

(5217/04)

Sprzedam krowę - 4 wycielenie 20 listopad. Potarzyca, ul. Wyzwolenia 50.

(5219/04)

Sprzedam bażanty srebrne, złociste, łowne króliki czerwone, nowozelandzkie. Tel. (0-62) 747-61-18.

(5229/04)

Sprzedaż ziemniaków jadalnych i sadzeniaków odmiana **BRYZA** i **KARLENA**. Możliwość dowozu. Tel. 749-41-32 (Kadziak).

(5249/04)

Sprzedam jałówkę cielną lub krowę. Tel. 740-94-97 - wieczorem.

(5283/04)

Sprzedam jałówkę cielną - wycielenie 26.10.2004. Brzostów 28. Tel. 740-91-72.

(5278/04)

Sprzedaż kapusty szatkowanej, marchwi jadalnej i paszowej oraz cebuli. Szpera Ryszard, Witaszyczki 1 (Słowików)

(5282/04)

Sprzedam kozę dojną. Tel. 0-889/395-713.

SKUP MŁODYCH CIELĄT, byczków do 300 kg, bydła dorosłego. Tel. 0-600/417-958.

(5300/04)

Sprzedaż młodych kur niosek 15-tygodniowych - Mieszków. Tel. (0-62) 749-30-24.

(5303/04)

Kupię ziemniaki jadalne, cebulę. Tel. (0-62) 740-32-17.

(5308/04)

Sprzedam schładzarkę do mleka 330 l. Tel. 740-87-17 po 20.00.

Sprzedam prosięta - 8 sztuk. Łobzowiec 36.

Sprzedam tanio limit mleczarski 26.000 kg. Tel. 0-609/776-917.

Wydzierżawię oborę, powierzchnia około 180 m². Tel. 0-609/776-917.

Sprzedam młode kozy, kupię młodego knurka rasy wietnamskiej. Zaginały dwie świnki: jedna biała, jedna rasy wietnamskiej na terenie Parzewa. Tel. 740-60-30.

(5326/04)

Sprzedam **Rozrzutnik Obornika** T88 niemiecki, koszenie kukurydzy. Tel. 0-604/684-012.

(5327/04)

Sprzedam ziemię z przeznaczeniem na działki budowlane 1,20 ha w Radlinie. Tel. 747-35-30 po godz. 20.00.

Sprzedam dwie krowy, żyto i słomę w balotach. Tel. (0-62) 741-59-68

(2528/04)



LOMBARD - natychmiastowe POŻYCZKI POD ZASTAW. Jarocin, ul. Targowa 2, tel. 505-26-62.

VIDEOFILMOWANIE - profesjonalne studio cyfrowej produkcji video (kamera cyfrowa); korzystne ceny. Oferta multimedialna. Tel. 740-18-65, tel. kom. 0-604/295-249.

NAPRAWA sprzętu gospodarstwa domowego. **ZAKŁAD AGD**, Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. (0-62) 505-42-01 od 11.00 do 16.00, tel. dom. (0-62) 740-62-03.

REKLAMY, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest) - komputerowe wycinanie liter. **SIMAR**, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47.

Usługi tapicerskie i ślusarskie. Mariola Białek, 63-840 Krobia, Kuczyńska 1,

HEMOROIDY, ŁUSZCZYCA, ŻYŁAKI - szybko, bezpowrotnie wyleczysz maścią ziołową. Tel. 0-604/957-327, Koźmin, ul. Łączna 8.

(2751/04)

BUS 8 + 1 osób lub 1 T + przyczepa, laweta. F-ra VAT. Tel. (0-62) 747-54-76, kom. 0-609/217-524.

(SOA 944/04)

TRANSPORT 6-12 ton, ładunki powrotne. Tel. 0-600/454-736, 0-602/125-903.

(Sop 660/04)

Układanie kostki brukowej. Tel. 0-509/544-683.

(SOA/1144/04)

Schody z drewna - dębowe. Tania. Tel. (0-65) 571-19-21.

Videofilmowanie i FOTO. Tel. (0-62) 505-44-55, kom. 0-693/413-725.

(SOA/1100/04)

Przewóz osób lub towarów Busami + laweta (tanie wyjazdy po auto). Tel. (0-62) 740-80-68, kom. 0-603/397-248.

WKŁADY KOMINOWE - kominy dwupłaszczowe, mial, olej, gaz. Odnowienie wianien. Tel. (0-62) 747-62-72.

KOMINKI - PROMOCJA JUŻ OD 4.500 ZŁ Z MONTAŻEM WKŁADY ŻELIWNE, GRANIT, MARMUR. Sprzedaż - wizualizacja - montaż, ul. Poznańska 1, Jarocin, tel. 0-696/618-165, 0-602/792-625.

(SOJ/1261/04)

Następny numer
„Gazety Jarocińskiej”
w sprzedaży
od 2 listopada
Ogłoszenia do tego wydania
będą przyjmowane
do soboty 30 października.
Biuro ogłoszeń
tego dnia czynne będzie
do godz. 12.00

INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA WIELKOPOLSKI SZKÓŁ GIMNAZJALNYCH W LEKKIEJ ATLETYCE

Asy i sztafeta



Siedem medali wywalczyli uczniowie szkół gimnazjalnych z terenu Ziemi Jarocińskiej w Indywidualnych Mistrzostwach Wielkopolski w lekkiej at-

feta szwedzka dziewcząt tegoż gimnazjum.

Nasi faworyci - mistrzowie Polski młodzików w swoich konkurencjach - nie zawiedli. Każdy z nich zwyciężał zdecydowanie,

metrów przez płotki Marzena Kościelniak z Gimnazjum w Żerkowie uzyskała wynik 44,20 s i o ponad 2,5 s okazała się szybsza od następnej zawodniczki. Kościelniak zdobyła jeszcze jeden złoty medal. Razem z koleżankami (Katarzyna Jeleniewska, Paulina Staszak i Joanna Podlewska) zwyciężyła w sztafecie szwedzkiej (zawodniczki biegają kolejną na 100, 200, 300 i 400 metrów). Kościelniak na ostatniej zmianie przyprowadziła sztafetę z Żerkowa na metę.

Także Dawid Marcinkowski miał szansę zdobyć swój drugi złoty medal na „Gimnazjadzie” w Poznaniu. Również on biegł w sztafecie szwedzkiej swego gimnazjum. Był to jednak pechowy występ dla reprezentantów „piątki”, gdyż jeden z zawodników upadł przed przekazaniem pałeczki partnerowi. Mimo tego jarocińska sztafeta (poza Marcinkowskim biegli jeszcze Tomasz Mazur, Piotr Kniat i Szymon Pecyna) ukończyła bieg na medalowym - trzecim miejscu.

„Srebro” dla „najbogatszego w medale” gimnazjum z Żerkowa zdobyła jeszcze druga sztafeta dziewcząt - 4 x 100 m. Podopieczne Władysława Bierły biegły w składzie: Dorota Dziubek, Judyta Trawińska, Magdalena Michalak, Kinga Wiśniewska i uzyskały czas 53,76 s.

Z kolei brązowy medal dla Żerkowa zdobył jedyny w tym gronie chłopak - Piotr Matuszak. W biegu na 2.000 metrów uzyskał rezultat 6,06,55 s.

W klasyfikacji punktowej szkół bardzo wysoko, bo w pierwszej „dziesiątce”, znalazły się Gimnazjum z Żerkowa i Gimnazjum nr 5 z Jarocina. W klasyfikacji chłopców Żerków zajął piąte miejsce, a jarocińska „piątka” - ósme. Z kolei w klasyfikacji dziewcząt Żerków uplasował się czwartym miejscu. Pozostałe startujące w mistrzostwach wielkopolskiej szkoły z terenu Ziemi Jarocińskiej (Gimnazja z Chociczy, Nowego Miasta, Witaszyc i Gimnazjum nr 1 w Jarocinie) w generalnych klasyfikacjach zajmowały dalsze miejsca. (pw)

MEDALIŚCI INDYWIDUALNYCH MISTRZOSTW WIELKOPOLSKI SZKÓŁ GIMNAZJALNYCH W LEKKIEJ ATLETYCE Z TERENU ZIEMI JAROCIŃSKIEJ:

Złoci:
300 m chłopców
Dawid Marcinkowski - Gimnazjum 5 Jarocin
skok w dal chłopców
Sebastian Pachura - Gimnazjum Chocicza
300 m ppł dziewcząt
Marzena Kościelniak - Gimnazjum Żerków
sztafeta szwedzka dziewcząt
Gimnazjum Żerków (100 m - Katarzyna Jeleniewska, 200 m - Paulina Staszak, 300 m - Joanna Podlewska, 400 m - Marzena Kościelniak)
Srebrni:
sztafeta 4 x 100 m dziewcząt
Gimnazjum Żerków (Dorota Dziubek, Judyta Trawińska, Magdalena Michalak, Kinga Wiśniewska)
Brązowi:
sztafeta szwedzka chłopców
Gimnazjum nr 5 Jarocin (100 m - Tomasz Mazur, 200 m - Piotr Kniat, 300 m - Szymon Pecyna, 400 m - Dawid Marcinkowski)
2000 m chłopców
Piotr Matuszak - Gimnazjum Żerków

Rusko na piątkę

Druga drużyna z Zespołu Szkół w Rusku zwyciężyła w Gminnym Turnieju Piłkarskich Piątek rozegranym w Goli. Podopieczni Jacka Krawczyka okazali się najlepsi w gronie siedmiu zespołów biorących udział w turnieju.

W zawodach piłkarskich „piątek” biorą udział uczniowie szkół podstawowych. Finał dla gminy Jaraczewo odbył się w Szkole Podstawowej w Goli. Gospodarze turnieju - szkoła z Goli - oraz Zespół Szkół w Rusku wystawiły po dwa zespoły. Pozostałe szkoły (Góra, Wojciechowo i Nosków) - po jednej drużynie. Dość niespodziewanie w zawodach zwyciężył drugi zespół z Ruska, który w decydującym meczu pokonał Nosków. (pw)



ZWYCIĘSKA drużyna ZS Rusko II z opiekunem

MISTRZOSTWA MIASTA I GMINY JAROCIN SZKÓŁ GIMNAZJALNYCH W PIŁCE NOŻNEJ

Strzel więcej



Na stadionie miejskim rozegrane zostały turnieje o Mistrzostwa Miasta i Gminy Jarocin Szkół Gimnazjalnych w piłce nożnej. Mistrzem została drużyna z Gimnazjum nr 3 w Jarocinie, która uzyskała awans do rozgrywek powiatowych.

W zawodach udział wzięły reprezentacje dziewięciu szkół. W pierwszym etapie piłkarze walczyli w trzech grupach po trzy zespoły. W każdej z nich jedna z

drużyn zdecydowanie górowała nad pozostałymi.

W turnieju finałowym spotkali się zwycięzcy grup eliminacyjnych: Gimnazjum Witaszyc, Gimnazjum 1 Jarocin i Gimnazjum 3 Jarocin. Mecze były bardzo zacięte i kończyły się niskimi wynikami. O ostatecznej kolejności miejsc decydowała dopiero liczba zdobytych bramek. O jednego gola więcej niż gimnazjaliści z Witaszyc, strzelili piłkarze z Gimnazjum nr 3 i to oni awansowali do etapu powiatowego. (pw)

WYNIKI MISTRZOSTW MIASTA I GMINY SZKÓŁ GIMNAZJALNYCH W PIŁCE NOŻNEJ:

Grupa A		
Gimnazjum Witaszyc	- Gimnazjum Wilkowyja	2:0
Gimnazjum Wilkowyja	- Spółeczne Gimnazjum Jarocin	0:2
Spółeczne Gimnazjum Jarocin	- Gimnazjum Witaszyc	0:7
Grupa B		
Gimnazjum 3 Jarocin	- Gimnazjum 5 Jarocin	3:0
Gimnazjum 5 Jarocin	- Niepubliczne Gimnazjum Golina	0:2
Niepubliczne Gimnazjum Golina	- Gimnazjum 3 Jarocin	0:1
Grupa C		
Gimnazjum 1 Jarocin	- Gimnazjum Cielcza	5:0
Gimnazjum Potarzyca	- Gimnazjum Cielcza	1:1
Gimnazjum Potarzyca	- Gimnazjum 1 Jarocin	2:3
Grupa finałowa		
Gimnazjum Witaszyc	- Gimnazjum 3 Jarocin	1:1
Gimnazjum 3 Jarocin	- Gimnazjum 1 Jarocin	2:1
Gimnazjum 1 Jarocin	- Gimnazjum Witaszyc	0:1

Kolejność:

1. Gimnazjum 3 Jarocin
2. Gimnazjum Witaszyc
3. Gimnazjum 1 Jarocin

Skład drużyny Gimnazjum nr 3:

Dominik Bartniczak, Piotr Dutkowiak, Krzysztof Skiba, Fabian Kulka, Paweł ratajczak, Bartłomiej Nawrocki, Witold Konarski, Dawid Wojciechowski, Daniel Stempniak, Paweł Urbaniak, Kamil Pietrzak, Tomasz Wiła, Adam Skalecki, Nikodem Nowaczyk, Dawid Miekus, Szymon Dutkowiak - opiekun Bartosz Mielniński

TURNIEJ O PUCHAR PRZEWODNICZĄCEGO SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO

Zawiedli goście



Przez dwa tygodnie w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Kotlinie odbywał się turniej w piłce siatkowej chłopców o „Puchar Przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego”. W zawodach wzięło udział dziewięć drużyn - reprezentacji poszczególnych klas. Najpierw zespoły walczyły o mistrzostwo swoich poziomów (oddzielnie klasy I, II i III). Dwie najlepsze drużyny z klas trzecich i pierwsza z klas II od razu awansowały do półfinałów, a o czwarte miejsce rozegrany został baraż między

drugim zespołem z klas II i najlepszą drużyną w klasach I. Ostatecznie w meczu finałowym zagrała klasa III b z II b. Zwyciężyli najstarsi uczniowie gimnazjum. Po spotkaniu finałowym odbyło się uroczyste wręczenie pucharu. Szkoda jednak, że na tej imprezie zabrakło zaproszonych nauczycieli.

W imieniu przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego Macieja Smogóra, zawody zorganizował członek samorządu Kamil Bachorz. Sędziował nauczyciel wychowania fizycznego Włodzisław Szymkowiak. (pw)

WYNIKI TURNIEJU PIŁKI SIATKOWEJ CHŁOPCÓW

Grupa I	
I a - I b	2:0, I b - I c 0:2, I a - I c 0:2
Grupa II	
II a - II b	1:2, II b - II c 1:2, II c - II a 2:0
Grupa III	
III a - III b	1:2, III c - III a 2:1, III b - III c 0:2
baraż	
II b - I c	2:0
półfinały	
III b - II c	2:0, III c - II b 1:2
finał	
III b - II b	2:1 (25:13, 20:25, 15:12)

Skład drużyny klasy III b: Mikołaj Kosiński, Jakub Kowalczyk, Łukasz Aleksandrowski, Piotr Gałczyński, Przemysław Łuczak, Arkadiusz Garszkowiak, Łukasz Andrzejczak

WSPOMNIENIA JAROCINIAKÓW Z IGRZYSK W ATENACH

Poczuć klimat olimpiady

Tydzień temu uroczystą galą olimpijską zakończyła się realizacja projektu „Od Aten do Jarocina - Igrzyska Olimpijskie źródłem pozytywnych wartości”. Dziś, podsumowując całą akcję przedstawiamy wrażenia jarociniaków, którzy mieli okazję osobiście przeżyć olimpijską przygodę w Atenach.



UCZESTNICY PSO pod olimpijskim obiektem sportowym

SYLWIA GRYGIEL

Krzysztof Adamiak nie pojechał na igrzyska jako zwykły kibic. Dla niego i całej grupy Polskiej Sztafety Olimpijskiej im. generała Kazimierza Głabisza igrzyska rozpoczęły się 31 lipca, kiedy to ekipa kolarzy i biegaczy wyruszyła z Ostrowa Wielkopolskiego do Aten, mając przed sobą do pokonania ok. 3.700 km trasy. - *Tak naprawdę, to teraz po raz pierwszy mam czas, by na spokojnie wspominać igrzyska i uporządkować sobie wszystkie wydarzenia* - mówi - Krzysztof Adamiak. Na co dzień pracuje jako trener odnowy biologicznej w ekstraklasie żeńskiej koszykówki. Udział w sztafecie w roli masażysty ekipy zaproponował mu lekarz sportowy Przemysław Chleboś.

Do wyprawy przygotowywał się przez dwa miesiące poprzez pływanie i sporty wydolnościowe, a także ćwiczenia na siłowni. Trasa wiodła z Ostrowa Wielkopolskiego przez Palmiry, gdzie pochowany jest Janusz Kusociński, mistrz olimpijski z 1932 roku, do Aten. Podczas tych dwóch tygodni nietypowej podróży, stuosmiorosobowa ekipa przeżyła niezapomniane chwile.

Przez dziewięć państw do serca sportu

- *Trzeba przyznać, że w naszym wypadku, całym sednem była trasa, pokonywana łącznie przez dziewięć krajów* - opowiada masażysta sztafety. Dłuższe odcinki pokonywali kolarze. Dziennie PSO przemierzała od 190 do 340 km (to był najdłuższy odcinek). Sportowcy podczas zmian przekazywali sobie pałeczki.

Choć trasa opracowywana i sprawdzana była już wcześniej, zdarzały się także pomyłki, przez co nakładano drogi. Czasem ekipa przypadkowo rozłączała się, chociażby przez postój na świątłach, czasem nie mogła porozumieć się z obcokrajowcami, szczególnie „problemy” miała z Węgrami. Przez zmęczenie dochodziło nie raz do zabawnych sytuacji. Któregoś dnia kilkoro uczestników spało wieczorem na plaży. - *W pewnym momencie nastąpił przypływ. Ludzie byli tak zmęczeni, że nie zareagowali i kompletnie nie wiedzieli, co się dzieje, gdy nadeszła fala! Mieli tak twardy sen, że obudzili się dopiero, gdy ich trochę „potrzęsnałem”* - opowiada masażysta ekipy.

Każdy pragnie dotrzeć na igrzyska

Po drodze ekipa PSO spotykała różnych ludzi, np. Polkę mieszkającą w Grecji, która bardzo wzruszyła się na widok polskiej flagi. - *Ugościła nas na najbliższej stacji benzynowej kupując wodę i batony* - opowiada pan Krzysztof.

Masażysta jest pod wrażeniem wszystkich dwudziestu sportowców uczestniczących w sztafecie. Mówi, że dla wielu, szczególnie zaś biegaczy, pokonywane odcinki były jeszcze za krótkie! Dziennie przemierzali po około 10 - 15 km, a niektórzy z nich startowali już w stukilometrowych maratonach. Sportowcy trenowali nawet podczas jednodniowych postojów.

Meta w Atenach

PSO dotarła do Aten 13 sierpnia. Pan Krzysztof z uśmiechem na twarzy wspomina sytuację, gdy pewien Rosjanin wziął go za ma-

szystą Agaty Wróbel. - *Pytał się, czy mógłbym go do niej zaprowadzić. Widać było, że był pod jej wrażeniem.*

Na igrzyskach ekipa spotykała polskich kibiców, którzy świetnie dopingowali naszych sportowców, chociażby podczas meczu siatkówki Polski z Serbią i Czarnogorą, na którym obecna była także część członków PSO. - *Ateny zrobiły na mnie bardzo dobre wrażenie, aczkolwiek uważam, że Grecy mogli bardziej postarać się o promocję igrzysk. Natomiast impreza była bardzo dobrze przygotowana od strony bezpieczeństwa. Niestety wielu kibiców odstraszyły wysokie ceny biletów* - mówi Krzysztof Adamiak. - *W Atenach czuło się także ten historyczny olimpizm, taką atmosferę tworzyły chociażby starożytne budowle. Dzięki tej nietypowej podróży miałem możliwość sprawdzić swą psychikę i wytrzymałość fizyczną w trudnych warunkach. Fajnie zobaczyć obiekty, kibiców, sportowców, ale cała wyprawa jest tak naprawdę naszą olimpiadą. Uważam, że nawet jeśli ktoś miał podczas niej chwile zwątpienia, bez namysłu ponownie zdecydowałby się uczestniczyć w tym przedsięwzięciu* - kończy.

Wygrane igrzyska

Drugi jarociniak obecny na igrzyskach, Tomasz Stemplewski w ogóle nie miał w planach wyjazdu do Aten. Wycieczkę na igrzyska... wygrał! - *Byłem akurat na wakacjach z rodziną w Turcji i dostałem sms-a, że wygrałem wyjazd na olimpiadę. Pewna firma produkująca materiały budowlane ogłosiła konkurs dla dystrybutorów jej produktów, no i okazało się,*

że znalazłem się w gronie szczęśliwców! - opowiada pan Tomasz. Mówi, że po powrocie z Turcji był w Polsce tylko przez półtora tygodnia, a potem wyleciał do Grecji. Wraz z nim pojechało pięć osób. - *„Startowaliśmy” w czwartek 12 sierpnia, czyli dzień przed otwarciem olimpiady. W Grecji zostaliśmy zakwaterowani w przepięknej miejscowości Loutraki, która jest położona 62 km od Aten* - opowiada Tomasz Stemplewski. Ciekawostką jest to, że jarociniak mieszkał w pokoju z ojcem olimpijczyka, Bogdanem Stawowskim z Bydgoszczy, którego syn startował w wioślarskich ósemkach. - *Niestety ekipie Stawowskiego nie powiodło się na igrzyskach, gdyż zajęła ostatnie miejsce. Mam nadzieję, że ja nie przyniosłem mu pecha...* - mówi.

Prawdziwi kibice

- *Mieliśmy wynajętego busa, który codziennie dowoził nas do Aten. Mogliśmy wybierać sobie imprezy, na które chcieliśmy dotrzeć* - mówi Tomasz Stemplewski. - *Byliśmy, na meczach siatkówki żeńskiej USA - Nowa Zelandia i Japonia - Brazylia, mecz siatkówki męskiej Polska - Grecja (wspaniała atmosfera, niestety spotkanie przegrane) i wioślarstwo. Zwiedziliśmy też piękną pływalnię olimpijską, byliśmy akurat na eliminacjach mężczyzn* - opowiada pan

wiada kibic. - *Wszędzie dało się odczuć klimat igrzysk. Na lotnisku, w każdej miejscowości, barze, hotelu, na plaży...* - mówi pan Tomasz.

Ateny przygotowane na ostatnią chwilę

Tomasz Stemplewski przyznaje, iż widać było, że Grecy po prostu nie zdążyli z niektórymi pracami. Przykładem mogły być chociażby młode rośliny sadzone dwa dni wcześniej. - *Jeśli np. w mieście nie dokończono elewacji, na budynku umieszczano reklamę* - twierdzi jarociniak. Opowiada też, że w Grecji zaplanowały „straszne ceny”: - *Szczególnie w restauracjach, gdzie za piwo trzeba było zapłacić od trzech do czterech euro. Jarociński kibic był też pod wrażeniem przygotowania do imprezy służb bezpieczeństwa. - Samochód należało zostawić około cztery kilometry od obiektu, do którego dowoziły kibiców autobusy olimpijskie. Natomiast wejście na sam obiekt wyglądało gorzej, niż na lotnisko. Przejście przez dwie bramki, prześwietlenie... Zabierali nawet zapalniczki - uśmiecha się pan Tomasz. - Bardzo utkwiła mi w pamięci pewna zabawna sytuacja. Zostawiliśmy samochód na jakiejś ulicy, ale nikt nie sprawdził, jak się ona nazywa. Wsiadliśmy w autobus olimpijski „26” i po-*



TOMASZ STEMPLEWSKI we wnętrzu hali koszykarskiej

Tomasz. Grupa znajdowała też czas na zwiedzanie, m.in. Akropolu, starego stadionu olimpijskiego i obiektu Panathinaikosu Ateny. Nie obyło się też bez nocnego spaceru po Atenach. Pan Tomasz był urzeczony miastem. - *Tego, co oddaje telewizja, nie można porównać do tego, co można zobaczyć na żywo. Cała ta atmosfera, piękne i stworzone z wielkim smakiem obiekty, radość kibiców... To, co działo się poza arenami sportowymi, to coś niesamowitego!* - opo-

jechaliśmy na zawody. Z powrotem wracaliśmy tym samym autobusem, ale naszego auta nie było. Zwątpiliśmy. Szukaliśmy go dobrą godzinę. Kumpel w końcu powiedział: „No fajnie. Jesteśmy siedem dni w Grecji, z czego sześć w PKS - ach, na szczęście, są one klimatyzowane!” Na pytanie, czy zechciałby ponownie polecieć na igrzyska, pan Tomasz odpowiada bez wahania: - *No jasne! Mamy już nawet takie plany, żeby wyjechać do Chin.*

TRZECI TURNIEJ Z CYKLU WESOŁEK CUP 2004

Wesołek Cup

Z osiemnastoma medalami wrócili zawodnicy UKS Jedyńka Jarocin z trzeciej odsłony Wesołek CUP 2004, która odbyła się w Bydgoszczy. Najmłodsi adepci taekwondo wywalczyli siedem złotych, cztery srebrne i siedem brązowych medali. Zawodnicy UKS TKD Chocicza tym razem zdobyli tylko jeden - srebrny medal.



Trzeci turniej z tegorocznej edycji Wesołek CUP odbył się w Bydgoszczy. Tym razem wystartowało w nim ponad 150 zawodniczek i zawodni-

gi - kopnięcia na czas, Twio-Ap-Chagi - oceniana jest wysokość kopnięć i Poomse - układy formalne, które wchodziły w skład konkurencji sprawnościowych oraz w Kyorugi - walka.

nym multimedalistą został Marcin Ratajczak, który zdobył trzy krążki (po jednym w każdym kolorze) i zajmuje piąte miejsce w ogólnej punktacji. Dwa złote krążki do domu przywiozła najmłodsza w jarocińskiej ekipie Ola Derwich. Także z dwoma wrócili kolejni młodzi zawodnicy UKS Jedyńka: Sebastian Brugger (złoty i srebrny), Marcelina Pilarczyk (złoty i brązowy), Magda Czajka (srebrny i brązowy) oraz Bartosz Janowski (dwa brązowe). Brązowy medal po pasjonujących pojedynkach wywalczył również Aron Brzeziński.

W zawodach wzięli udział także zawodnicy z klubu UKS TKD Chocicza, którzy tym razem wywalczyli tylko jeden medal. Ze srebrnym krążkiem do domu wrócił Adrian Nowicki.

W klasyfikacji drużynowej, po trzech turniejach, zawodnicy UKS Jedyńka Jarocin znajdują się na trzecim miejscu w konkurencjach sprawnościowych oraz na szóstej pozycji w Kyorugi. Ekipa UKS TKD Chocicza zajmuje odpowiednio dziewiąte i siódme miejsce.

Czwarte, finałowe zawody z cyklu Wesołek CUP rozegrane zostaną w grudniu w Śremie. (faf)



REPREZENTACJA UKS JEDYŃKA JAROCIN wywalczyła 18 medali podczas trzeciego turnieju z cyklu Wesołek Cup 2004

ków z 11 klubów. Najlepiej zaprezentowali się gospodarze zawodów, reprezentanci KS Karor Bydgoszcz, którzy zwyciężyli w klasyfikacjach drużynowych zarówno w konkurencjach sprawnościowych jak i w walkach.

Tradycyjnie najmłodsi adepci taekwondo (do 13 lat) rywalizowali w 4 konkurencjach: Dollyo-Cha-

Reprezentanci UKS Jedyńka Jarocin wrócili z Bydgoszczy z osiemnastoma medalami (siedmioma złotymi, czterema srebrnymi i siedmioma brązowymi). Aż cztery krążki wywalczyła Marta Zasadzka (dwa złote, jeden srebrny i jeden brązowy), która po trzech turniejach zajmuje drugie miejsce w klasyfikacji generalnej. Kolej-

Sobierska z nagrodą



W znakomitej formie znajduje się przygotowująca się do występu w listopadowych mistrzostwach świata juniorów w szachach Wioletta Sobierska. Zawodniczka Jarocińskiego Klubu Szachowo-Warcabowego w doskonałym stylu wywalczyła siódme miejsce w ogólnej klasyfikacji turnieju „Ostrów Open 2004”, jednocześnie zdobyła więc nagrodę dla najlepszej kobiety.

Mimo porażki w pierwszej rundzie turnieju, w następnych Sobierska spisywała się bardzo

dobrze. Pokonała między innymi we wspaniałym stylu znaczenie wyżej od niej notowanych szachistów z Ostrowa Wielkopolskiego (Artur Grzegorzewski) i Kalisza (Krzysztof Derecki). W dziewięciu partiach zdobyła 5,5 punktu (5 zwycięstw, jeden remis i trzy porażki). Zajęła siódme miejsce (startowało dwudziestu sześciu zawodników) tuż za prawie całą drużyną OTSz-u Ostrow - klubu, który w tym roku wywalczył awans do I ligi szachowej. Była także najwyższą sklasyfikowaną kobietą, za co otrzymała nagrodę pieniężną.

Gdyby zajęła szóste miejsce w klasyfikacji generalnej, zarobiłaby drugie tyle. Najważniejsza jest jednak wysoka forma, którą potwierdziła także zwycięstwem w symultanie nad mistrzem Europy do lat 20 Mateuszem Bartlem.

W ostrowskim turnieju wziął udział także drugi zawodnik JKSh-u Jarocin - Paweł Witwicki. W pierwszej rundzie sprawił największą niespodziankę w turnieju, pokonując rozstawionego z drugim numerem startowym Macieja Sroczyńskiego z Kalisza. Jednakże w kolejnej pechowo przegrał z mistrzem Polski do lat 12 Zbigniewem Strzemieckim z Poznania i w kolejnych grał już słabiej. W sumie z dorobkiem 4 punktów (trzy zwycięstwa, dwa remisy i cztery porażki) zajął siedemnaste miejsce.

Przedostatnie miejsce w turnieju zorganizowanym z okazji 600 - lecia miasta Ostrowa Wlkp. zajął lider grupy Łzy - Adam Konkol. Reprezentant MKSh-u Rybnik przyjechał na zawody z utalentowanym, czołowym szachistą Polski w kategorii dzieci do lat 10, Marcinem Krzyżanowskim, dla którego jest sponsorem. (pw)



W TURNIEJU SZACHÓW „Ostrów Open 2004” udział wzięła m. in. lider grupy Łzy - Adam Konkol (w środku)

WYNIKI III ZAWODÓW Z CYKLU WESOŁEK CUP 2004

TWIO-AP-CHAGI

Chłopcy		
6-7 lat	1. Sebastian Brugger	UKS Jedyńka Jarocin
	3. Bartosz Janowski	UKS Jedyńka Jarocin
	5. Bartosz Michalak	UKS TKD Chocicza
8-9 lat	1. Kamil Wlazlak	UKS TKD Gostyń
10-11 lat - 5 kup	1. Kacper Krzyżan	UKS Sokół Kościan
10-11 lat +5 kup	1. Igor Kryszkiewicz	KS Hwarang Pisz
	2. Marcin Ratajczak	UKS Jedyńka Jarocin
12-13 lat - 5 kup	1. Mateusz Sztor	UKS Dragon Dł. Stare
12-13 lat +5 kup	1. Dawid Konieczny	UKS Dragon Dł. Stare

Dziewczeta		
do 5 lat	1. Ola Derwich	UKS Jedyńka Jarocin
8-9 lat	1. Magdalena Perz	UKS Dragon Dł. Stare
10-11 lat - 5 kup	1. Monika Duda	UKS Sokół Kościan
10-11 lat +5 kup	1. Paula Szymanowska	UKS Sokół Kościan
	3. Marcelina Pilarczyk	UKS Jedyńka Jarocin
12-13 lat - 5 kup	1. Marta Zasadzka	UKS Jedyńka Jarocin
	3. Magdalena Czajka	UKS Jedyńka Jarocin
	4. Magdalena Walorska	UKS TKD Chocicza
12-13 lat - 5 kup	1. Katarzyna Kukowiecka	Rapid RMI FM

DOLLYO-CHAGI

Chłopcy		
6-7 lat	1. Dominik Nawrocki	UKS TKD Kórnik
	2. Sebastian Brugger	UKS Jedyńka Jarocin
	3. Bartosz Janowski	UKS Jedyńka Jarocin
8-9 lat	1. Dawid Khaut	KS Karor Bydgoszcz
10-11 lat - 5 kup	1. Szymon Klupsch	UKS Sokół Kościan
10-11 lat +5 kup	1. Marcin Ratajczak	UKS Jedyńka Jarocin
12-13 lat - 5 kup	1. Igor Appel	KS Karor Bydgoszcz
12-13 lat +5 kup	1. Norbert Sobieszczyk	KS Karor Bydgoszcz

Dziewczeta		
do 5 lat	1. Ola Derwich	UKS Jedyńka Jarocin
8-9 lat	1. Magdalena Perz	UKS Dragon Dł. Stare
10-11 lat - 5 kup	1. Monika Duda	UKS Sokół Kościan
10-11 lat +5 kup	1. Marcelina Pilarczyk	UKS Jedyńka Jarocin
	1. Marta Durzyńska	UKS Sokół Kościan
	2. Magdalena Czajka	UKS Jedyńka Jarocin
	3. Marta Zasadzka	UKS Jedyńka Jarocin
12-13 lat +5 kup	1. Alina Lewandowska	KS Karor Bydgoszcz

POOMSE

Chłopcy		
9-6 kup	1. Marcin Białkowski	KS Karor Bydgoszcz
5-3 kup	1. Jakub Seifert	UKS Sokół Kościan

Dziewczeta		
9-6 kup	1. Magdalena Perz	UKS Dragon Dł. Stare
5-3 kup	1. Paula Szymanowska	UKS Sokół Kościan
	2. Marta Zasadzka	UKS Jedyńka Jarocin
2 kup - poom	1. Daria Ćwiklińska	KS Karor Bydgoszcz

Klasyfikacja drużynowa w konkurencjach sprawnościowych w III zawodach z cyklu Wesołek CUP 2004

1. KS Karor Bydgoszcz	153 pkt
2. UKS Sokół Kościan	146 pkt
3. UKS Jedyńka Jarocin	76 pkt
4. UKS Dragon Dł. Stare	72 pkt
5. Rapid RMI FM	33 pkt
10. UKS TKD Chocicza	4 pkt

Klasyfikacja drużynowa w konkurencjach sprawnościowych po III turniejach z cyklu Wesołek CUP 2004

1. UKS Sokół Kościan	406 pkt
2. KS Karor Bydgoszcz	333 pkt
3. UKS Jedyńka Jarocin	265 pkt
4. UKS Dragon Dł. Stare	222 pkt
5. Rapid RMI FM	113 pkt
9. UKS TKD Chocicza	35 pkt

KYORUGI - WALKA

Medale zawodników z Ziemi Jarocińskiej

Złoty	
Marta Zasadzka	UKS Jedyńka Jarocin
(kat. 32 kg - 12-13 lat)	
Srebrny	
Adrian Nowicki	UKS TKD Chocicza
(kat. +54 kg - 12-13 lat)	
Brązowe	
Marcin Ratajczak	UKS Jedyńka Jarocin
(kat. 27 kg - 10-11 lat)	
Aron Brzeziński	UKS Jedyńka Jarocin
(kat. 37 kg - 10-11 lat)	

Klasyfikacja drużynowa w konkurencjach Kyorugi w III zawodach z cyklu Wesołek CUP 2004

1. KS Karor Bydgoszcz	152 pkt
2. UKS Dragon Dł. Stare	98 pkt
3. UKS Andros Puławy	57 pkt
4. Rapid RMI FM	34 pkt
5. Czerwony Smok	31 pkt
6. UKS Jedyńka Jarocin	15 pkt
9. UKS TKD Chocicza	5 pkt

Klasyfikacja drużynowa w konkurencjach Kyorugi po III turniejach z cyklu Wesołek CUP 2004

1. KS Karor Bydgoszcz	295 pkt
2. UKS Dragon Dł. Stare	289 pkt
3. UKS Andros Puławy	182 pkt
4. Rapid RMI FM	112 pkt
5. Czerwony Smok	84 pkt
6. UKS Jedyńka Jarocin	60 pkt
7. UKS TKD Chocicza	37 pkt

Klasyfikacja generalna po III turniejach z cyklu Wesołek CUP 2004

1. Perz Magdalena	UKS Dragon Dł. Stare	67 pkt
2. Zasadzka Marta	UKS Jedyńka Jarocin	53 pkt
2. Sztor Mateusz	UKS Dragon Dł. Stare	53 pkt
4. Szymanowska Paula	UKS Sokół Kościan	50 pkt
5. Ratajczak Marcin	UKS Jedyńka Jarocin	43 pkt
5. Khaut Dawid	KS Karor Bydgoszcz	43 pkt
.....		
16. Derwich Ola	UKS Jedyńka Jarocin	32 pkt
20. Brugger Sebastian	UKS Jedyńka Jarocin	28 pkt
27. Janowski Bartosz	UKS Jedyńka Jarocin	22 pkt
31. Klarzyńska Ilona	UKS Jedyńka Jarocin	20 pkt
31. Czajka Magdalena	UKS Jedyńka Jarocin	20 pkt
36. Pilarczyk Marcelina	UKS Jedyńka Jarocin	18 pkt

MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA POLSKI W TAEKWONDO
WTF POLISH OPEN 2004

Międzynarodowa Mistrzyni Polski



Julia Piotrowicz (kat. 59 kg) wywalczyła tytuł Międzynarodowej Mistrzyni Polski Juniorek w Taekwondo WTF. Józefina Nowaczyk (kat. 63 kg) zajęła w tych samych zawodach trzecie miejsce wśród seniorów.

24 października. Wzięło w nich udział ponad 260 zawodniczek i zawodników z ponad 30 klubów. Bardzo udany występ zanotowały w tych zawodach reprezentantki UKS Jedyńka Jarocin. Podopieczne Piotra Wesołka wywalczyły złoty i brązowy medal. Ju-

do 63 kg. W imprezie wzięła udział także Anita Pilarczyk, która zajęła piąte miejsce wśród juniorek (kat. 68 kg).

W mistrzostwach, które odbywały się po honorowym patronacie Prezesa Polskiej Konfederacji Sportu - Andrzeja Kraśnickiego wzięła także udział jedyna polska zawodniczka, która wystartowała w igrzyskach olimpijskich w Atenach. Agnieszka Uścińska (Rapid RMI FM) oczywiście zdecydowanie wygrała wszystkie walki i pewnie wygrała rywalizację wśród seniorek w kategorii do 55 kg.

Dwóch zawodników UKS Jedyńka Jarocin wzięło udział w Mistrzostwach Makroregionu Zachodnio-Pomorskiego Młodzików w Taekwondo WTF, które odbyły się w Szczecinku. Sławian Klarzyński zajął pierwsze miejsce, a Robert Marciniak sklasyfikowany został na trzeciej pozycji. Obaj zawodnicy wywalczyli cenne punkty we współzawodnictwie dzieci i młodzieży.

(faf)



UCZESTNICZKI Międzynarodowych Mistrzostw Polski oraz uczestnicy Mistrzostw Makroregionu Młodzików wraz z trenerami

XII Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Taekwondo WTF Polish Open 2004 rozegrane zostały w Suchym Lesie 23 i

24 października. Wzięła w nich udział ponad 260 zawodniczek i zawodników z ponad 30 klubów. Bardzo udany występ zanotowały w tych zawodach reprezentantki UKS Jedyńka Jarocin. Podopieczne Piotra Wesołka wywalczyły złoty i brązowy medal. Ju-

KALISKA A-KLASA

Kolejna porażka

- Zagraliśmy słabo taktycznie. Moi piłkarze nie realizowali tego co założyliśmy przed meczem i

brakuje treningów i później nie mają siły, a przeciwnicy to skrzętnie wykorzystują. - dodał szkoleniowiec Polonii.

Raszkowianka nie była zbyt wymagającym przeciwnikiem, jednak wywiozła z Chrzana trzy punkty. Goście w 41. min wykorzystali duży błąd defensywy Polonii i zdobyli, jak się później okazało, decydującą o zwycięstwie bramkę.

Żerkowanie, mimo że w pierwszej połowie grali z dużym wiatrem, praktycznie tylko raz zagrozili bramce Raszkowianki, ale mocny strzał Tomasza Głównki z 18 m obronił bramkarz.

W drugiej połowie Polonia za-

grała zdecydowanie lepiej, ale tylko przez pierwsze dwadzieścia minut. - W przerwie porozmawiałem z piłkarzami i gra w drugiej połowie była już zupełnie inna. - powiedział Witczak - Niestety siła starczyło tylko na 20 minut i później znowu uszło z nas powietrze, a gra przestała się kleić.

W końcówce meczu Raszkowianka mogła jeszcze dobić Polonię, ale napastnik gości nie wykorzystał sytuacji sam na sam ze Stemplewskim. - Boli kolejna porażka, ale mam nadzieję, że jeszcze się w tej rundzie odrodzimy i uzbieramy kilka punktów - podsumował trener Polonii.

(faf)

Polonia Żerków Raszkowianka	0:1 (0:1)
GOLE	
0:1 - (41.)	
SKŁAD	
Polonia: P. Stemplewski, Ł. Francuz, M. Surma, M. Kaczmarek, R. Pera (46. Ł. Stawicki), M. Wawrzyński, M. Łuczak, P. Olejnik, T. Głównka, J. Kolecki, J. Żukrowski	

niestety znowu przegraliśmy - żalił się po meczu trener Polonii Zdzisław Witczak. - Piłkarzom

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ Niedziela - 31 października

IV liga Jarota Jarocin	- LKS Gołuchów	godz. 14.00
Kaliska klasa okręgowa Grom Golina	- Centra Ostrów	godz. 15.00
Poznańska klasa okręgowa Phytopharm Kłępa	- Kotwica Kórnik	godz. 14.00
Kaliska A-klasa		
Fortuna Dębniaki	- Gladiators Sierszew	godz. 14.00
Raszkowianka Raszków	- Błękitni Sparta Kotlin	godz. 11.00
Sparta Opatówek	- Polonia Żerków	godz. 14.00

SPRINT

Piłka nożna

Halowy Turniej Piłki Nożnej dla Oldboyów zorganizowany z okazji Dnia Niepodległości i imienin Marcina - Patrona Jarocina odbędzie się 13 i 14 listopada. W turnieju mogą wziąć udział drużyny złożone z zawodników niezrzeszonych w żadnym klubie, którzy ukończyli 30 lat.

Wpisowe wynosi 100 zł od drużyny. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerami telefonów: 0-695-847-030 oraz 0-602-294-972.

Zgłoszenia drużyn przyjmowane będą do 30 października. (faf)

KALISKA A-KLASA

Rozkręcają się

Po niezbyt udanym początku rozgrywek Gladiators Sierszew Pieruszyce powoli wspinają się w górę tabeli. Tym razem podopieczni Jerzego Błaszczyka, po raz drugi z rzędu ograli swoich A-klasowych rywali różnicą trzech goli. W niedzielne popołudnie pokonali 3:0 KUKS Żebców i awansowali na siódme miejsce.

Bramkarz gości pierwszy raz zmuszony był wyciągać piłkę z siatki po pół godzinie gry. Wtedy to grający trener Jerzy Błaszczyk daleko wrzucił piłkę z autu, jej lot przedłużył Paweł Gibki i Paweł Janiszewski dopełnił formalności.

Pięć minut później w polu karnym faulowany był Mateusz Pańczak, a "jedenastkę" zamienił na bramkę Paweł Gibki. Ten sam zawodnik ustalił rezultat meczu w 61 minucie gry. Spora w tym zasługa bramkarza Krzysz-

tofa Śledzianowskiego, który popisał się udanym wykopem wprost do Gibkiego. Ten z kolei przymierzył w długi róg i zdobył swoją drugą bramkę w niedzielnym meczu. Miejscowi mogli

Gladiators
KUKS Żebców 3:0
(2:0)

GOLE

1:0 - Paweł Janiszewski (30.)
2:0 - Paweł Gibki (35. z karnego)
3:0 - Paweł Gibki (61.)

SKŁAD

Gladiators: K. Śledzianowski - J. Błaszczyk, T. Woźniczka, J. Włodarczyk, R. Dorsz, P. Mizerny (55. P. Woźniczka), A. Głowicki, Ł. Zydorczak, M. Pańczak (70. J. Kończak), P. Gibki, P. Janiszewski (80. G. Urbaniak)

wbić więcej goli. Niestety dogodnych sytuacji nie wykorzystali Paweł Janiszewski i Andrzej Głowicki.

(faf)

WYNIKI III KOLEJKI SPOTKAŃ JAROCIŃSKIEJ HALOWEJ LIGI PIŁKI NOŻNEJ

Marianek Jarocin - XXL 1:9

S. Kubis (Marianek) - P. Sobański - 4, P. Krzyżmiński - 2, M. Biera, T. Ratajczak, P. Figan (XXL)

Walter - WPZTS Praczyk 4:7

R. Gierczyk, T. Dąbrowski, M. Szalkowski, D. Udzik (Walter) - D. Zajączkowski - 3, M. Bruder - 2, D. Praczyk, K. Praczyk (WPZTS Praczyk)

Łożyska Szymczak - Tumidaj 5:1

S. Frątczak - 2, Z. Smoliński - 2, Ł. Genstwa (Łożyska) - K. Biskupski (Tumidaj)

Straż - Auto Czeszyk 2:5

L. Nowak - 2 (Straż) - P. Czeszyk - 3, R. Śmigieński - 2 (Auto Czeszyk)

Angels - Piotr i Paweł 8:2

A. Tomczak - 3, M. Dolata - 3, K. Karaś, Ł. Pilarczyk (Angels) - T. Antczak, M. Tokarski (Piotr i Paweł)

Totem - Pol-Agro Golina 4:5

T. Oleś, W. Rasiński, E. Janowski, D. Pudelski (Totem) - M. Polrolniczak - 3, Ł. Wojtczak, A. Krakowiak (Pol-Agro)

Bukat - pauza

Tabela ligi na stronie www.jarocin.republika.pl

POD NASZYM
PATRONATEM

Gol w debiucie



Kamil Stefaniak z Jaraczewa, piłkarz Jaroty Jarocin zdobył jedną z bramek dla reprezentacji Polski do lat 15 w wygranym 3:2 meczu z Rumunią.

Kamil Stefaniak, to jeden z największych talentów piłkarskich na Ziemi Jarocińskiej. Już wcześniej był powoływany do kadry Polski, ale wciąż miał przed sobą reprezentacyjny debiut. Tym razem sztuka ta się udała. Kamil nie tylko zagrał w oficjalnym meczu reprezentacji, ale także zaliczył bramkę.

Dariusz Dziekanowski, trener kadry Polski do lat 15 powołał Stefaniaka na dwumecz z Rumunią. W pierwszym meczu Polska pokonała swoich rywali 3:2 (3:1), a decydującą, jak się później okazało o zwy-

cięstwie bramkę, zdobył zawodnik Jaroty Jarocin. Obok niego piłkę do siatki skierowali także Jakub Woropajew z MKS KSZO Ostrowiec i Łukasz Biały z Amiki Wronki.

W drugim meczu Rumuni zrewanżowali się polskiej reprezentacji i wygrali 1:0. - Możliwość gry w reprezentacji była dla mnie dużym przeżyciem - powiedział wzruszony Stefaniak po powrocie do Jarocina. - Gra z orzełkiem na piersi zawsze była moim marzeniem. Mam nadzieję, że trener Dziekanowski będzie mnie nadal powoływał do kadry - dodał reprezentant Polski.

Kamil Stefaniak jest pierwszym zawodnikiem w historii jarocińskiego klubu powołanym do reprezentacji Polski w piłce nożnej.

(faf)

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Dziesiąta z rzędu

Piłkarze Gromu Golina doznali dziesiątej z rzędu porażki w tegorocznych rozgrywkach kaliskiej klasy okręgowej. Tym razem gracze z Gminy przegrali w Stawiszycie z Koroną Pogonią 1:5.

Korona Pogon Grom **5:1**
(3:1)

GOLE

1:0 - (18.),
1:1 - Sebastian Machowiak - głową po dośrodkowaniu Adama Cyferta z rogu (25.),
2:1 - (29.),
3:1 - (40.),
4:1 - (90+1),
5:1 - (90+2)

SKŁAD

Grom: D. Liske - A. Cyfert (46. A. Barański), W. Tomaszewski, D. Liberek, R. Adamski, Ł. Stachowiak, R. Idkowiak, S. Waszkiewicz (65. P. Stepien), S. Machowiak (84. G. Półrolniczak), L. Michalak (60. A. Kowalczyk), A. Sobczak

Podopieczni Sebastiana Waszkiewicza na początku meczu zaskoczyli rywali ustawieniem. Grom zagrał pięcioma zawodnikami w pomocy i tylko jednym napastnikiem. W dodatku bocznych pomocników - Lechosława Michalaka i Sebastiana Machowiaka asekurowali jeszcze Sebastian Waszkiewicz i Ryszard Id-

kowiak. Przez prawie dwadzieścia minut to Grom był zespołem atakującym, ale nie stworzył żadnych okazji do zdobycia goli. Gospodarze wykorzystali za to pierwszą okazję do kontry. W środku boiska piłkę stracił Sebastian Waszkiewicz, a na prawej stronie, mimo tak uważnej gry na bokach boiska, Sebastian Machowiak i Adam Cyfert nie zdołali zapobiec dośrodkowaniu i z bliskiej odległości napastnik gospodarzy zdobył prowadzenie. Kilka minut później Grom wyrównał. Rzut różny wykonywał Cyfert, a dobrze dośrodkowaną piłkę zamykający akcję Sebastian Machowiak skierował głową w „okienko”. Po doprowadzeniu do wyrównania piłkarze Gromu nie potrafili „przytrzymać” piłki w środku boiska, a gracze Korony Pogoni wykorzystali trzecią ze stworzonych sobie doskonałych okazji i znów objęli prowadzenie. Pięć minut przed zejściem do szatni po raz kolejny obrońcy i pomocnicy nie zatrzymali rajdu prawą stroną boiska i celne dośrodkowanie zostało zakończone trzecim golem.

W przerwie meczu grający trener Waszkiewicz dokonał zmiany. Narzekającego na kontuzję i słabo spisującego się Cyfer-

ta zastąpił Adam Barański. Ponadto stoper Wojciech Tomaszewski został przesunięty do pomocy, a jego miejsce zajął Dominik Liberek. W drugiej połowie Grom, podobnie jak na początku meczu, atakował, ale nie stwarzał sobie okazji do strzelenia goli. Najgroźniejsze były uderzenia Artura Sobczaka i Ryszarda Idkowiaka, które nie sprawiły jednak większych kłopotów bramkarzowi oraz minimalnie niecelny strzał Roberta Adamskiego z rzutu wolnego. Piłkarze ze Stawiszyna mieli dwie lepsze okazje do podwyższenia wyniku, ale dobrze spisał się bramkarz Dawid Liske. Dopiero w doliczonym czasie, po kuriozalnych błędach Adamskiego, który źle ocenił tor lotu piłki i Dominika Liberka, który skiksował w polu karnym, Korona Pogon zdobyła jeszcze dwa gole.

Po raz kolejny o porażce Gromu zdecydował brak realizacji założeń przedmeczowych oraz indywidualne błędy piłkarzy. *Nawet jeśli miałoby się wspinać napastników, to jest w zasadzie niemożliwe, aby wygrać mecz, jeśli popełnia się proste błędy w obronie i traci tak wiele goli - uważa trener Gromu Sebastian Waszkiewicz.*

(pw)

KALISKA A-KLASA

„Sokół” dobił Sokoły

Bardzo ważne zwycięstwo odnieśli piłkarze Błękitnych Sparty Kotlin. Podopieczni Mariusza Kaczmarka pokonali 2:1

Błękitni Sparta Sokoly **2:1**
(1:0)

GOLE

1:0 - Bogumił Mrugacz (35.) - po indywidualnej akcji,
1:1 - (59.) - z rzutu karnego,
2:1 - Krzysztof Sokołowski (76.) - po podaniu Macieja Haręży

SKŁAD

Błękitni Sparta: T. Krawczyk - J. Niewiada, M. Wojtasik (46. A. Kaczmarek), M. Pitryga (89. W. Haręża), M. Szymendera, T. Maćkowiak (62. M. Haręża), K. Sokołowski (88. D. Śmigielski), R. Janicki, E. Andrzejczak, R. Jankowski, B. Mrugacz

Sokoły Droszew i wyprzedzili swych rywali w tabeli. Sokoły pograżył Krzysztof Sokołowski (pseudonim „Sokół”), który zwy-

cięskiego gola zdobył z podania rezerwowego Macieja Haręży.

Kibice w Magnuszewicach obejrzeni dramatyczne spotkanie, zakończone szczęśliwie zwycięstwem gospodarzy. Błękitni Sparta byli zespołem lepszym i zasłużenie zdobyli komplet punktów. Jednak to goście z Droszewa mogli pierwsi strzelić gola. W 20. minucie zawodnik Sokółów znalazł się przed Tomaszem Krawczykiem, ale posłał piłkę obok słupka. W rewanżu po raz pierwszy zagroził bramce rywali Bogumił Mrugacz, ale także uderzył niecelnie. Pięć minut później Mrugacz odebrał piłkę obrońcy Sokółów, wybiegł na „czystą” pozycję i pewnie umieścił piłkę w siatce. W drugiej połowie Błękitni Sparta zagrali zbyt defensywnie (szczególnie pomocnicy), licząc jedynie na długie podania do napastników. Sokoły przejęły

inicjatywę, ale długo nie potrafiły zagrozić bramce Krawczyka. W 59. minucie dopomógł im sędzia, który podyktował rzut karny, mimo iż Janusz Niewiada czysto wybił piłkę spod nóg napastnika, a dopiero później ten się przewrócił. Po wyrównaniu na boisku w drużynie z Kotliny pojawił się Maciej Haręża. To on przeprowadził decydującą akcję w tym meczu. Najpierw odebrał piłkę obrońcy rywali, a następnie idealnie zagrał ją ze skrzydła do wbiegającego w pole kame Krzysztofa Sokołowskiego, który lekkim strzałem pokonał bramkarza gości. Końcowe minuty meczu były bardzo nerwowe, gdyż Sokoły dążyły do wyrównania i miały ku temu okazję, ale podopiecznym Mariusza Kaczmarka udało się utrzymać korzystny wynik do ostatniego gwizdka sędziego.

(pw)

POZNAŃSKA KLASA OKRĘGOWA

Krótką przygoda

Bardzo krótko trwała tegoroczna przygoda Phytopharmu Klęka w Pucharze Polski. Klęczenie odpadli już po pierwszym meczu, przegrywając po rzutach karnych z Pogonią Książ Wlkp.

Phytopharm zagrał bardzo słaby mecz i nie potrafił pokonać drużyny zajmującej przedostatnią pozycję w A-klasie, mimo że przez dwadzieścia minut grali z przewagą jednego zawodnika.

W pierwszej połowie klęczenie mogli objąć prowadzenie, ale najpierw Karol Oczkowski, a chwilę później Mariusz Ferdynand spudłowali w dogodnych okolicznościach. W 26. min gospodarze zdobyli pierwszą bramkę. Marek Łukaszuk sfaulował w polu karnym zawodnika Pogoni, a jedenastkę pewnie wykorzystał Maciej Fajak. Pięć minut później był remis. Tomasz Parus zgrał piłkę głową do Mariusza Ferdynanda, a ten mimo bardzo trudnej pozycji (znajdował się już prawie za linią końcową boiska) zdołał posłać piłkę w stronę bramki. Futbolówka otarła się o nogę obrońcy, palce bramkarza Pogoni i wpadła do siatki.

Początek drugiej połowy był katastrofalny w wykonaniu Phytopharmu. W 52. min koszmarny błąd popełnił Janusz Jędrzak (zastępował kontuzjowanego Macieja Parusa), ale gospodarze nie skorzystali z prezentu. Niestety trzy minuty później kolejny błąd stopera z Klęki zakończył się już golem, którego ponownie zdobył Fajak.

Od 27 minuty Phytopharm grał z przewagą jednego zawodnika, gdyż czerwoną kartkę (za dwie żółte) po faulu na Karolu Oczkowskim zobaczył Mariusz Piasecki.

Dwie minuty później w Książu znów był remis. Marek Łukaszuk bardzo dobrze podłączył się do akcji ofensywnej i dokładnie dośrodkował piłkę wprost na głowę Karola Oczkowskiego. Od tego momentu gra Phytopharmu poprawiła się, ale nie miało to niestety przełożenia na bramki. Obie drużyny mogły w końcówce meczu przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść ale najpierw piłka po strzale gospodarzy trafiła w słupkę, a w odpowiedzi bardzo dobrej sytuacji nie wykorzystał Tomasz Parus.

(faf)

W regulaminowym czasie gry był remis, więc sędzia od razu zarządził rzuty karne. Zaczął od celnego strzału Adam Parus, ale później było już bardzo źle. Na nic zdało się, że Artur Pełczyński obronił jedną z jedenastek. Zarówno Marcin Fleszar i Albert Służewski (ich strzały obronił Adamski) jak i Janusz Jędrzak (przestrzelił) nie potrafili skierować piłki do siatki.

Pogon Książ Wlkp. Phytopharm Klęka **2:2**
(1:1)

GOLE

1:0 - Maciej Fajak - z rzutu karnego (26.)
1:1 - Mariusz Ferdynand, po zgraniu głową Tomasza Parusa (31.)
2:1 - Maciej Fajak (55.)
2:2 - Karol Oczkowski, głową - po dośrodkowaniu Marka Łukaszyka (74.)

SKŁAD

Phytopharm: A. Pełczyński, M. Fleszar, J. Jędrzak, M. Łukaszuk, A. Służewski, A. Aleksandrowicz, A. Parus, K. Oczkowski, G. Urbański (46. M. Preś), M. Ferdynand, T. Parus

Polonia Poznań Phytopharm Klęka **1:1**
(1:0)

GOLE

1:0 - (2.)
1:1 - Karol Oczkowski, po podaniu Mariusza Ferdynanda (70.)

SKŁAD

Phytopharm: A. Pełczyński, M. Łukaszuk, J. Jędrzak, M. Fleszar, A. Służewski, A. Aleksandrowicz (55. M. Preś), A. Parus, D. Wawrzyniak (65. G. Urbański), M. Ferdynand, T. Parus, K. Oczkowski

Nie najlepiej wypadł też klęczanom wyjazd od Poznania na mecz z Polonią w XXII kolejce poznańskiej klasy okręgowej. Phytopharm, mimo że był faworytem tego meczu zaledwie zremisował 1:1. Zaczęło się fatalnie, bowiem już w drugiej minucie gospodarze wykorzystali błędy obrony zespołu z Klęki i objęli prowadzenie.

Wyrównanie padło po przerwie. Akcję zaczął Adam Parus, który zagrał do swego brata Tomka, ten będąc faulowanym zdołał odegrać do Mariusza Ferdynanda. „Ferdin” będąc w dogodnej sytuacji podał jeszcze do Karola Oczkowskiego, który umieścił piłkę w siatce.

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel./fax (0-62) 747-37-80, 747-15-31, e-mail - redakcja@gj.com.pl, http://www.gj.com.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Anna Gogolewicz (II z-ca redaktora naczelnego), Jacek Kaliszczak (sekretarz redakcji), Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, Justyna Napieraj, Aleksandra Piliarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelnego), WYDAWCA: Grażyna Cychnerka (Kotlin), Anna Gauza, Agnieszka Matusiak, Bartosz Nawrocki, Iwona Nowicka, Lidia Sokowicz, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Przemysław Szeszula, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki, WOLNOŚĆ 1a, tel. (0-62) 747-47-47, BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza, naprzeciwko PKO, czynne codziennie: 9⁰⁰ - 16⁰⁰, sobota: 10⁰⁰ - 12⁰⁰, tel. 505-30-00, ADMINISTRACJA: Helena Gładczak, tel. 749-88-40, KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. 749-88-40, PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 740-80-88, czynne cały dzień; Nowe Miasto - ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 287-43-78, od poniedziałku do soboty, OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Danusz Fijolek, Michał Banaszak, tel. (0-62) 749-88-46

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryk „Luty” i „Anonimów nie publikujemy”. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adaptacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Strącona Korona

Piłkarze Jaroty, po bardzo dobrym, meczu zasłużenie pokonali 3:0 Koronę Piaski, dotychczasowego lidera IV ligi. Bramki zdobyli Mirosław Czajka, Tomasz Leżała i Jacek Pacyński. Nowym liderem została Łagrom Kania Gostyń, która rozgromiła 4:0 Wisłę Mróz Borek.



Trener Jaroty Zbigniew Sadowski miał przed meczem z Koroną Piaski spore zmartwienie. Na urazy narzekali podstawowi napastnicy: Mirosław Czajka i Michał Wiśniewski. Na szczęście obaj zdążyli się wykurować i czynnie przyczynili się do zwycięstwa w Piaskach.

Drużyna Korony, przynajmniej teoretycznie, dysponowała najlepszą obroną w IV lidze. W poprzednich jedenastu meczach straciła zaledwie trzy bramki. Piłkarze Jaroty w przeciągu 25 minut (między 39. a 63. minutą) podwoili ich straty bramkowe.

Korona dość nieoczekiwanie prowadziła w tegorocznych rozgrywkach IV ligi. W jedenastu kolejkach zanotowała dziewięć zwycięstw i tylko dwa razy zremisowała (z Olimpią Koło 1:1 i 0:0 ze Zjednoczonymi Rychwał).

próbowali Mirosław Czajka i Sławomir Udzik. W 14. minucie doszło do kuriozalnej sytuacji. Piłka powoli toczyła się w polu karnym gospodarzy. Bramkarz Korony, nie wiedząc, czy nie została ona przypadkiem kopnięta przez jednego z jego kolegów nie chciał jej łapać, ale zachęcony okrzykami swych partnerów: „Możesz, możesz...” wziął ją w końcu w ręce, a sędzia podyktował rzut wolny pośredni, około 6 m od bramki Korony. Niestety Jarota, źle rozegrała stały fragment i skończyło się tylko na strachu dla gospodarzy.

Kilka minut później gra niepotrzebnie się zaostrzyła. Winien temu był sędzia Paweł Wróbel z Konina, który przestał panować nad sytuacją. W pewnym momencie bez piłki uderzony został Krzysztof Matuszak, a arbiter zamiast wyrzucić z boiska piłkarza z Piasków, pokazał żółtą kartkę... To-



JACEK PACYŃSKI strzelił ostatnią bramkę dla Jaroty

Futbolówka skozłowała przed bramką i wpadła pod poprzeczkę, obok bezradnego bramkarza.

W drugiej połowie, nie mający nic do stracenia piłkarze Korony zagrali zdecydowanie odważnie. Kto wie jak potoczyłoby się

trzeci postać piłkę do siatki.

Trzecia bramka podłamała grę Korony i mecz stracił trochę na atrakcyjności. Jarota mogła jeszcze podwyższyć wynik, ale Jacek Pacyński, po długim podaniu Piotra Garbarka, nie wykorzystał

TAK PADEŁA BRAMKA, KTÓRĄ ZDOBYŁ TOMASZ LEŻAŁA



Jarota, po dwóch bardzo słabych spotkaniach, w których zdobywała bramki dopiero w ostatnich minutach, tym razem zagrała bardzo dobry mecz. Potwierdziły się przypuszczenia Zbigniewa Sadowskiego, który twierdził, że na ten pojedynek nie będzie musiał specjalnie mobilizować swoich piłkarzy. Atutem Korony było małe boisko w Piaskach, ale gospodarze tym razem nie zdołali tego wykorzystać.

Jarota zaatakowała od pierwszej minuty. Już na początku meczu Zbigniewa Kordusa (grającego trenera Korony) zaskoczył

maszowi Leżała. Ta kontrowersyjna sytuacja podrażniła jeszcze dodatkowo jarociniaków, którzy w ciągu trzech minut zdobyli dwie bramki i „stracili” Koronę na ziemię. Najpierw Mirosław Czajka, po długim wyrzucie piłki z autu przez Krzysztofa Matuszaka, strącił piłkę głową, a zasłonięty Zbigniew Kordus, spóźnił się z interwencją i piłka wtoczyła się do siatki. Trzy minuty później piękną bramkę zdobył Tomasz Leżała. Michał Wiśniewski dokładnie dośrodkował z rzutu różnego (pierwszy kornier w tym meczu), a „Legi” bardzo mocno uderzył piłkę głową,

to spotkanie, gdyby Dominik Jakubowski w 51 minucie lepiej uderzył w idealnej sytuacji. Na szczęście dla Jaroty napastnik Korony z kilku metrów trafił wprost w Huberta Bachorza.

Jarota w drugich czterdziestu pięciu minutach kontrolowała grę i przeprowadzała zabójcze kontrataki. W 58 min. po akcji Sławomira Udzika i Jacka Pacyńskiego w idealnej sytuacji znalazł się Mirosław Czajka, ale posłał piłkę ponad bramką. Pięć minut później było już 3:0. Michał Wiśniewski posłał zagrał w pole karne do Jacka Pacyńskiego, który zwiódł obrońcę i po raz

sytuacji sam na sam w ostatnich minutach spotkania.

Po meczu doszło do niemiłego incydentu. Andrzej Zięciak - kierownik Jaroty w szatni sędziów obraził obserwatora. Tę sytuację w protokole pomeczowym opisali zarówno obserwator, jak i arbiter główny. Najprawdopodobniej kierownik drużyny ukarany zostanie indywidualną karą finansową. Grozi ona też klubowi.

Kolejnym przeciwnikiem Jaroty będzie LKS Gołuchów. Mecz odbędzie się w najbliższą niedzielę w Jarocinie. Początek o godz. 14.00. (faf)

IV liga - grupa południowa

Wyniki XII kolejki rozgrywek:	
Korona Piaski - Jarota Jarocin	0:3
Victoria Września - KKS Prosa Kalisz	4:0
Astra Krotoszyn - Olimpia Koło	3:0
LKS Gołuchów - Ostrovia Ostrow Wlkp.	2:1
Plast Kobylin - Sokół Kleczew	2:3
Zjednoczeni Rychwał - Meble Doktor Czarnylas	2:1
Wisła Mróz Borek Wlkp. - Łagrom Kania Gostyń	0:4
Sparta Miejska Górka - Dąbrowczanka Pępowa	1:1

Tabela:	
1. Łagrom Kania Gostyń	12 31 36:7
2. Korona Piaski	12 29 21:5
3. Jarota Jarocin	12 28 35:8
4. Victoria Września	12 19 25:15
5. Sparta Miejska Górka	12 19 18:16
6. Astra Krotoszyn	12 19 13:11
7. Zjednoczeni Rychwał	12 19 12:11
8. LKS Gołuchów	12 17 16:12
9. Plast Kobylin	12 16 17:18
10. Sokół Kleczew	12 15 21:23
11. Olimpia Koło	12 13 9:15
12. Ostrovia Ostrow Wlkp.	12 12 13:22
13. Meble Doktor Czarnylas	12 9 12:29
14. Dąbrowczanka Pępowa	12 7 12:21
15. KKS Prosa Kalisz	12 7 13:34
16. Wisła Mróz Borek Wlkp.	12 5 9:35

Kaliszka klasa okręgowa

Wyniki XII kolejki rozgrywek:	
Centra Ostrow - Swędrnia Kozmin	3:0
Odolanovia Odolanów - Barycz Janków Przyg.	6:1
Orzeł Mroczeń - Polonia Kępno	1:1
AKS Victoria Ostreszów - Olimpia Brzeziny	1:1
Calisia Kalisz - Iskra Sieroszewice	2:0
Zawisza Sosnie - Biały Orzeł Kozmin	0:1
Czarni Dobrzyca - Rolbud OSiR Pleszew	2:1
Korona Pogoń Stawiszyn - Grom Golina	5:1

Tabela:	
1. Orzeł Mroczeń	12 28 37:10
2. Rolbud OSiR Pleszew	12 28 35:8
3. Biały Orzeł Kozmin	12 28 33:11
4. Calisia Kalisz	12 23 24:18
5. Odolanovia Odolanów	12 21 25:12
6. Korona Pogoń Stawiszyn	12 21 23:13
7. Iskra Sieroszewice	12 19 16:26
8. Centra Ostrow Wlkp.	12 18 24:18
9. AKS Victoria Ostreszów	12 18 21:22
10. Barycz Janków Przygodzki	12 17 18:15
11. Czarni Dobrzyca	12 17 18:19
12. Polonia Kępno	12 11 14:33
13. Zawisza Sosnie	12 8 13:33
14. Olimpia Brzeziny	12 6 16:31
15. Swędrnia Kozmin	12 6 12:36
16. Grom Golina	12 2 8:35

Poznańska klasa okręgowa

Wyniki XII kolejki rozgrywek:	
Tarnovia Tarnow Podg. - 1922 Lechia Kostrzyn	3:0
Unia Swarzędz - Obra Zbąszyń	1:2
Warta Międzychód - TS 1998 Dopiewo	0:1
Lechia Klecko - Remes Promień Opalenica	1:0
Kotwica Kórnik - Sparta Szamotuły	0:2
Klos Zaniewy - Grom Ciepłownik Plewiska	1:1
Czarni Wróblewo - Zjednoczeni Trzemeszno	0:1
Polonia Poznań - Phytopharm Kleka	1:1

Tabela:	
1. Lechia Klecko	12 28 25:14
2. TS 1998 Dopiewo	12 27 25:15
3. Sparta Szamotuły	12 25 27:15
4. Grom Ciepłownik Plewiska	12 21 20:14
5. Promień Remes Opalenica	12 20 29:13
6. Zjednoczeni Trzemeszno	12 19 16:13
7. Obra Zbąszyń	12 19 21:22
8. Kotwica Kórnik	12 17 16:17
9. Phytopharm Kleka	12 15 21:20
10. Klos Zaniewy	12 14 19:17
11. Tarnovia Tarnow Podgórne	12 14 19:26
12. 1922 Lechia Kostrzyn	12 13 19:26
13. Czarni Wróblewo	12 13 15:25
14. Polonia Poznań	12 12 11:15
15. Unia Swarzędz	12 9 15:32
16. Warta Międzychód	12 8 7:22

Kaliszka A-klasa (grupa I)

Wyniki X kolejki rozgrywek:	
Polonia Żerków - Raszkiwianka Raszkiw	2:1
Błękitni Sparta Kotlin - Sokół Droszów	2:1
CKS Zduny - Plast Czekanów	1:0
CKS Złotarsk - Fortuna Dębniak	1:1
Gladiatorzy Sieroszew - KUKS Zębów	3:0
Unia Szymanowice - KS Opatówek	2:3
Pogoń N. Skalmierzycy - Tarchalanka Tarchały	4:1

Tabela:	
1. CKS Zduny	10 22 17:9
2. Pogoń N. Skalmierzycy	10 21 20:12
3. Plast Czekanów	10 20 26:11
4. CKS Złotarsk	10 18 18:14
5. KS Opatówek	10 15 21:18
6. Raszkiwianka Raszkiw	10 14 12:16
7. Gladiatorzy Sieroszew Pleszew	10 13 19:18
8. Fortuna Dębniak	10 13 15:14
9. Unia Szymanowice	10 12 9:13
10. Tarchalanka Tarchały	10 12 13:19
11. Błękitni Sparta Kotlin	10 11 14:20
12. Sokół Droszów	10 9 12:14
13. KUKS Zębów	10 9 12:19
14. Polonia Żerków	10 6 7:16

Kaliszka B-klasa (grupa I)

Wyniki IX kolejki rozgrywek:	
Profil Fabianów - Zwycięstwo Biskupice	4:0
Ogniwo Łąkoć - Mat-Tar Kozminiec	6:1
Sparta Duet Panienka - Rolmex Cielesza	2:1
Orkan Taczanów - Gołuchów II Zychlin	2:2
Smolczanka Smolice - Piomyk Czarni Dobrzyca	0:0

Tabela po zakończeniu rundy jesiennej:	
1. Rolmex Cielesza	9 22 28:9
2. Orkan Taczanów	9 22 18:9
3. Ogniwo Łąkoć	9 14 17:12
4. Gołuchów II Zychlin	8 14 24:15
5. Piomyk Czarni II Dobrzyca	9 12 10:11
6. Zwycięstwo Biskupice Ol	9 11 20:24
7. Profil Fabianów	9 10 16:18
8. Mat-Tar Kozminiec	8 8 9:21
9. Smolczanka Smolice	9 6 9:23
10. Sparta Duet Panienka	9 4 9:23

Uwaga: Przy równej liczbie punktów o miejscu w tabeli decyduje wynik bezpośredniego spotkania

OGŁOSZENIE

OKNA Nowe
PCV DREWNO-ALUMINIUM
DODATKOWY RABAT
PRZY ZAKUPIE WIĘCEJ
ZADZWOŃ I SPRAWDŹ
NIŻ 3 OKIEN !!!
PHU ARGUS-SERVICE Jarocin, ul. Sarnia 4 tel. fax (062) 7472862

Korona Piaski - Jarota Jarocin 0:3 (0:2)				
SKŁAD	STATYSTYKI		GOLE	
Jarota:	0	Bramki	3	0:1 - Mirosław Czajka, głową - po wyrzucie piłki z autu przez Krzysztofa Matuszaka (39.)
H. Bachorz, D. Pilarczyk, P. Garbark, H. Oczkowski, T. Leżała, K. Matuszak (83 T. Eleryk), J. Pacyński, G. Idzikowski, S. Udzik (86 P. Skokowski), M. Czajka, M. Wiśniewski	5	Strzały celne	8	0:2 - Tomasz Leżała, głową - po dośrodkowaniu Michała Wiśniewskiego z rzutu różnego (41.)
	1	Strzały niecelne	7	0:3 - Jacek Pacyński, po podaniu Michała Wiśniewskiego (83.)
	4	Rzuty różne	6	
	1	Spalone	4	
	3	Kartki żółte	2	
	0	Kartki czerwone	0	
Żółte kartki: Piotr Garbark, Tomasz Leżała (Jarota), Rafał Szczepaniak, Dominik Jakubowski, Wiesław Kendzia (Korona)				